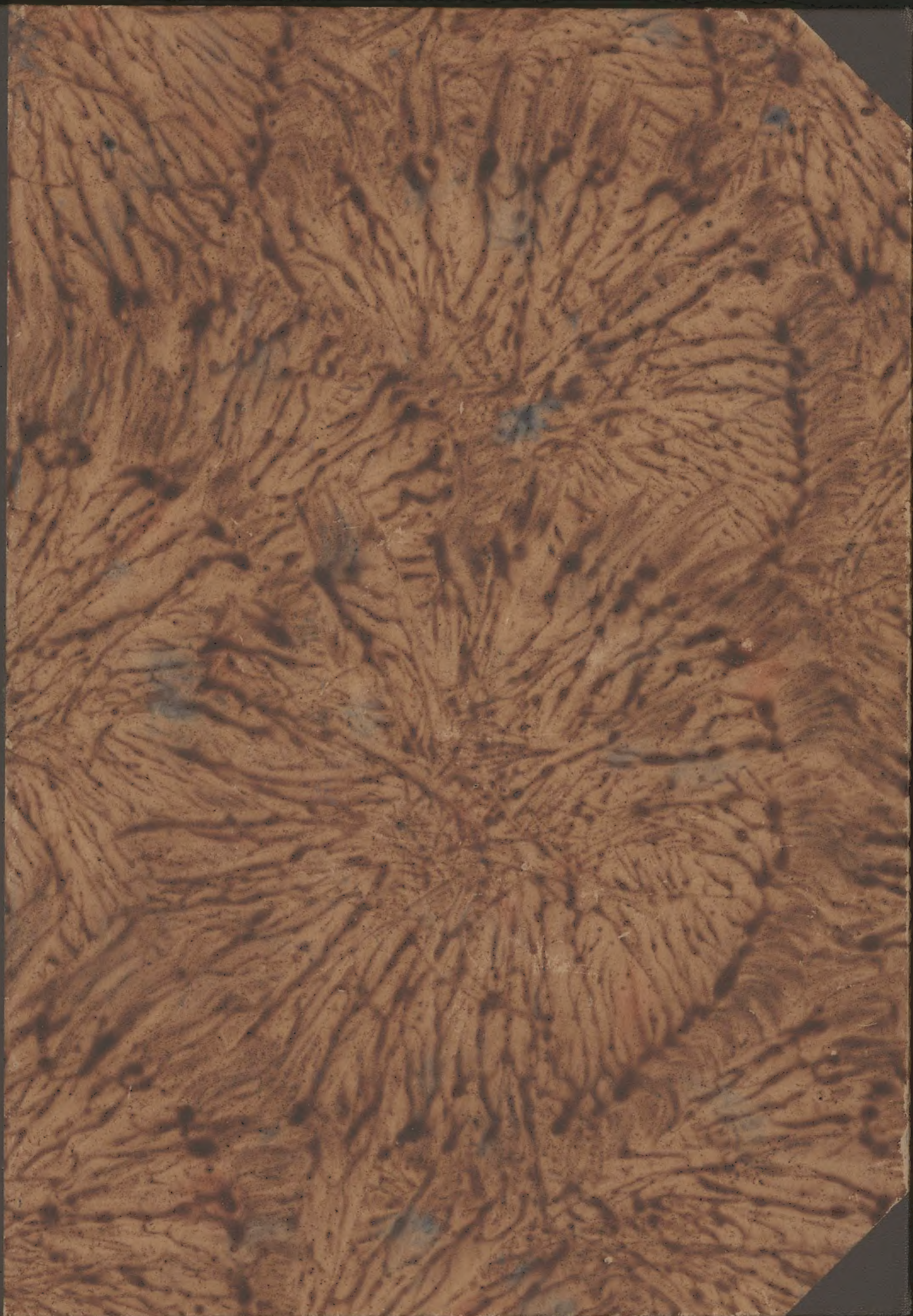


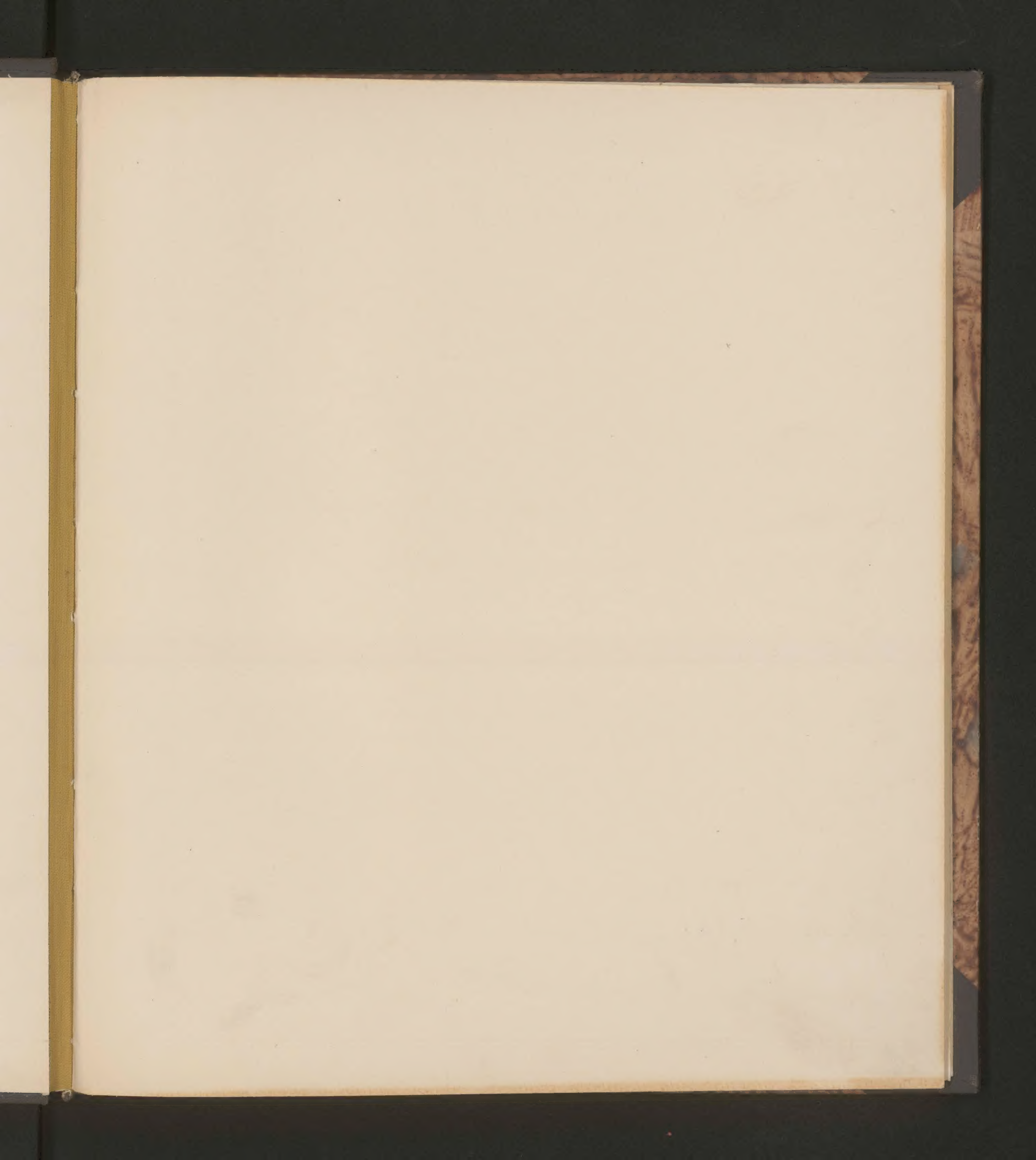
162

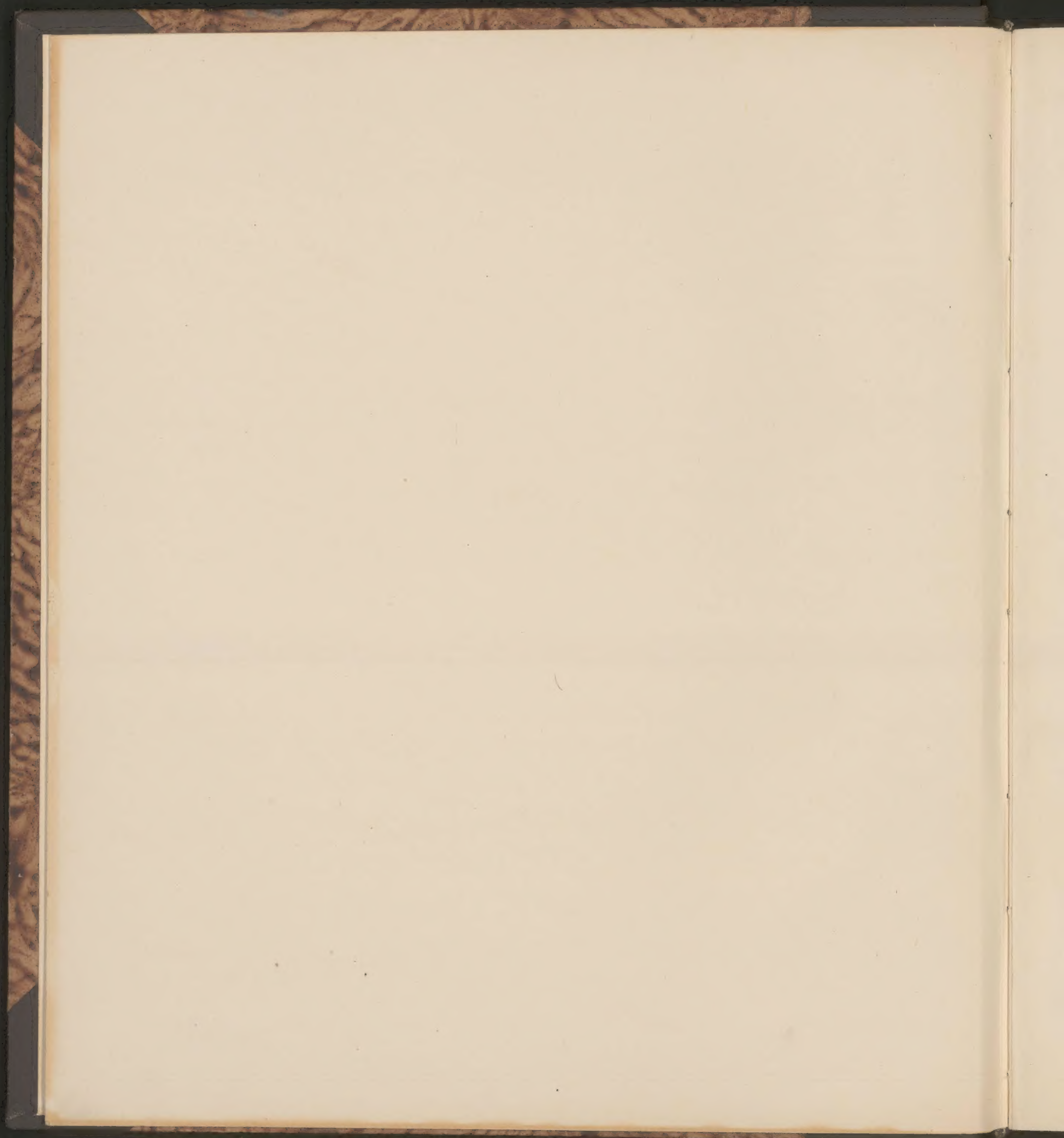
PH
TY
NY
HI

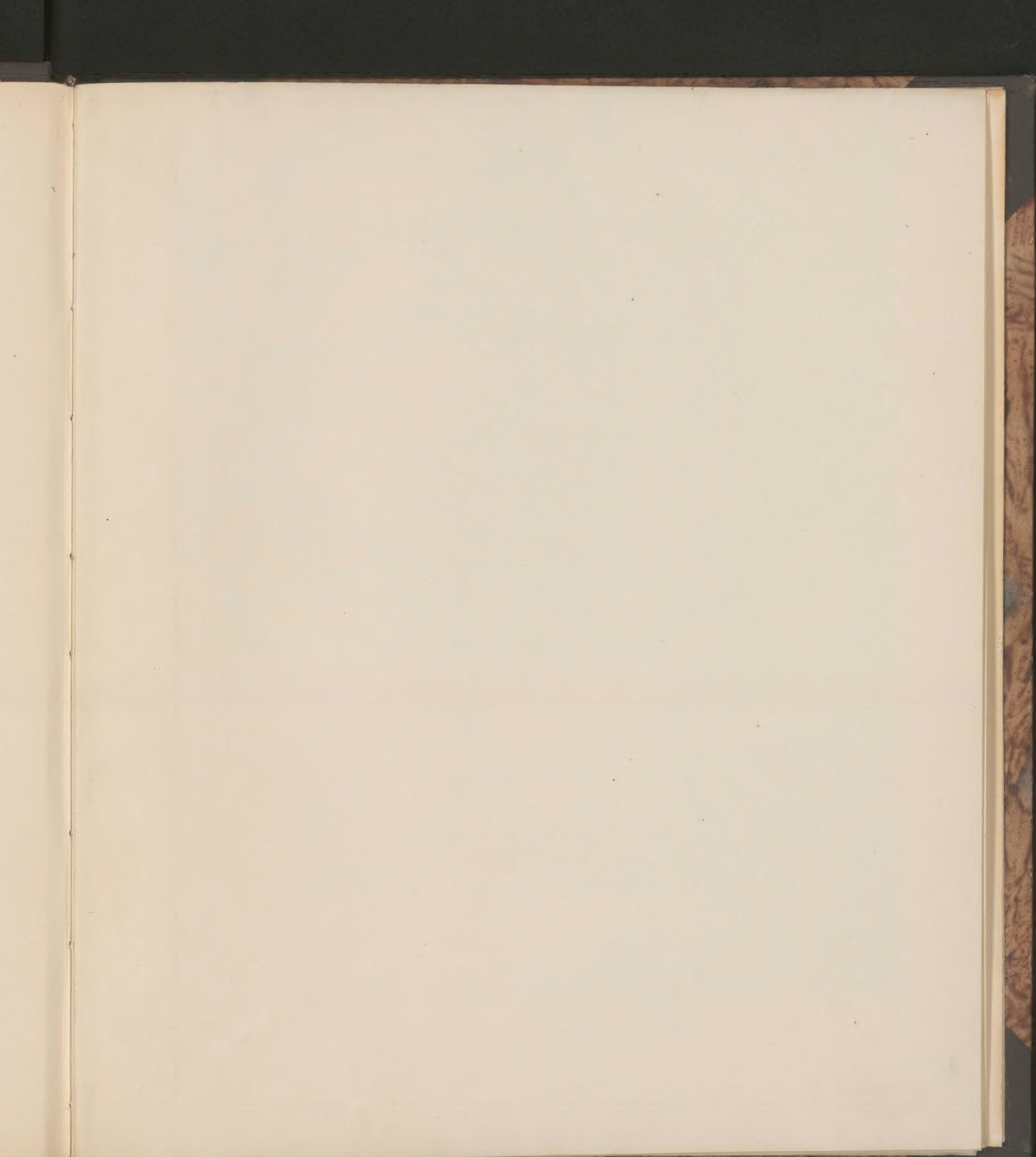


Opr. "Starodruk" 1957г.

Rps 9162.













Włochani Rodacy: Bracia

W rozprawie i zbudowaniu wystuchaliśmy zdania sprawy Józefa o dotychczasowych owocach waszej patriotycznej gorliwości. Świadomi już celu i zasad, a przesunięci w sercu o najczystszym obywatelstwie związkowych rodaków, chlubić i ochwycić się jednoznacznie z wami. Dłoni w dłoni braterskiej naprężamy się do współudziału w rozporządzonej pracy Narodowej; bo wierzymy iż Bóg potęgi i odwagi cnotliwymu dać będzie. —

Od dziś dnia tedy i na zawsze, chciejcie nas uważać za braci i współprawników waszych. Obowiązkiem korespondencji i spełnienia wszelkiego rodzaju poleceń waszych, przyrzekamy się spełniać. — Rozumiemy się, samo przez się, iż niezbędne warunki ostrożności i tajemnicy jaknajciszej będą od nas strzeżone. —

Jwy w Ojczyźnie i my na tutaj, wspólny i jednaki mamy zakres działania. — 1. Rozpowszechnienie wiary naszej związkowej. —

2. Gotowość poświęcenia się. —

Z różnego jednak potwierdzenia dziś naszego odmiennie mamy środki. —

Co do pierwszego: Wszyscy jaknajgorliwiej i bez wytchnienia powinniśmy opowiadać wroście prawdy naszej narodowej nauki. — Na stanowisku naszym niepodlegli i wolniejsi od Was; i smielświej i skuteczniej. —

Skuteczniej w tej mierze pracować & tańd możemy za pomocą druku. —
postaramy się wydawać dziennik, tudzież katechizmy, i różnego rodzaju
piśmienną jakoby widokom związków naszego najlepiej odpowiadać. —
Co do drugiego: Jako Polacy i Tatarze jesteśmy już niejako ze chrztu i
z miłości, zotrzymanami świętej sprawy wolności ludów; i nikt się z nas
tego cieżkiego tytułu niezapomni.
W tonie czasu dojrzewające wielkie wypadki ~~nas~~ nastana i nas w zupełnej
gotowości. W tem przynajmniej zwróćmy od nas Rodacy. Wam
w dniu walki, na ziemi rodzinnej, przy mogiłach Ojów i kółkach dzie-
ci waszych, wrocyście i miłej będzie już się orzeź; bo też serdeczniejsze
pobudki, żywota i powszechniejsze upomnienie w okół siebie znajdziecie.
My rozproszeni świata, widząc w starych chorowitych rękach w innych
narodach, porównani na prawo na lewo wierzom cudzych amarynych na-
dziei, doświadczamy tylko codziennie niesnasków i zawodu. Nieupa-
damy jednak na duchu. Najcięższe próby nieustraszenia przemianom
rodowita, polska, odwaga; Przemiana, zte koleje, — przemiana moim
prędzej niż się spodziewamy. — Do widzenia się więc Bracia w O-
bozie... —

• Niechcemy was ludzi nieświadomych stać kadrych pomysł-
nych nowin. Kiedy nastąpi burza tak pożądana od Polaki i
wszystkich ludów, — niepodobna jeszcze wszelkie oznaczyć gościnny. —
Kryjomie tylko niebios, z jakimś okólnym dźwiękiem, z jakie-
goś podziemnego traskotu — przewznowamy iż niepochybnie na-
stąpi. Będziemy tym czasem skrupulatnie zapisywali dla was
meteorologiczne postrzeżenia & Obserwatorium naszego. —

Nieśmiemy dawać rady — ale zakonnam uwagę którą chcecie jak
najsumienniejsz roztrząsać. — Nieopatrzona i niejako ukradkoma
wyprawa Łaliwskiego, pogrążona tylko kraj w nową katastrofę, a

Xaczkryta m.

szynność naszych wrogów. Wiemy o katownictwach - Nikołaja
w głębi kraju, o uwięzieniach i przestawianiu u Was. Zjadły
w Czechach i znowu truch ukoronowanych robojników, którzy
się gwałcą Polski. - Rozciągnęli potrojną, więc aby Was upo-
nem i tamni pogrzebi. miejcie się więc na baczności. - Chron-
cie kraj od częstokwanych powstani które miasto przybliży od-
datą, utęskniony dzień narodowego wesela. Świadomsi z resz-
tą stanu nęczy domowych z wzzechwzględna mądrością ob-
myśleć sami Rodacy. najkultuwniejsze wrodli zaradze-
nia ztemu. —

Pisano w Paryżu dnia 29. Listopada 1833 roku. w tre-
cie rocznicę narodowego Polskiego Święta -

Rozdrowienie Braterskie

Adam Mickiewicz

Ignacy Domeyko.

Karol Różycki
Bohdan Zaleski



W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Spornacie prawdę a prawda was wyzwolodzi

(u Jana Ś. Ew. VIII, §. 32.)

Niech i chwałę Trójcy Przenajświętszej, duse naszych
wybauwienie, utrzymanie i wyzwobodzenie biednej Berymy
naszej ioby ciał, wolna i niepodległa mogła jawnie służyć Pa
nu: my chrześcijanie polacy wyznania Rymsko-Katoli
ckiego, oddając się pod szerególną Opiekę i Matkę Najświę
szej ianki w te słowa Jej boskiego Syna „tego co
do mnie przyjdzie nie wyrzucę precz” (1) „proście a będzie
wam dane, szukajcie a znajdziecie” (2) „szukajcie tedy
naprawdę Królestwa bożego i sprawiedliwości Jego, a to wszystko
któ będzie wam przydane” (3) „boi jest wykaranie moje
abyście się spoteczna miłowali tak jakem ja was miło
wał, większej nad tę miłości kaden nie ma jedno gdy kto
Duszę swą potoczy za przyjaciół swoje” (4) „za prawdę

(1) u Jana E. VI § 34.

(2) u Mateusza E. VIII § 7.

(3) u Mateusza E. VI § 33.

(4) u Jana E. XV § 12. 13.

wam powiadam, jeśli o to prosie będziecie. Lęka w Imie moje) da-
wam „(5)“ „tom ci wam przewidział abyście we mnie pokój
mieli. na świecie wiści mieć będziecie, ale ufajcie, jamci przy-
szły świat (6)“ nie zostawię was sierotami przyjdę do
was „(7)“ ufajcie a widzieć się, abyście nie weszli w po-
kusę „(8)“ gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w Imie moje
tamem jest w środku ich „(9)“ - w Imie, ratim, Święte Pa-
na naszego Jezusa Chrystusa który widzi serce
nasze, proszę Jezusa Bogostawianem i świętym, w po-
korze, serca, i po umyślnem ku temu odprawieniu Świę-
tej Spowiedzi: Tęczy my się w światłach pod nazwaniem
braci zjednoczonych. i Modlić się codziennie za siebie
i przyjaciół, bliźnich, za przyjaciół i nieprzyjaciół. przyka-
żania Pańskie słowem i uczynki wypełniać; przykładem
swoich rodziców do tego zachęcać, i na drodze tej spólnie
siłą utrzymywać się: jak najmocniej prosić, obierzemy

(5) u Jana R. XVI § 23.

(7) u Jana R. XV

(6) u Jana R. XVI § 33.

(8) u Mateusza R. XXVI § 41.

(9) u Mateusza R. XVIII § 20.

i postanawiamy. — Triato sie w baryku Roku Saniskie-
go Jysia Osmet trzydziestego czwartego, Diewietnastego
grudnia w dzien Swiętych Klemensa i Tadeusza.

Andoni Gorecki. Adam Mickiewicz
Stefan Witwicki. Cezary Blazyn
J.B. Talski. Józef Kalski.

Pamięj mię przy stole i towarz. i bratnia sp. g. dan
Janki i Syna Dominika.

NEKROLOG

STANISŁAWA RADZISZEWSKIEGO

PRZEZ

BOHDANA ZALESKIEGO

W rodzinie naszej tułackiej, obżałownijem oto nową dotkliwą stratę. Jeszcze jeden znamienity i zasłużony rodak ubył z pomiędzy nas. Półkownik Radziszewski, po kilkotygodniowej ciężkiej chorobie, rozstał się ze światem w Moguncyi dnia 23go Lipca 1844 r. Świetny wojskowy zawód zmarłego, budujące obywatelskie i domowe jego cnoty, słowem cały bieg żywota, opowie kto inny, dokładniej świadomy wszystkich szczegółów; my, aby uszanować tylko pamięć spółwyznańca, spisujem tu cośmy o nim na prędce dowiedzieć się mogli. Gołosłowne wyliczenie chwil główniejszych w życiu, wystarcza już ku ocenieniu podniosłości charakteru nieboszczyka.

Stanisław Radziszewski urodził się w Nieświeżu około roku 1788, z ojca głośnego na Litwie patrioty, (który był konfederatem Barskim, posłem na Sejm Konstytucyjny, a w końcu zesłańcem Sybirskim) i z matki Radziwiłłówny. Imperator Paweł, który ojca przywołał z wygnania, oświadczył się zarazem z osobnemi łaskami i opieką dla syna, naśladować w tem chytrą politykę matki swej Katarzyny, wypolszczania młodzieńców znamienitszych rodzin. Stanisław tedy wychował się na dworze Petersburgskim; był paziem, kamer-paziem, a później przeniesiony do Siemionowskiego pułku gwardyi, dosłużył się szybko stopnia Kapitana. Na odgłos wojny z Francją, młody kapitan odgadnął odrazu w szlachetnem sercu powinność swoją Polaka; podał się natychmiast do dymissyi. Nielada-to zasługa w epoce przymilań się i umizgów cara Alexandra, które tak omroczały głowy, że w dziwnem tem obalamuceniu, dla wielu rodaków zostających w służbie moskiewskiej, myśl piosnki Legionistów, długo jeszcze była niezrozumiałą. Z odstawką i niełaską carską, ale z pogodnem i lekkim sumieniem, pospieszał młody Radziszewski do domu, do swojej dawno pożegnanej Litwy. W krótkiej ciszy, przed wiekopomną wojną 1812 r. poznał się i zaręczył z dzisiejszą swoją wdową; ale ślub odłożył do spokojniejszych czasów. Z takim kawalerskiem postanowieniem, młodzieniec nasz rzucił się dziarsko w pożar wojenny, owej olbrzymiej epopei naszego stolecia. Marszałek Wiktor, polubił zaraz Radziszewskiego dla jego ujmujących towarzyskich przymiotów: mając co dzień sposobność oceniania wiadomości wojskowych i bujnej odwagi młodzieńca, przybrał go do swego boku, a niebawem zamianował pod-półkownikiem w 23m roku życia. Radziszewski przez ciąg obojej kampanii 1812go i 1813 r. zostawał w korpusie Xięcia Belluno; aż ranny pod Lipskiem dostał się do niewoli moskiewskiej. Klęska co zniweczyła nadzieję Polski, wionęła

z tąd jakby pierwszym mroźnem technieniem na wrzący zapal młodego patryoty: zmęźniał, spowaźniał w dniu jednym.

Po ogłoszonej ogólnej amnestyi, Radziszewski powrócony rodzinie, i narzeczonej swojej, skolataną duszę odświeżył wnet na wsi. Wieś u nas, posiada doprawdy własność odmładzania ! Błogiż bo to ten wiejski żywot możnego ziemianina w Polsce ! o tem nigdzie na świecie nie mają nawet ani wyobrażenia ! Radziszewski mógł kosztować go w pełni. Młoda żona, hoża dziatwa, obszerne gospodarstwo, zdołałoby wybić z głowy wszelkie troski ludzkie, gdyby Polakowi godziło się choć na czas zapomnieć o nie-szczęśliwej Ojczyźnie. Nie ludziły nigdy Radziszewskiego, ówczesne konstytucyjne obietnki Alexandra ; bo wychodowany w Petersburgu, znał należycie i cara i carską politykę. Katownie i łotrostwa Nowosilcowa, rozbudziły przecie w czas, drzymiące w płonnych nadziejach umysły. Dręczenia studentów, raziły tem dotkliwiej serce Radziszewskiego, że sam był ojcem. Często przy ognisku domowem i między sąsiedztwem, w niemem zadumaniu przygryzał wargi : przewidywał zapewnie, że niebawem potrzeba będzie znów porwać za oręż, znów poświęcić osobiste szczęście, i tym razem już szczęście rzetelne. Twarda bo i nieubłagana jak fatum powinność Polaka ! W okresie tym czasu kilkonastoletnim, który przypadł na sam środek życia, Radziszewski piastował ziemiańskie urzędy.

Wiadomość o nocy 29 Listopada przyjął Radziszewski z rozgorzałą duszą. Wieści Warszawskie zrazu głuche, a niebawem złane w grzmotny rozłuk z pól Grochowskich, wstrzęsły jednym patryotycznym drgnieniem wszystkie serca nad Niemnem i Dnieprem aż do krańców Starejpolki. Naród ocierał oto z pleśni wiekowe swoje krzywdy ! Radziszewski czuł że Litwie przystoi co rychlej wziąć w tem udział. Marszałek Wilejskiego powiatu i dawny żołnierz Napoleoński, stanem i urzędem, miał już sobie zakresloną rolę w prowincyi : zwierzchnictwo z prawa poniekąd mu się należało. Jął się krzątać około powstania gorliwie i czynnie : ułatwiał mu w tem wielce, powszechna miłość spółobywateli, i zaufanie bez granic młodzieży. Światły, przezorny, zgromadził zręcznie środki, i najwcześniej gotów był do walki. W krótkce też leśne jego okolice zagrały dawno niesłychanym wojennym rozgłosem litewskiego rogu. Miejscowe ruchy, mnogie utarczki z nieprzyjacielem Naczelnika Powiatu Wilejskiego ; następnie cząstkowe porażki dalszych powstań i skupianie się robitków około Radziszewskiego, należą całkiem do historyi powstania na Litwie, która mu wymierzy zupełną sprawiedliwość. Dość tu będzie napomknąć, że po przybyciu na Litwę Generałów Chłapowskiego i Gielguda, oddział Radziszewskiego stanął nietylko najliczniejszy, ale najporządniej zbrojny, najlepiej wyćwiczony i, co ważniejsza, ożywiony duchem swego dowódcy, a więc karny i wytrwały w ogniu. Oddział ten, przyłączony jako pułk piechoty do korpusu Generała Dębińskiego.

działal odtąd wspólnie, dzielił wszelkie trudy i niebezpieczeństwa: na jakie korpus był narażony, tak w bitwach na Litwie, jak i w głośniejszej sławie odwodzie od morza do Warszawy. Dostojny Generał Dębiński, ze szczeropolskiem sercem i braterską niemal czułością, wysławia dziś wysokie przymioty, swojego ongi podkomendnego. Rad wydał mu chlubne świadectwo zupełnego poświęcenia się dla sprawy. Radziszewski przez cały ciąg uciążliwego pochodu, zawsze dzielny, czynny, czujny, usadził się był jedynie na to, aby młody jego żołnierz co rychlej nie ustąpił w niczem staremu. Za przybyciem do Warszawy, półk Radziszewskiego uszczuplony bojem i trudami, dostał numer 26, a tem samem stanął na równi ze starymi półkami wojska polskiego. Jakoż zaraz przy obronie rogatek Wolskich, w ostatnim szturmie, dowiódł półk 26ty że godzien nowego zaszczytu. Był moment, wprawdzie krótki, przelotny, kiedy stare półki pod nawalem przemożnych sił, zachwiały się w swej powinności, a garstka Radziszewskiego sama jedna nieporuszona, dała czas opamiętania się i skupienia około siebie. Tęga woła Dowódcy półku dokazała tu poniekąd cudu. Tym okazałym, gorzącym czynem, zamknął Radziszewski swój zawód wojskowy.

Pod Wola, przy huk potężnym dział, Polska zachodziła niejako nowem brzemieniem w przyszłość, a dla nas rozpoczynała się epoka długiej żaloby i rozproszania. Na razie mało kto czuł niepowetowaną stratę. Oręż porzucony na czas, myśleliśmy że podniesiem wnet nad Renem. Z marzeniami w sercu o Legionach, i z pieśnią Legionów na ustach, zdążaliśmy ochoczo ku Francji. Radziszewski wtórował w nasz zapal, chociaż starszy i doświadczeńszy przeczuwał może przykry zawód. Istotnie, oczarowanie trwało krótko. Rozpatrzyliśmy się rychło w położeniu naszym wśród Europy. Rządy liberalne uwięzły haniebnie w swoim fatalnem *statu quo*; a Polska nasza, i my z nią, zapadliśmy jakoby w czyscową otchłań, aż przebolim czas pokuty. Nastąpiły dla Radziszewskiego tułackie lata, przeciągłe, jednostajnie żalowe, mdłe, cierpkie, których smak znamy tak dobrze wszyscy. Gorący w duszy, trawił się nie pomalu tęsknem a daremnem ze dnia na dzień oczekiwaniem wypadków; a targany w sercu czułością ojca i męża, cierpiał tem srożej, że usiłował pomimo niknące siły, utrzymać się na wysokości naszego powołania. Nie brakło mu nigdy męskiego statku i hartownej woli, ale w przymuszonej nieczynności, widocznie rok po roku wiałło zdrowie. Wędniał i omdlewał charakter. Nawiedzały częściej różne niemocy, osamotniał się, przytem coraz i pośpinał. Myśl, zbawicielka sprawy, która tuła się jeszcze nie wcielona, stała się niejako wieczną jego zmorem. Umysł uplatał raz jakby w sieć nierozdzierznioną, szamotał się w niej ustawnie, aż prysnął w obłąkaniu. Na dwadzieścia kilka dni przed skonem, opanowała go straszna choroba, w całej swej zgrozie; choroba, która od rozbioru Ojczyzny zagaściła się u nas, i uderza zwykle najgwałtowniej w najcięższe charak-

tery. Radziszewski skończył, jak znamienici nasi patryoci Rejtan i Niemojowski. Ostatnich jednak chwil, odzyskał był zupełną przytomność umysłu. Aż do skónania (na rękę swego siostrzeńca Kazimierza Szwykowskiego) mówił już tylko o cierpieniach Polski. Z goryczą i żalem wyrzekał na stan dawny i terazniejszy włościan. *Sprawiedliwość, Sprawiedliwość Ludowi!* były niemal ostatnie słowa, któremi żegnał świat, w uroczystej dobie, kiedy duch jego poczuwał się w obec Boga i wieczności.

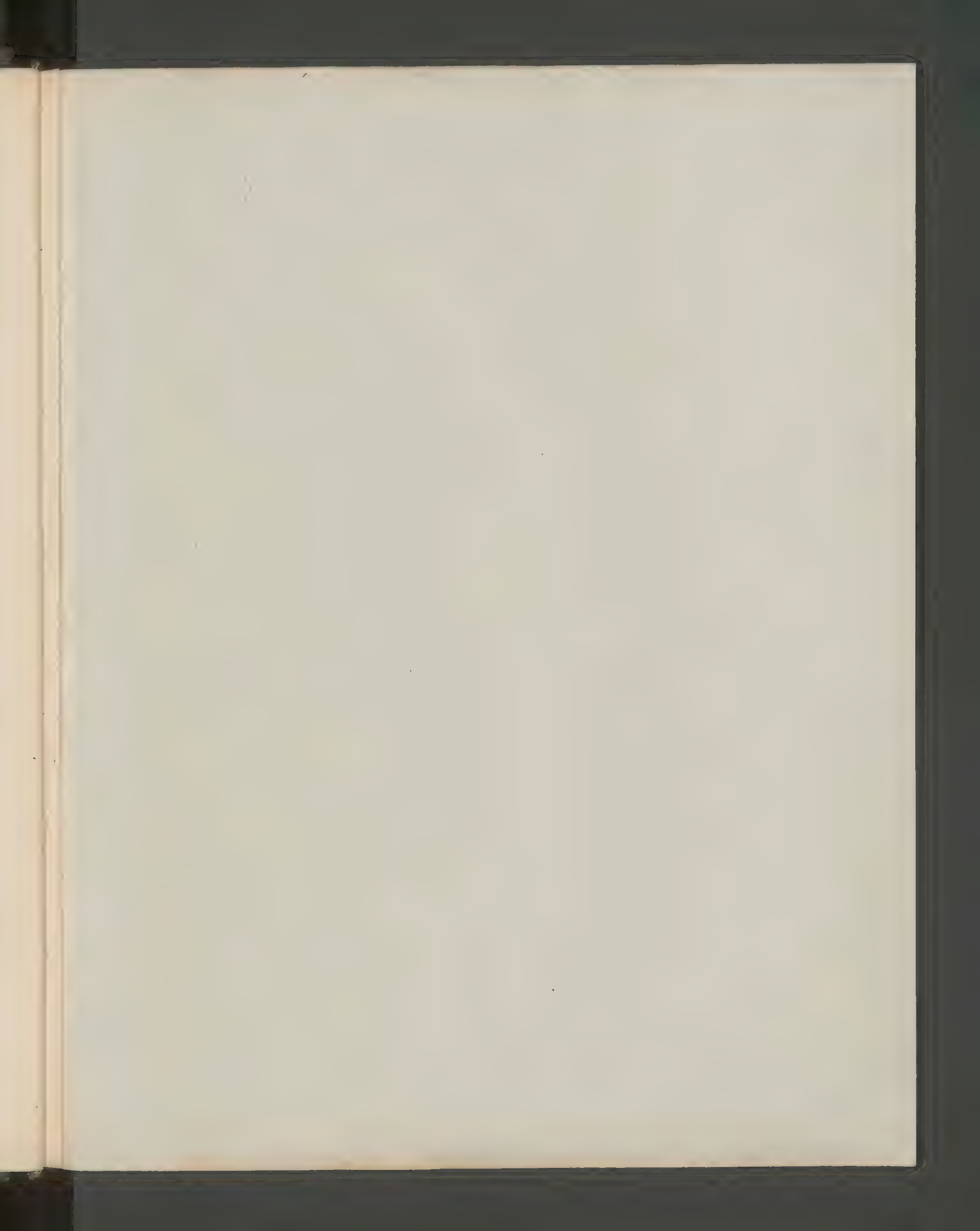
«*Sprawiedliwość Ludowi!*» Ostatnie te słowa zasłużonego patrioty, godzi się tu podnieść, na wieniec obywatelski zmarłemu, i na wieszczą przestrożę spółzemiańom jego żyjącym w kraju. Oby je zasłyżeli, ci zwłaszcza panowie na Litwie i na Rusi, u których stary ucisk ludu, stara dziedziczna zbrodnia, trwa po dziś dzień w całej swej szkaradzie. Niech wiedzą *ci panowie*, że jeśli jako Kain piętna nie noszą na czole, to chyba dla tego tylko że jeszcze nie dobili brata. Opatrzność oszczędziła im potępienia, zamieniając piekło na czyściec. Polska cierpi za nich, i cierpieć będzie dopóty, aż uderzym wszyscy w pokajanie, aż uznamy jak ś. p. Radziszewski, że w domierzeniu sprawiedliwości Ludowi, w szczerem z nim pojednaniu się, leży zbawienie nasze doczesne i wieczne. Dzięki Bogu, od niejakiego czasu, sąd o włościanach spoważniał bardzo w kraju. Co podnioslejsze umysły każą dziś w tej mierze; toż rozszerzają się już serca ku wielkiej miłości, — i śmielej, swobodniej krąży prawda, że u ludu i rdzeni żywy zamierzeńtych świętości narodowych, i nadzieja lat, co przyjsć mają. Tak bo jest, bez zapreczenia! Lud nie wyrozumował wiary i wiedzy w sprawę Polski, ale ziemię swoją kocha i w głębokiem ma poszanowaniu jako proch kości przodków. Święcie chowa nabożeństwo, obyczaje, zwyczaje, te puścizny mądrości praojców, hieroglify myśli wieków. Święcie wierzy w lepsze kiedyś czasy, bo chociaż mańuczki i prosty — i dlatego że mańuczki i prosty, o Sprawiedliwości Bożej w sumieniu swoim wieści ma pewne. Da Bóg, powstanie nowe ktokolwiek rozpocznie, ale poprze lud, a poprze z tą starą swoją niezłomną, niepożytą *Wiarą*, przed którą nie się nie ostoi, bo jako na pewne, ona bez wyjątku wszystko naraża i wszystko poświęca. A któż nie wie, iż na tym świecie potęga w miarę jest jeno ofiar!

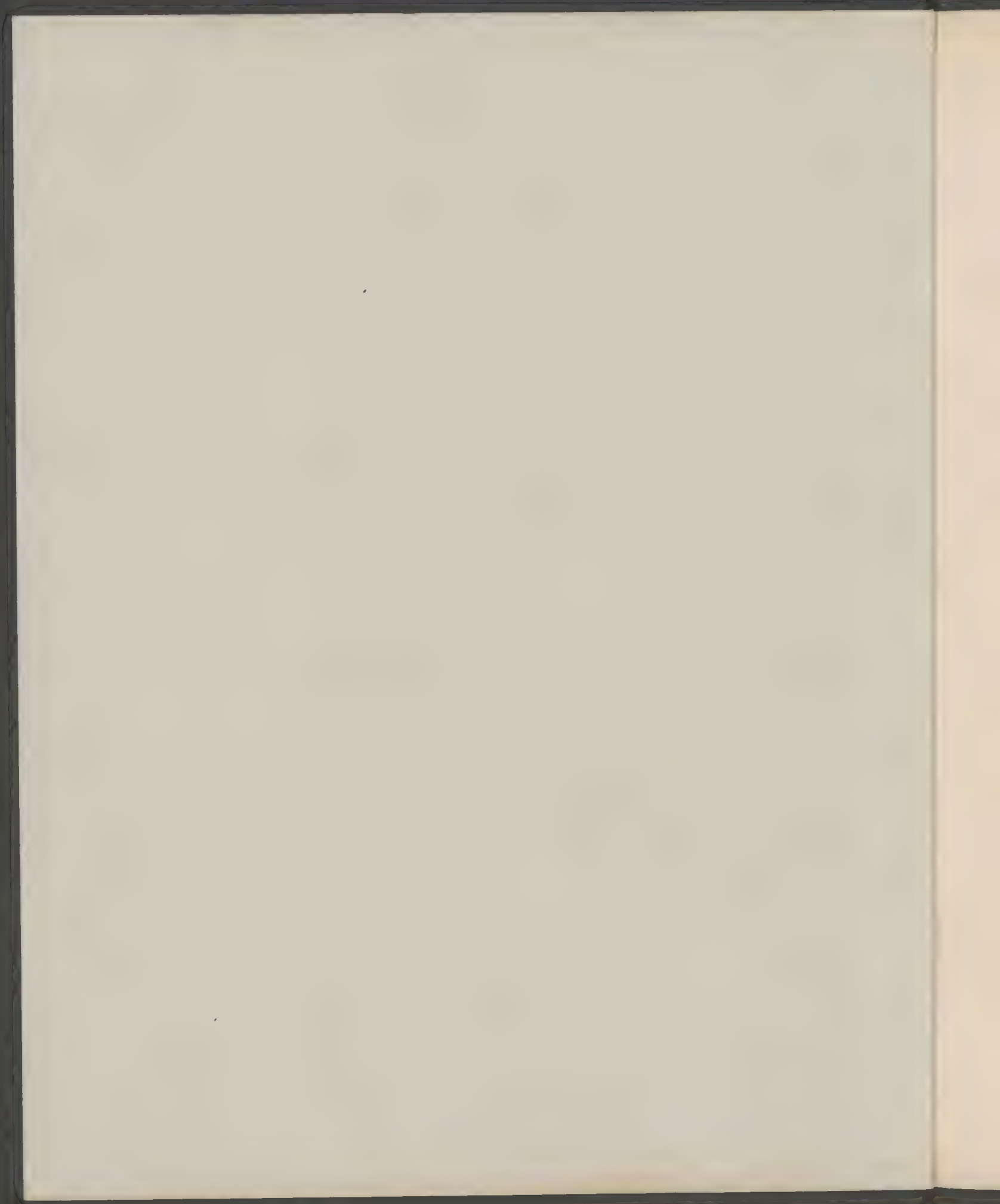
Zwłoki ś. p. Radziszewskiego, nazajutrz dnia 24 Lipca, odprowadził na cmentarz nieliczny poczet mieszkańców Moguncyi, których życzliwość umiał zjednać sobie podczas dwuletniego pobytu w tem mieście. Dwóch tylko rodaków towarzyszyć mogło w pogrzebowem orszaku. Nad grobem sędziwy kapłan miejscowy, krótką przemową o męczeństwach Polski wzruszył do łez wszystkich przytomnych.

(DZIENNIK NARODOWY, Nr. 177.— 24 Sierpnia, 1844 r.)

[illegible]

ne omi dat.
W r. 1835. kaptynał do Indyi. Ponieważ nie miał Świadectwa, ani
rekomendacyi Duchownych, musiał w Indiach składać egzamen.
Wskrocie katechizm i ośmiornę wyprawa przez miejscowego Biskupa
a Pizzoni a potem przez jego następcę z Borghi - dostał od razu
nie probostwa w prowincyi Portiara. Jak więc Panu Bogu na-
wrócił między pogan? co się napracował w apostołskim
stałananiu w swojej parafii? J. p. z Florium nieświe wspomina
wał w swojej skromności... z Biskupem Borghi, który niedługo
wyjechał z Borghi do Indyi, składał Świadectwa apostoła
skoił przez Zmarłego z wielkimi pochwałami. Stał się ko-
siółki nowe, ucałował stary z wielkim Kościołem po miał bo-
gaty parafian. Stał się też języka angielskiego i o i o
potrzebował Indijskiego. Wiało na objawiającą Kościół lub
na stoniarz. Stab skromny w r. 1843. Biskup dał mu na dany
potrzebny Kościół a przyniósł nam Biskup Koss i ośmiornę.





O Kazimierzowi Brodzińskiemu

—



Lastypion romemitych, najwyraź-
 niej jakoby, ośm, pi i dostali: xawrote
 w miezgar. Na szalone gody, sza-
 lone gody do...; rozgrāmili
 na okoto; w gody wielkie litow-
 skie, i... bajrona na ogromienie i gwas-
 xai. Bajron w...
 anty religijny, anty...
 okropnego. Młodzień...
 warze i...
 pit sie na razie, niewiedząc co
 dalej jest on mowy dula? taki miz-
 scarny, mieworny i cheary jako
 by porwał... na rogi. Znałem
 i kochałem...
 remicowy i moich...
 miem...
 ty pierwszej ich. Z ogniska...
 ty...
 was. Bajronizm...
 ale jako...
 Manzy...
 się po...
 o...
 jak...
 nie...
 promienie...
 staj i...
 ski...
 jego...
 wielkim...
 wojnie...
 że...
 wi co...
 usunął się...
 między...
 i...
 chmiennie; a...
 gni...

[illegible][illegible][illegible]

[illegible]

Przedtem więc, że mógłbyś mi prze-
kazać i zaobserwować tego ptaszka. Alby
obserwować notować zwrócić uwagę na po-
siedzenie w domu ^{ku} któregoś z po-
różnicami wstąpiłbyś tu wprost
do tego domu szwajcarskiego wstąpił
jako i mój ku domu. To co napis-
ałeś ^{już} jedna w ścisłej zymo-
wieżem nie zię zdomu mój
i szwajcarskim wstąpiłbyś do domu
zwolniony i ^{reżymu} zwolniony. Złota
tęba przypisany do szwajcarskiego
zwolniony i.

[illegible]

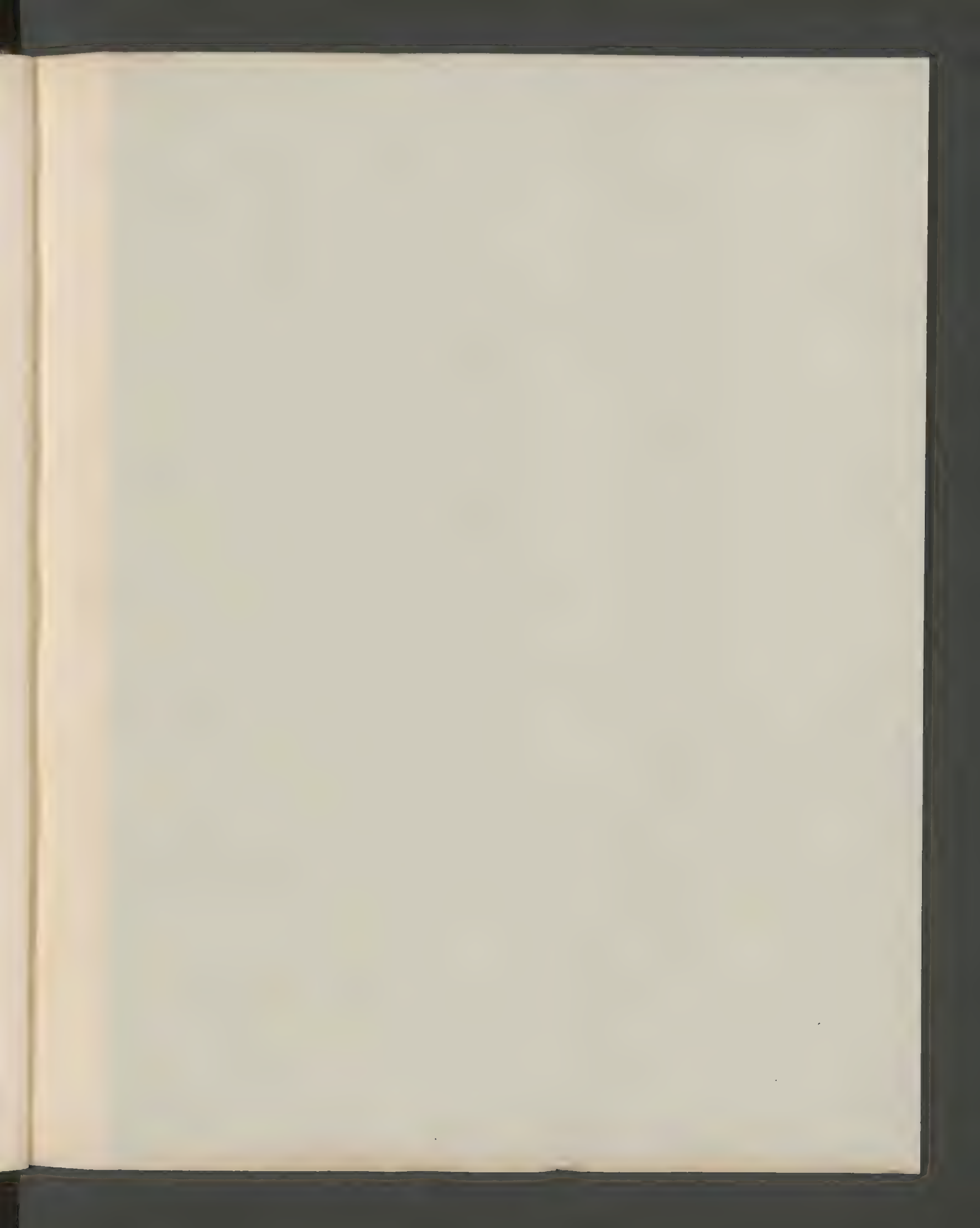
[illegible][illegible]

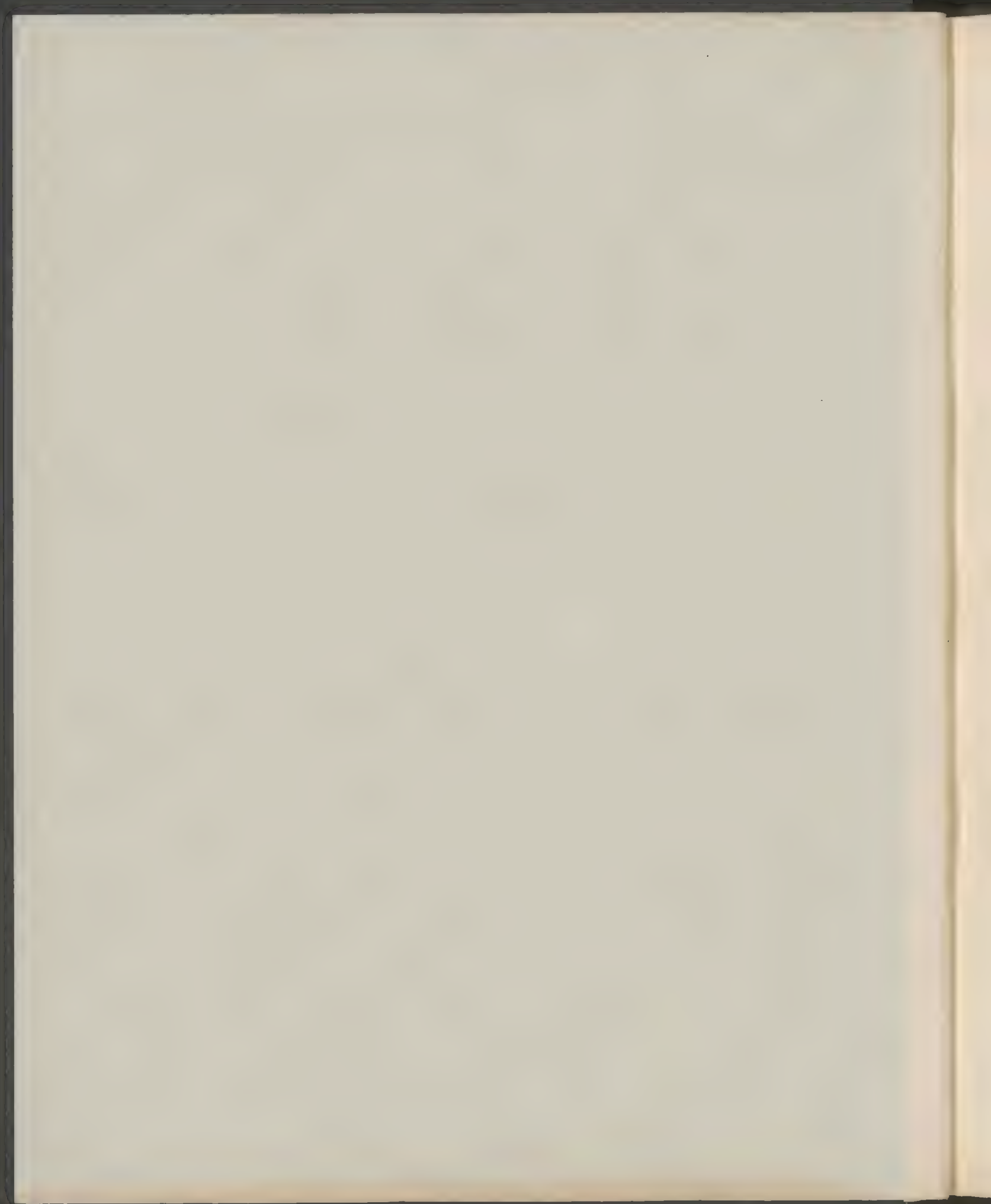
Podaj: miodem wyślowie
wyślowie miodem i rozpięci, tuz
jam prostawa - malwa i najmniejs
szu w gronie braci miodem, bo miodem
miodem i miodem i miodem i miodem

[illegible]

Lepidoptera was tracia pause
in givory or Ioudaiton line road in
itua - a upromian as glo.







O Adame Celintim

Lista do P. Sana Krimiana

1850 ?

Handwritten notes in a cursive script, likely from a ledger or account book. The text is written vertically along the right edge of the page, with some entries appearing to be dated or numbered. The handwriting is somewhat faded and difficult to decipher, but it appears to be a form of shorthand or a specific dialect of a cursive script. The notes are organized into several distinct sections, separated by small gaps or lines. Some of the visible fragments include:

- Jan 1
- Feb 1
- Mar 1
- Apr 1
- May 1
- Jun 1
- Jul 1
- Aug 1
- Sep 1
- Oct 1
- Nov 1
- Dec 1

The notes are written in a consistent style, suggesting they were made by a single person. The overall appearance is that of a historical document, possibly a diary or a record of transactions.

[illegible][illegible][illegible][illegible][illegible]

^{For}
* *Stipix* biografi: *Chinowski*, ale po poradu *Stowara* 10
w *Wien* 7 *Wiedokor* mych *jego* *chudack*.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

...dybó ...

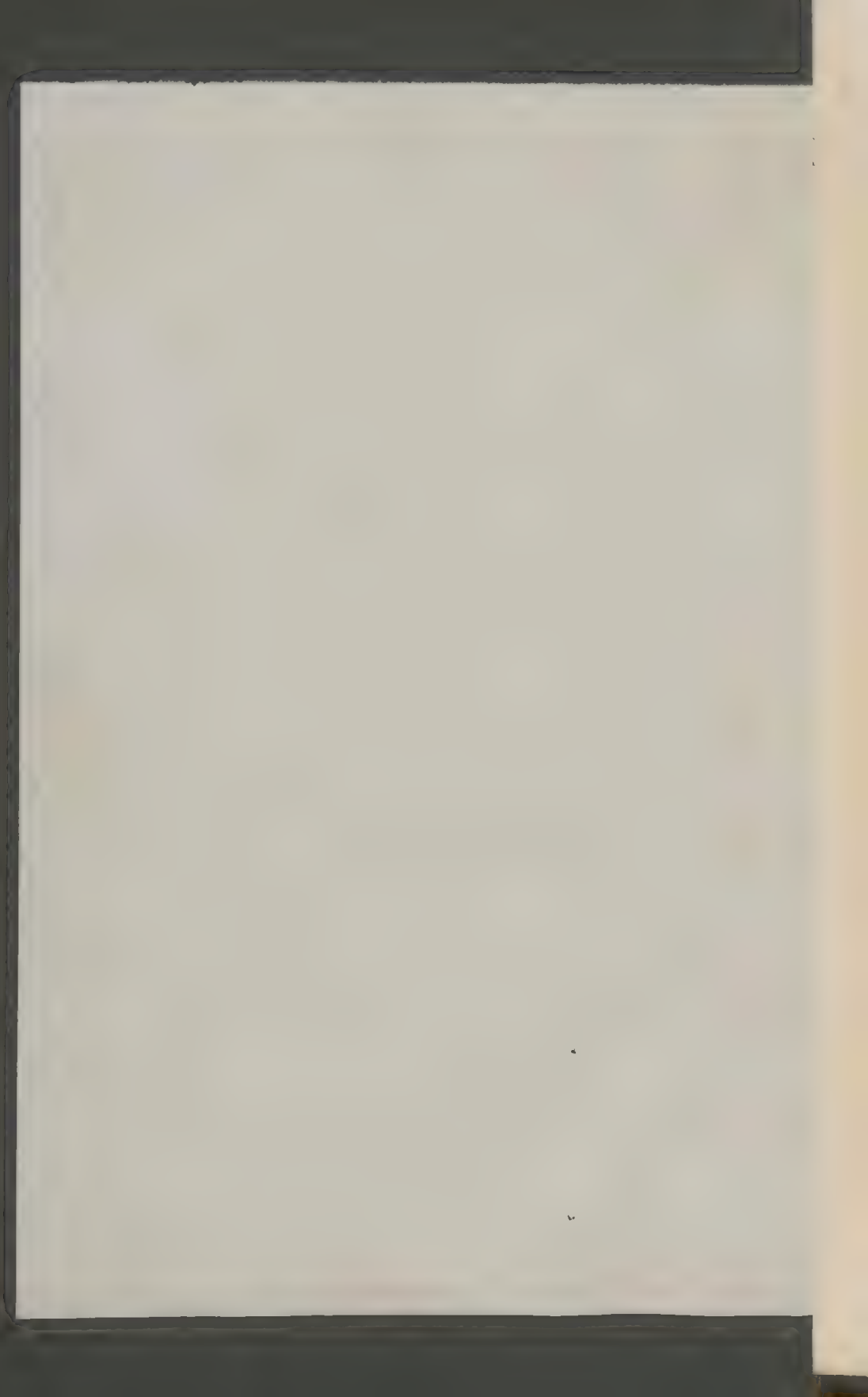
[illegible]

Ula pramawisungit a wustawungit amon

2. Jakiemu duchu przerosłemu? Czy miśnię w nas równowagę
już wolim? a potem wieść? Auli stary on wstanie
i wróć rozejm! Intencje, wielkie niekiedy pyta
należi ku rozkoszy? Wiedzieć o tem niebezpieczeństwie
wstanie Celinie: a i o śmierci o nim:

„Kochana serce (szatan) aby było w rozgry,
„Umarza życie, aby było w otchry;
„Wielki natura, a Aliza z jej droni;
„Kłowie o Bogu, katrochowali bogi.
„Kłoda-swołności. Kłoda sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
„Kładaże wazy, ale tylko sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
„Kłoda sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
„W najponiżniejszej przystawie oblicze,
„On dais PŁEŚĆ!

To dais sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
ju. Powróć do sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
jest Pranda, Prandi, która sama jest sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
prokajon i sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
w Kosiak, ale w sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
ciele. Celinie, w sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
czy sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
Tę sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
symbol chrześcijaństwa: czynów — czynów i sę, sę, sę, sę,
i wielkich, dla sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,
stosów opary i młotowania w nich a utajonego ja-
kiegoś tam sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę, sę,



Nyponie viz i volny. Da uverimem lie
Da im tlem domem grassia.

Prapromadici i uprosimimie jeko kros
toma lity-

Grol Blik - sta kolica - kaplana

I niverimie uverimie

Dne pravit, sponi sponi sponi sponi

Gotovace Da Karavito ma do budai vato

P. sunnyy Golubk prapromadici sponi

Sponi. naje lity sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Pravit i sponi, sponi sponi sponi

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Wrasly naje Radom anie bajine
nie - zmiradimie i naje

Милостивому Богу и святому
Духу

27

Projekt

Deklaracya i uchwała Sejmu Polskiego. D

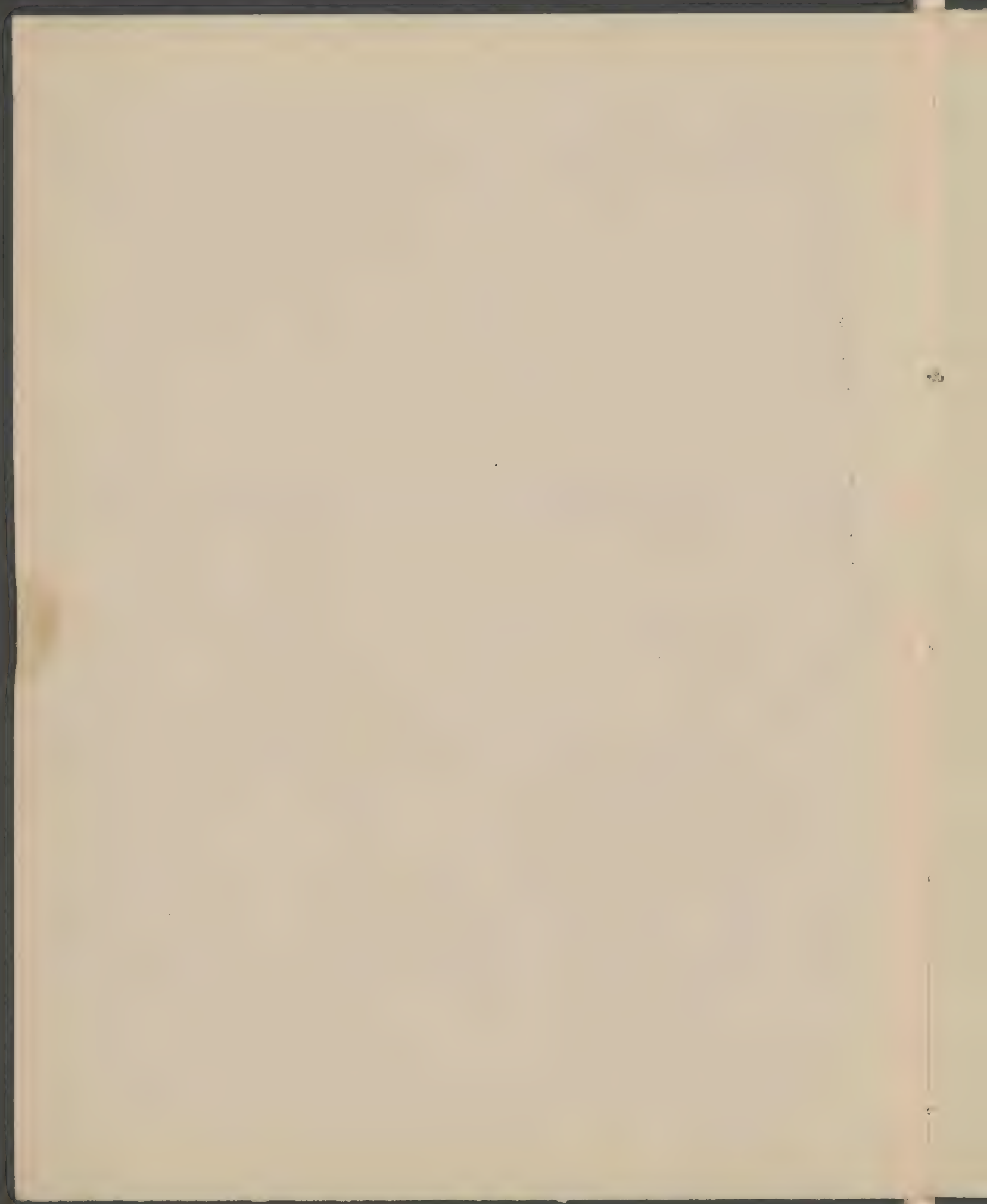
1 - Stara, uciwiona Sława Polski, ożywiony natęży-
 głosiła jej po świecie: rodzinie chrześcijańskiej, uczyli-
 zowanych ludów znane są jej dawne zasługi dla
 wiary i wolności; znane świecie krzywdy i prawa
 jakimi jej są, dźwierz trzej Prymaszyscy.
 Polska, jako ofiara szalejącego, zbestwionego
 Despotyzmu, ~~od~~ ^z ~~piętnego~~ ^z ~~rozbioru~~ ^z ~~ucieczniczego~~ ^z ~~az~~
 do ostatka w przeważających sprawach Zachodu, otko-
 dzi żywo liberalną Europę. Opinia oświeconych
 narodów, oceniająca tę prawdę, że w politycznej,
 europejskiej budowie, rozburzony jeden filar, ochwieca
 gmach cały; nieprzestawiała wołać do zrywających
 i wściekłych nam Prządów o wyjarczenie Polski.
 Napoleonickie Królestwo Warszawskie, i ze szczytów
 Królestwa, Królestwo Kongresowe, aż tworzone w
 różnych i niepodobnych do siebie okolicznościach,
 były tryumfem opinii powszechnej i przeswadczeniem
 praw naszych. Obydwie te atoli Restauracye okazywały
 się marte, uśonne, bez życia i sily; bo niezmartwy-
 chwatała od nas Polska cała, wolna i udruciona,
 w odwiecznych swoich granicach; bo taką Polskę,
 sami tylko przez się, własnym orężem, odbudować

1871
1872
1873
1874
1875
1876
1877
1878
1879
1880
1881
1882
1883
1884
1885
1886
1887
1888
1889
1890
1891
1892
1893
1894
1895
1896
1897
1898
1899
1900

1901
1902
1903
1904
1905
1906
1907
1908
1909
1910
1911
1912
1913
1914
1915
1916
1917
1918
1919
1920
1921
1922
1923
1924
1925
1926
1927
1928
1929
1930
1931
1932
1933
1934
1935
1936
1937
1938
1939
1940
1941
1942
1943
1944
1945
1946
1947
1948
1949
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960
1961
1962
1963
1964
1965
1966
1967
1968
1969
1970
1971
1972
1973
1974
1975
1976
1977
1978
1979
1980
1981
1982
1983
1984
1985
1986
1987
1988
1989
1990
1991
1992
1993
1994
1995
1996
1997
1998
1999
2000

możem - i odbudujemy.

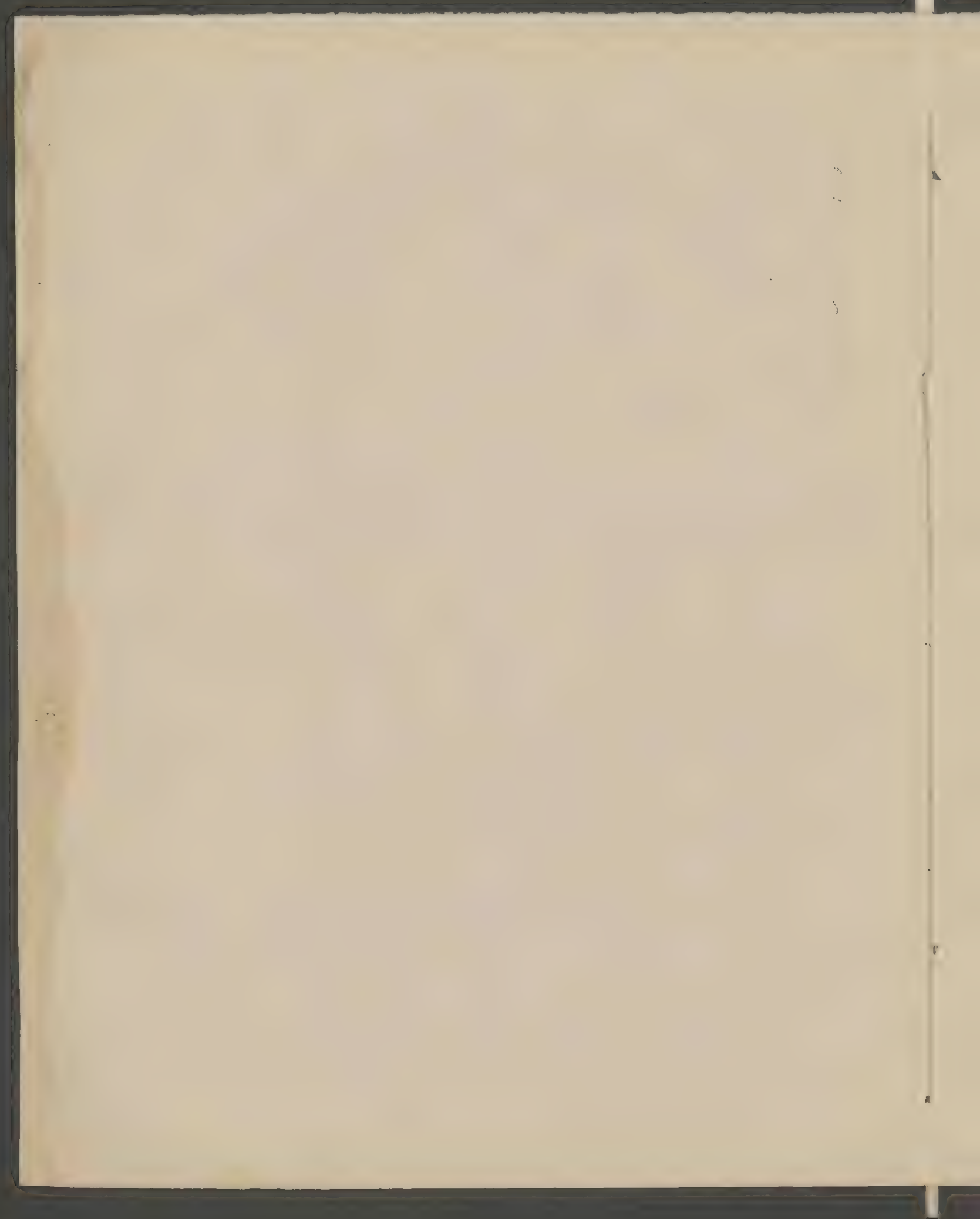
Opuścić od wszystkich sprzymierzeńców politycznych, Solaty muszą odwołać się do prawa przyrodzonego, do prawa które nakazuje gwałt gwałtem odbijać; stąd insurrekcyja, rewolucya jest myślałem narodu naszego, jest jedynym środkiem zbawienia dwudziestomilionowej Polski. Tak jest, rychlej czy później, zabłyśnie dla nas na nowo dzień wolności, Polski. Tak jest, rychlej czy później dzień oswobodzenia: Kiedy na ziemi naszej mełostanie śladu stopa wroga; ani kajdan, ani traktatów i ustaw jakimi nas w latach niewoli ciemizcy nasi krzpowali. Do czasu, Mikolaj ze spółnikami swymi, może bezkarnie w oczach gabiretów, które miały zobowiązać dla sprawy naszej, dopuszczać się w Polsce wszelkich bezprawioń. I kto nie wie, kto nie słyszał o carskich katowniach? Rodziny polskie zaludniają pustynie Sybiru. Polskie dzieci porzucane z objęcia matek i ~~swa~~ uwiozione do dalekich pułków koczują tu - na Ojcobojców. Stara katolicka religia, piastunka i ducha poświęcenia tu polskiego, i nowoczesnej cywilizacji, wydana jest na łup i wrzgowisko. Wyraz bóży, najdroższa dla każdego ludu isciżna po ojcach, narodowości, język, oświata, - i wszystko czem przodkowie naszy między Słowianami utęskniającymi do wolności, wylepiam jest okrutnie i niestęchanemi w dziejach ludzkich sporoby. To to nieprzebieżne i męysztowione srogoci wywierane na żywym



Ciele, przez które Moskiewskie bezboinik musiema, że zgotuje dla Polaki ostateczną zagładę: te strogości, wedle wiary naszej narodowej przybliżają godzinę odkupienia. Lud polski z ciępliwością myślniką wygląda niepochybnej pomocy i sprawiedliwości Bożej: w takim uroczystem oczekiwaniu, i my jego Reprezentanci, nie będziemy rozwódzić niemieckich, bezsilnych żalów i protestacji przed światem.

2 - Lecz po za obrębem nigdy niepożytych praw Polaki, które biją przysięgę wywołaną, są inne drobniejsze, niemniej atoli żywotne interesa, nad którymi uważać bez ustantku obowiązkiem jest Cesarstwo Polskie. Petnomocnicy Narodu mamy rozbłą mroc, mamy moralną i sprawną władzę zapobiegania wrogostkiemu, co ku szkodzi Kraju knużąc nieprzejawiać naci. Tego rodzaju interes leży w obowiązku Dobr narodowych listami Zastawionymi, w konfiskatach partykularnych, a mianowicie w polityce, jaką Car Mikołaj na Karb Polaki, wótuje obecnie zaciągając po placach Europejskich, pod gwarancją Imperium Rosyjskiego.

Rzecz pożyteczna 150 milionów, niewynika bynajmniej z prostej tylko finansowej potrzeby Gabinetu Petersburskiego, czyhającego dziś w Zaczajeniu na dzierżawę Wschodu: polityka Moskiewska zamierza przez nią wiele przez daleko rozleglejsze cele. Polska po tylu rewolucjach, grabieżach i konfiskatach opus-



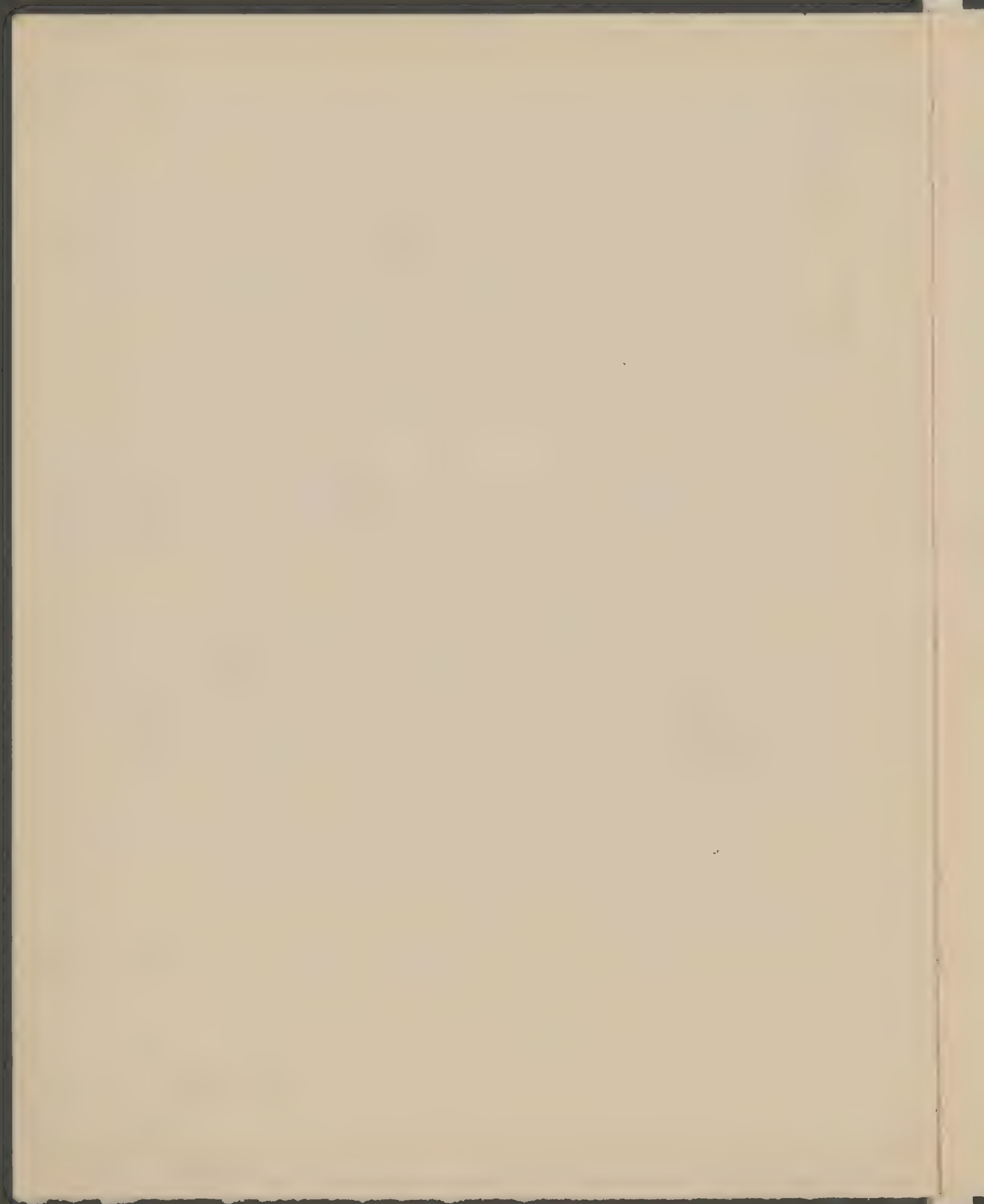
opustoszała i zubożona, a przecież wciąż groźna
 powszechnie ku niej spótności i ziębliwość ludów.
 Adressa do Tronu od Izby Deputowanych francuskich
 i wolne głosy w Parlamencie Angielskim, dopomi-
 nające się o jej nieprzedawnione prawa: owoż jest
 co niepokoić Czar. Zamierzony pojrzek, rwały
 Mikołaj od razu, jak z jednej strony obciążać ogro-
 mnym długiem przyszłości Kraju i resztę fortun
 obywatelskich; tak z drugiej, przynęca zysków
 pociągając ku sobie możniejszą część przyjaciół
 sprawy naszej; tak aby kiedyś wybierać musieli
 między utratą własnego majątku a ujarzmieniem
 Ojczyzny. Zamach ten w strasliwych skutkach
 swoich tak jest jasny, oczywisty, że niepotrzebnie
 tu czyni długie wywody. Ale zawiedzione będą
 rachuby deklarowanego wroga ~~własnej~~ wolności
 Europejskiej. Tożby się znalazła, nie już garstka
 indywiduów, ale masa ludzi za pieniądze kupca
 sumieniem i przekonaniem własnym? Masa
 ludzi przystępująca dobrowolnie do spółstwa
 rozbojów i łupiestw dopędzanych na Polce?
 Nigdy nieuwierzymy, ażeby wiek nasz, wiek
 XIX, aż różnicowy, dośzedł kiedy do takowego
 skazania. Na miejscu nie miłakiem, niepo-
 tajemnie, ale jawnie, popolitkami sprowy.
 Kotłować musi Czar Moskiewski kredyt dla
 siebie w Europie: otwarcie musi wyjednać

天 命 之 歸 於 德 也 矣

2
wznowienie zerwanie i 'ufność' kapitalistów; to
jest odwołanie się do opinii publicznej. Opinia
wice, z powodu pożyczki, ma ostatecznie wywrzeć
między nami a wrogiem naszym. Radujemy się
i nadchodzi przecie pora dla przyjaciół oprawy
naszej objawienia świata swej siły. Milionów
usta głoszą i głoszą że w ostatecznej woli z
Moskwy, w miśczeniu nam pomocy Krępowaty
ich własne Rządy; owoi nowa sposobność
okazania miśczenia, skutecznej sympatyi Polse!
Rzecz dziś całkiem od ~~nas~~ tej sympatyi zależy:
szybkim spótdziałaniem odwrócić mogą przyjaci-
ciele nasi, zgubny cios groźny zarazem Polse
i wrogości.

Uchwały Sejmowe zastrzeżty nieważności
wszelkich aktów najezdniczego Rządu i Naród
Polski weisnając ich za prawnie; wnatkii
aby cudzoziemcy i krajowcy, miścstawiali
się w tej mierze niewiadomością, ogłaszaną
co następuje:

Sejm Polski w potężnionych Jaskach
etc etc etc.





Longer in color.

I have not received your letter of the 10th inst. and
 am sorry to hear that you are not well. I hope
 you will soon be able to write again. I am
 well and hope this letter will find you the same.
 I am, dear friend, ever your affectionate friend,
 Wm. Lloyd Garrison

[illegible][illegible]

1. The first part of the paper is devoted to a general discussion of the problem of the existence of a solution of the system of equations (1) for arbitrary values of the parameters α and β . It is shown that the system has a solution for arbitrary values of the parameters α and β if and only if the condition $\alpha + \beta = 1$ is satisfied.

Przeglądając listy, które otrzymałem, znalazłem
wielu, którzy napisali, że nie chcą być
w Krasie: nie chcą być, nie chcą być, nie chcą być
nie chcą być, nie chcą być, nie chcą być, nie chcą być.

Wszystko to jest, co jest, co jest, co jest.

Cyprajin notalipin m. tatastus maxima maxam
 2. gratu garatu simi ulshij ini ambrasta adlyo dnia
 promy. —

„Panna Swista, co jasnij bronić C. st. ony

« Nowogródzki; ohraniassa z wierzynm jego budem

Opromadz do Gierzy Wiesza tworze and ..

Feb 2nd. Adm. in Montmorency, in at Lyons -
1856

... o atencji naszym, swemu do tego
 ... jako puszczony, po zgaśnięciu wulkanu!
 ... my się na Duchu modlitwy
 ... imam Ładzi' powagi, ani postęstwa do was, Płdau! to
 ... Bradrinskim nim! Wtrelka
 ... bo miwiera miejsca, ani caam, w którym
 ... czy protrak, czy nadarce, czy' mój wielkiego
 ... trawa rośnie. Cnnaj na Kaady powini
 ... a przedwasytten będi durga ptonzca, ku Bogu,
 ... prawdziwe wskazuje!

Rodacy, pierwsze lata
to nam. Młodzieńcy
zamieszkiwali je powami siane, kosiąc i kosząc. Wtedy żywych gości wstąpił
Niemcewicz. Obok
lub i Abortmorency
jego żona. Tu, wokoło
zapomnianych Olm. prociastach. Taki to był

proszę cię po dawnemu. Odmówię też
współka ostatnie tobie poświęcenia.

[illegible]

[illegible]

Obszarom ustalonym na terytorii województwa łódzkiego, Ziemi polskiej, Ziemi Łowickiej.

Задатим нозем):

Primo Święto, co jasnej bronisz Caestochowy
 " Tu Ojciec świętych Przemie, Ty co gród zamkowy
 Wawogrodzki, ochranisz z murem tego miasta
 Ojciec nasz z wami wreszcie swoimi

1875
1876
1877
1878
1879
1880
1881
1882
1883
1884
1885
1886
1887
1888
1889
1890
1891
1892
1893
1894
1895
1896
1897
1898
1899
1900

PRIX
ET NOMINATIONS

MÉRITÉS PAR LES ÉLÈVES

DE

L'ÉCOLE NATIONALE POLONAISE

à la clôture de l'année scolaire 1858-1859.

Président de M^{re} Delalau, Trésorier et Secrétaire

Directeur de M. V. Dobosz, Zaleski



PARIS
IMPRIMERIE DE L. MARTINET

RUE MIGNON, 2

1859.

Le Conseil d'administration de l'Ecole se compose actuellement ainsi qu'il suit :

Président . M. Séverin GALEZOWSKI, docteur en médecine et en chirurgie, ancien professeur de l'Université de Wilna.

Vice-Président : M. Louis WOŁOWSKI, membre de l'Institut.

Caissier : M. Théophile JANUSZEWICZ, ancien préfet en Pologne.

Membres : MM. le docteur Antoine HLUSZNIEWICZ, Bohdan ZALESKI, Joseph ORDEGA, Stanislas PONIŃSKI, Charles SIENKIEWICZ.

Le directeur de l'Ecole est M. Stanislas MALINOWSKI.

Le secrétaire de l'Ecole est M. Alexandre BURBA, remplissant en même temps les fonctions de secrétaire du Conseil.

Le nombre des élèves de l'École Nationale Polonaise, pendant l'année 1858-59, a été de 272.

La division *élémentaire* (9^e, 8^e et 7^e) se composait de 150 élèves; celle de *grammaire* (6^e, 5^e et 4^e) en comptait 47. Les cours de ces deux divisions ont été suivis par les élèves, à l'intérieur de l'École, sous la direction de professeurs attachés à l'établissement.

La division *professionnelle*, réservée aux élèves qui ont renoncé aux études classiques, comptait 45 élèves.

La division *supérieure scientifique* se composait de 30 élèves qui ont suivi les cours du Lycée Impérial Bonaparte. Ils ont obtenu 8 nominations, dont un 1^{er} prix et deux 1^{ers} accessits au concours général de la Sorbonne, et 45 nominations, dont 13 prix, au Lycée Bonaparte.

La clôture de l'année scolaire a eu lieu le 10 août 1859. La distribution des prix était présidée par M. Delalleau, Inspecteur de l'Académie de Paris, délégué par M. le Ministre de l'Instruction Publique et des Cultes. S. A. I. le Prince Napoleon s'y était fait représenter par son premier aide de camp, M. le colonel de Franconiére; enfin, M. le Ministre de l'Intérieur y avait délégué M. Gabours, chef de bureau de ce département. M. le curé des Batignolles y assistait avec plusieurs ecclésiastiques de la paroisse.

M. Delalleau a ouvert la séance par le discours suivant :

JECNES ÉLÈVES,

Depuis plusieurs années une voix connue, que la bienveillance et la sympathie vous ont justement rendue chère, vous a fait entendre les sages conseils des lumières et de l'expérience(*). Placé lui-même à la tête du Lycée où vous venez de conquérir encore avec éclat les palmes classiques, mon savant collègue a guidé vos aînés dans la carrière des études scientifiques et littéraires, et en venant présider dans cette enceinte la fête de la jeunesse et du travail, il y apportait l'autorité de son nom et de sa parole. La voix de la reconnaissance saluait naturellement la présence d'un chef familier avec les phases diverses et les progrès de cette grande Institution Polonaise.

Chargé aujourd'hui d'une mission dont je n'ai point revendiqué l'honneur, mais que je viens remplir avec empressement, j'y apporte, comme lui, un amour ardent de la jeunesse et le besoin de reconnaître ici hautement tout ce qui a été fait, tout ce qui se fait encore chaque jour dans cette maison pour le succès de l'éducation et de l'instruction. Les fonctions spéciales qui me sont départies depuis plusieurs années m'ont convaincu que dans une longue carrière, consacrée sans relâche à l'enseignement et à l'administration universitaires, *aucun des nombreux établissements* sur lesquels mon attention a été appelée, *ne réunit à un degré plus satisfaisant que celui-ci de solides garanties intellectuelles et morales*. Je n'en veux d'autre preuve que les bases mêmes sur lesquelles il repose : Religion, Nationalité ! Qui dit Religion, dit ordre, harmonie, respect de la règle, de l'autorité, de la discipline. source unique de la véritable science, de celle qui faisait dire à Bacon, que, si une demi-science peut mettre la religion en péril, une science plus complète y ramène bientôt. C'est elle qui inspirait le génie des Descartes, des Pascal, des Newton, des Leibnitz, des Bossuet, des Fénelon, qui nous a valu tant de chefs-d'œuvre, objet éternel du culte de l'humanité et de l'admiration de tous les siècles ; c'est elle qui a dicté à Voltaire lui-même ses plus beaux vers, alors que traduisant(**) les dernières paroles du grand Guise mourant à l'assassin qui venait de le frapper, le poète disait :

Des dieux que nous servons connais la différence,
Les tiens t'ont commandé le crime et la vengeance,
Et le mien, quand ton bras vient de m'assassiner,
M'ordonne de te plaindre et de te pardonner.

(*) M. Bouillot, qui a présidé les distributions des prix des années précédentes.

(**) Dans la tragédie d'*Alzire*.

C'est le sentiment religieux, mes enfants, qui inspirait même à un poète de l'antiquité, que les études de votre enfance vous ont rendu familier, le vers qui vous prescrit, *Erectos ad sidera tollere vultus*, d'élever jusqu'aux nues ce front destiné à regarder les cieux, d'aspirer aux grandes choses, aux grands exemples, aux nobles sentiments, en puisant dans la religion la règle de tous vos actes, le mobile de tous vos efforts, de toutes les vertus. C'est encore la religion qui a inspiré à l'homme la loi impérieuse du travail, comme condition de son existence, comme sanctification de son séjour ici-bas. Cette loi, mes enfants, personne moins que vous ne doit la méconnaître. Jetés loin de la patrie, sur une terre étrangère, je me trompe, sur une terre hospitalière et amie, c'est sur le travail que vous devez bâtir l'édifice de l'avenir; que vous devez fonder l'espoir d'at eindre une carrière quelconque dans les diverses branches de nos services publics, dans les sciences, les arts, l'industrie. C'est pour vous en ouvrir l'accès que vous puisez aux sources abondantes du savoir que vous prodiguez des maîtres habiles, dévoués, consciencieux, dont la pensée se reporte sans cesse sur le vieil adage : *Tant vaut le maître, tant vaut l'école*. Chacun d'eux peut se dire avec un professeur éminent, dont la parole éloquente, comme les brillants écrits, exerce depuis tant d'années la plus salutaire influence sur l'esprit et le cœur de la jeunesse : « Les fonctions du professorat ont pour moi un charme et un intérêt » toujours nouveaux. J'aime le droit et le devoir qui me sont départis » de causer avec les jeunes gens, de les avertir, de les préserver, si » je le puis, des fausses idées et des faux sentiments, de leur faire » aimer le bon, le beau en littérature comme en morale. » Le beau et le bon à côté de l'utile, *utile dulci*, c'est-à-dire l'alliance réelle des lettres et des sciences, tel est le double problème que tant d'efforts dans les études universitaires ont toujours tendu à résoudre, et il n'est aucun de vous qui n'ait chaleureusement applaudi hier au brillant plaidoyer dont retentissent encore les voûtes de l'antique Sorbonne, en faveur d'une alliance aussi pure que désintéressée. Sans citer les grands exemples des Fontenelle et des Cuvier, dont le génie universel embrassa, avec le même succès, toutes les branches des connaissances humaines, n'est-il pas évident pour tous que de nos jours même les hommes plus spécialement voués à l'étude des sciences positives tiennent particulièrement à honneur de rester fidèles au culte des lettres dont ils se constituent même les plus chaleureux défenseurs? Gardez-vous donc, jeunes gens, dans votre impatience d'atteindre à une carrière dont les notions scientifiques peuvent vous ouvrir l'accès, gardez-

vous de renoncer prématurément à ce culte du beau et du bon dont je vous parlais tout à l'heure, à cette gymnastique première de l'intelligence, la plus sûre, comme la meilleure préparation à l'étude des sciences abstraites, la seule qui puisse garantir une supériorité incontestable au jeune homme qui sait en recueillir tous les avantages. Cette pensée, je le sais, est celle du conseil éclairé que vous devez entourer de vos respects, de votre reconnaissance; de ce conseil qui veille avec une infatigable sollicitude, un dévouement, un désintéressement exemplaires, sur vos progrès, sur votre bien-être; qui ne recule devant aucun effort, aucun sacrifice pour accroître la prospérité de cette maison, de ce conseil enfin qui a élevé l'asile de votre enfance de l'origine la plus modeste jusqu'aux proportions d'un grand collège. C'est aussi une grande et belle pensée que celle d'unir à nos études, devenues les vôtres, celles qui rappellent et ravivent la nationalité polonaise.

Un peuple ne périt pas quand il conserve son culte, ses traditions, ses mœurs, sa langue, ses monuments littéraires et les grands souvenirs qui le rattachent à la patrie. Ces souvenirs, enfants, ils sont glorieux pour vous, glorieux pour la France, glorieux pour l'humanité. L'héroïque Sobieski, boulevard de la chrétienté, repoussa loin d'elle le flot des hordes barbares qui voulaient l'envahir, et l'Europe, pouvant à peine croire à tant de prodiges, proclama sa *campagne merveilleuse*. Quand Napoléon promenait dans toutes les capitales de l'Europe ses aigles victorieuses, quand il portait aux peuples conquis, avec ses armes, ses lois immortelles et les bienfaits de la civilisation, vos ancêtres, nos compagnons d'armes prodiguaient sur tous les champs de bataille de l'Europe leur sang généreux et rivalisaient avec le soldat français d'intrépidité et d'héroïsme pour partager tous ses labeurs, tous ses périls, tous ses triomphes; puis quand le sort des combats trahit nos efforts et abandonna nos drapeaux, quand le torrent de la coalition débordait notre armée, quand le chevaleresque Poniatowski, se précipitant dans les flots de l'Elster, y engloutit sa gloire avec la nôtre, on ne vit pas vos nobles ancêtres, infidèles au malheur, passer lâchement dans le camp de nos ennemis, et y *mendier avec le prix de la trahison le pardon et la honte*. L'exil même ne put les séparer du grand homme dont ils avaient adopté le drapeau et la gloire; et quand l'Europe conjurée l'eut relégué une première fois non loin de cette terre d'Italie, illustrée par tant d'exploits, théâtre de ces campagnes immortelles qui inauguraient la campagne merveilleuse du premier capitaine du monde; quand enfin le grand exilé, qui seul avait rempli le monde pendant quatorze ans, alla à

— 7 —

2000 lieues de cette France *qu'il avait tant aimée*, consumer, dans les tortures du martyre, sur un rocher au milieu de l'Océan, les dernières années de sa gigantesque existence, alors encore les enfants de la Pologne s'attachèrent à ses pas, inséparables de son martyre comme ils l'avaient été des grandeurs de celui qui ne connut rien dans son passage sur la terre

D'égal à son bonheur que son adversité,

Honneur donc aux fidèles enfants de la Pologne, à nos brillants et chevaleresques compagnons d'armes, dont les descendants devaient trouver ici plus que cette hospitalité généreuse qui est acquise, sur cette noble terre de France, à tous les citoyens du monde. Oui, nous vous devons, comme à nos propres enfants, la nourriture de l'esprit et de l'intelligence, et il était juste de vous faire partager avec eux les faveurs et les encouragements accordés à la jeunesse laborieuse par le Ministre éminent qui préside, de toute la supériorité de son esprit, aux destinées de l'Instruction publique.

Jouissez donc, jeunes gens, des bienfaits inappréciables de l'éducation ; sachez les mériter par le respect profond de l'autorité, de la discipline, par l'énergie et la constance de vos efforts, par une application incessante au travail ; sachez justifier la protection toute spéciale dont vous honore un prince placé sur les marches du trône et connu par sa haute intelligence et le goût éclairé des lettres, des sciences et des arts. Il vous donne aujourd'hui encore, dans l'intérêt de vos études littéraires, de nouvelles preuves de son auguste patronage, et il a voulu être représenté dans cette solennité scolaire par l'homme distingué qui vient applaudir avec nous à vos succès. Continuez, jeunes gens, à disputer, à conquérir dans les luttes de l'École les palmes modestes et pacifiques, présages de celles que vous pourrez plus tard obtenir dans la carrière de la vie, jusqu'à ce que le moment vienne aussi, peut être un jour pour vous, de vous ranger sous les drapeaux du digne héritier de la gloire et du génie de Napoléon le Grand, et de vous associer aux merveilles du nouvel empire pour renouveler les triomphes de Montebello, de Palestro, de Marignan, de Magenta, de Solferino.

Ce discours a été fréquemment interrompu par de chaleureux applaudissements.

Les noms des lauréats ont ensuite été proclamés dans l'ordre suivant :

I. — DIVISION ÉLÉMENTAIRE.

CLASSE IX.

Catéchisme, prof. M. BOILEAU.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Piśkiewicz Antoine.

Accessits : 1^{er} Grodzicki Alexandre. — 2^e Bítner Charles. — 3^e Janowicz Constantim. — 4^e Puckowski Auguste. — 5^e Dukaciński Julien. — 6^e Muszyński Jean. — 7^e Cholewiński Antoine. — 8^e Dąbrowski Auguste.

Polonais, prof. M. CYWIŃSKI.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Piśkiewicz Antoine.

Accessits : 1^{er} Różycki Félix. — 2^e Cholewiński Antoine. — 3^e Dukaciński Julien. — 4^e Dąbrowski Auguste. — 5^e Byliński Joseph. — 6^e Grodzicki Alexandre. — 7^e Muszyński Jean. — 8^e Hauszyld Alfred.

Français, prof. M. BOILEAU.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Grodzicki Alexandre.

Accessits : 1^{er} Janowicz Constantin. — 2^e Piśkiewicz Antoine. — 3^e Muszyński Jean. — 4^e Puckowski Auguste. — 5^e Stryjeński Thadée. — 6^e Dąbrowski Auguste. — 7^e Różycki Félix. — 8^e Smoliński Stanislas.

Histoire Sainte.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Dąbrowski Auguste.

Accessits : 1^{er} Piśkiewicz Auguste. — 2^e Janowicz Constantin. — 3^e Salinger Jean. — 4^e Muszyński Jean. — 5^e Malicki Charles. — 6^e Puckowski Auguste. — 7^e Cholewiński Antoine. — 8^e Dukaciński Julien.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Grodzicki Alexandre. 2^e Marchocki Stanislas.

Accessits : 1^{er} Strzyżewski Bronislas. — 2^e Stryjeński Thadée. — 3^e Piśkowski Antoine. — 4^e Hauszyld Alfred. — 5^e Muszyński Jean. — 6^e Dukaciński Julien. — 7^e Dąbrowski Auguste. — 8^e Bukiewicz Constantin.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Muszyński Jean. — Malicki Charles.

Accessits : 1^{er} Dukaciński Julien. — 2^e Sroczkowski Etienne. — 3^e Marchocki Stanislas. — 4^e Byliński Joseph. — 5^e Grodzicki Alexandre. — 6^e Pruszyński Louis. — 7^e Piśkiewicz Antoine.

CLASSE VIII.

Catéchisme, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Borysewicz Simon. — 2^e Renkiewicz Alfred.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Jean. — 2^e Bratoszewski Paul. — 3^e Dąbrowski Joseph. — 4^e Dębiński Stanislas. — 5^e Dobiecki Ladislas. — 6^e Kawiecki Jules. — 7^e Piotrowski Antoine. — 8^e Sierzputowski Marius.

Polonais, prof. M. LEWANDOWSKI.

Prix : 1^{er} Renkiewicz Alfred. — 2^e Kisielewski Jean.

Accessits : 1^{er} Karwowski Stanislas. — 2^e Kawiecki Jules. — 3^e Dobiecki Ladislas. — 4^e Borysewicz Simon. — 5^e Piotrowski Antoine. — 6^e Żebrowski Rufin. — 7. Bratoszewski Paul. — 8^e Dąbrowski Joseph.

Français, prof. M. MOIROUX.

Prix 1^{er} Kisielewski Jean. — 2^e Dębiński Stanislas.

Accessits : 1^{er} Kawiecki Jules. — 2^e Dąbrowski Joseph. — 3^e Dobiecki Ladislas. — 4^e Dollinger Michel. — 5^e Renkiewicz Alfred. — 6^e Żebrowski Rufin. — 7^e Karwowski Stanislas. — 8^e Walicki Paul.

Latin, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Kisielewski Jean. — 2^e Dobiecki Ladislas.

Accessits : 1^{er} Borysewicz Simon. — 2^e Piotrowski Antoine. — 3^e Łukaszewicz Jean. — 4^e Renkiewicz Alfred. — 5^e Żebrowski Théophile. — 6^e Chmielewski Paul. — 7^e Piliński Jean. — 8^e Dollinger Michel.

Géographie contemporaine, prof. M. BOHDANOWICZ.

Prix : 1^{er} Sierzputowski Marius. — 2^e Dębiński Stanislas.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Jan. — 2^e Borysewicz Simon. — 3^e Wiernikowski Jules. — 4^e Kwiatoszyński Edmond. — 5^e Chmielewski Paul. — 8^e Bratoszewski Paul. — 7^e Dąbrowski Joseph. — 8^e Kawiecki Jules.

Histoire Sainte, prof. M. BOHDANOWICZ.

Prix : 1^{er} Renkiewicz Alfred. — 2^e Piotrowski Antoine.

Accessits : 1^{er} Kawiecki Jules. — 2^e Chmielewski Paul. — 3^e Dębicki Maxime. — 4^e Dąbrowski Joseph. — 5^e Dębiński Stanislas. — 6^e Dollinger Michel. — 7^e Kisielewski Jean. — 8^e Bratoszewski Paul.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Dębiński Stanislas. — 2^e Renkiewicz Alfred.

Accessits : 1^{er} Borysewicz Simon. — 2^e Żebrowski Rufin. — 3^e Walicki Paul. — 4^e Proniewski Ladislas. — 5^e Kisielewski Jean. — 6^e Dąbrowski Joseph. — 7^e Pacewicz Stanislas. — 8^e Ulkowski Joseph.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Lange Emile. — 2^e Kawiecki Jules.

Accessits : 1^{er} Staniewski Georges. — 2^e Piotrowski Antoine. — 4^e Rynkowski Auguste. — 4^e Dąbrowski Joseph. — 5^e Wiernikowski Jules. — 6 Renkiewicz Alfred. — 7^e Kozarski Théodore. — 8^e Piliński Jean.

L'Elève Piliński Jean, ayant fait deux Classes cette année, a mérité un prix particulier.

CLASSE VII.

Catéchisme, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Gajewski Gaëtan. — 2^e Myszkowski Emile.

Accessits : 1^{er} Perkowski Erasme. — 2^e Izdebski Charles. — 3^e Milkiewicz Adolphe. — 4^e Krasnopolski Henri. — 5^e Matuszewicz Gustave. — 6^e Korsak Albert. — 7^e Rychter Jérôme. — 8^e Przysiecki Camille.

Polonais, prof. M. BOHDANOWICZ.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Gajewski Gaëtan.

Accessits : 1^{er} Milkiewicz Adolphe. — 2^e Leszczyński Eugène — 3^e Smoliński Joseph. — 4^e Izdebski Charles. — 5^e Perkowski Erasme. — 6^e Szczepanowski Stanislas. — Rutkowski Théophile. — 8^e Piotrowski Ladislas.

Latin, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Gajewski Gaëtan.

Accessits : 1^{er} Korsak Albert. — 2^e Izdebski Charles. — 3^e Rutkowski Théophile. — 4^e Myszkowski Emile. — 5^e Leszczyński Eugène. — 6^e Piotrowski Ladislas. — 7^e Wysocki Stanislas. — 8^e Wilczyński Albert.

Français, prof. M. MASIN.

Prix : 1^{er} Milkiewicz Adolphe. — 2^e Gajewski Gaëtan.

Accessits : 1^{er} Majbeński Henri. — 2^e Korsak Albert. — 3^e Gluchowski Edouard. — 4^e Myszkowski Emile. — 5^e Perkowski Erasme. — 6^e Szczepanowski Stanislas. — 7^e Blutsztein Théodore. — 8^e Izdebski Charles.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BOHDANOWICZ.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Gajewski Gaëtan.

Accessits : 1^{er} Jasiński Thomas. — 2^e Leszczyński Eugène. — 3^e Pogus Boleslas. — 4^e Izdebski Charles. — 5^e Szczepanowski Stanislas. — 6^e Lipowski Casimir. — 7^e Milkiewicz Adolphe. — 8^e Gierzyński Thomas.

Histoire et Géographie de France, prof. M. BOHDANOWICZ.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Leszczyński Eugène.

Accessits : 1^{er} Milkiewicz Adolphe. — 2^e Gajewski Gaëtan. — 3^e Przysiecki Camille. — 4^e Krasnopolski Henri. — 5^e Rzepecki Camille. — 6^e Jasiński Thomas. — 7^e Rutkowski Théophile. — 8^e Myszkowski Emile.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Korsak Albert.

Accessits : 1^{er} Myszkowski Emile. — 2^e Perkowski Erasme. — 3^e Milkiewicz Adolphe. — 4^e Gajewski Gaëtan. — 5^e Godebski Valerien. — 6^e Blutsztein Théodore. — 7^e Płużański Paul. — 8^e Rutkowski Théophile.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Milkiewicz Adolphe. — 2^e Wysocki Stanislas.

Accessits : 1^{re} Korsak Albert. — 2^e Szczepanowski Stanislas. — 3^e Perkowski Erasme. — 4^e Żarski Gustave. — 5^e Wilczyński Albert. — 6^e Rutkowski Théophile.

L'Elève Perkowski Erasme, ayant fait deux Classes cette année, a mérité un prix particulier. De même, Godlewski Jean et Chelmicki Charles obtiennent chacun un prix pour s'être mis en état de passer en VI^e par leur travail des 4 derniers mois.

II. — DIVISION DE GRAMMAIRE.

CLASSE VI.

Instruction religieuse (rédaction), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{re} Medyński Ladislas. — 2^e Waligórski Ladislas.

Accessits : 1^{re} Wojtkiewicz Léon. — 2^e Plauszewski Pierre. — 3^e Koźubski Jean. — 4^e Prusinowski Victor. — 5^e Pacewicz Etienne. — 6^e Olszanowski Antoine. — 7^e Sierzputowski Camille. — 8^e Wasilewski Léon.

Polonais, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{re} Medyński Ladislas. — 2^e Koźubski Jean.

Accessits : 1^{re} Waligórski Ladislas. — 2^e Jedliński Witold. — 3^e Zieliński Vladimir. — 4^e Popławski Antoine. — 5^e Karwowski Alfred. — 6^e Chaborski Prosper.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{re} Choroszcza Ladislas. — 2^e Medyński Ladislas.

Accessits : 1^{re} Koźubski Jean. — 2^e Zieliński Vladimir. — 3^e Głowacki Charles. — 4^e Waligórski Ladislas. — 5^e Jedliński Witold.

Français, prof. M. BELLAIR.

Prix : 1^{re} Medyński Ladislas. — 2^e Karwowski Alfred.

Accessits : 1^{re} Koźubski Jean. — 2^e Chaborski Prosper. — 3^e Bojanowski Georges. — 4^e Krempowiecki Stanislas. — 5^e Plauszewski Pierre. — 6^e Chelmicki Charles. — 7^e Stamirowski Alexandre. — 8^e Kozieli Jullien.

Latin, prof. M. BELLAIR.

Prix : 1^{re} Koźubski Jean. — 2^e Medyński Ladislas.

Accessits : 1^{re} Plauszewski Pierre. — 2^e Jedliński Witold. — 3^e Błociszewski Stanislas.

Grec, prof. M. BELLAIR.

Prix unique : Stański Gustave.

Accessits : 1^{re} Plauszewski Pierre. — 2^e Medyński Ladislas. — 3^e Błociszewski Stanislas.

Géographie et Histoire ancienne, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{re} Krempowiecki Stanislas. — 2^e Bitner Albert.

Accessits : 1^{re} Medynski Ladislas — 2^e Koziell Jullien. — 3^e Pacewicz Etienne. — 4^e Kałużynski Isidore. — 5^e Stamirowski Alexandre. — 6^e Popławski Antoine. — 7^e Urbanowicz Emile. — 8^e Sierzputowski Camille.

Arithmétique, prof. M. TYL.

Prix unique : Stański Gustave.

Accessits : 1^{re} Waligórski Ladislas. — 2^e Medynski Ladislas. — 3^e Jedliński Witold.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Stamirowski Alexandre. — 2^e Malewski Florian.

Accessit : 1^{er} Krempowiecki Stanislas. — 2^e Popławski Antoine. — 3^e Bitner Albert. — 4^e Karwowski Alfred. — 5^e Kałużynski Isidore. — 6^e Stański Gustave. — 7^e Medynski Ladislas.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix unique : Plauszewski Pierre.

Accessits : 1^{er} Medynski Ladislas. — 2^e Chaborski Prosper. — Bojanowski Georges. — 4^e Chelmicki Charles.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Accessits : 1^{er} Medynski Stanislas. — 2^e Chaborski Prosper. — 3^e Błociszewski Stanislas. — 4^e Kozubski Jean.

CLASSE V.

Instruction religieuse (rédaetion), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Kisielewski Antoine. — 2^e Niewęgłowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Rzętkowski Jules. — 2^e Wrześniowski Paul. — 3^e Bosakiewicz Alfred. — 4^e Malinowski Ladislas. — 5^e Krempowiecki Thadée. — 6^e Zaborowski Ladislas. — 7^e Gorecki Ladislas. — 8^e Wojcikowski Antoine.

Polonais, prof. M. PIOTROWSKI.

Prix : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e exæquo : Malinowski Ladislas et Niewęgłowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Gorecki Ladislas. — 2^e Szechowski Fortuné. — 3^e Kisielewski Antoine. — 4^e Zadunajski Victor. — 5^e Bosakiewicz Alfred. — 6^e Krempowiecki Thadée. — 7^e Dzwonkowski Stanislas.

Mentions honorables : 1^{er} Wrześniowski Paul. — 2^e Sioblewski Stanislas.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BIELIŃSKI.

Prix : 1^{er} Malinowski Ladislas. — 2^e Szechowski Fortuné.

Accessits : 1^{er} Niewęgłowski Boleslas. — 2^e Zaborowski Ladislas. — 3^e Zadunajski Victor. — 4^e Kisielewski Antoine. — 5^e Proniewski Marcel.

Français, prof. M. YOLANT.

Prix : 1^{er} Zadunajski Victor. — 2^e Niewęłowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Bosakiewicz Alfred. — 2^e Proniewski Marcel. — 3^e Szelechowski Fortuné. — 4^e Zaborowski Ladislas. — 5^e Jarzębowski Stanislas.

Grec, prof. M. YOLANT.

Prix : 1^{er} Zadunajski Victor. — 2^e Bosakiewicz Alfred.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Antoine. — 2^e Niewęłowski Boleslas.

Latin, prof. M. YOLANT.

Prix : 1^{er} Bosakiewicz Alfred. — 2^e Zadunajski Victor.

Accessits : 1^{er} Niewęłowski Boleslas. — 2^e Malinowski Ladislas.

Arithmétique, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Gorecki Ladislas. — 2^e Niewęłowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Dzwonkowski Stanislas. — 2^e Stryjeński Ladislas. — 3^e Malinowski Ladislas. — 4^e Szelechowski Fortuné.

Géographie et Histoire grecque, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{er} Zadunajski Victor. — 2. Bosakiewicz Alfred.

Accessits : 1^{er} Malinowski Ladislas. — 2^e Krempowiecki Thadée. — 3. Szelechowski Fortuné. — 4^e Zaborowski Ladislas. — 5^e Ostrowski Paul. — 6^e Kijewski Emile. — 7^e Michałowski Jules. — 8^e Kisielewski Antoine.

Allemand, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Henderson Henri. — 2^e Stryjeński Ladislas.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Antoine. — 2^e Zadunajski Victoire. — 3^e Ostrowski Paul. — 4^e Bosakiewicz Alfred.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Rzętkowski Jules. — 2^e Dzwonkowski Stanislas.

Accessits : 1^{er} Stryjeński Ladislas. — 2^e Niewęłowski Boleslas. — 3^e Ostrowski Paul. — 4^e Zaborowski Ladislas. — 5^e Malinowski Ladislas. — 6^e Michałowski Jules.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix : 1^{er} Rzętkowski Jules. — 2^e Stryjeński Ladislas.

Accessits : 1^{er} Ostrowski Paul. — 2^e Niewęłowski Boleslas. — 3^e Malinowski Ladislas. — 4^e Wrzesniowski Paul. — 5^e Zadunajski Victor.

Chant (division moyenne), prof. M. FOULON.

Prix : 1^{er} Kisielewski Antoine. — 2^e Szelechowski Fortuné.

Accessits : 1^{er} Gajewski Gaëtan. — 2^e Wilczyński Edgard. — 3^e Matuszewicz Gustave. — 4^e Wiernikowski Jules. — 5^e Żarski Gustave. — 6^e Kisielewski Jean.

L'Elève Wrześniowski Paul ayant fait 2 classes cette année, a mérité un prix particulier.

CLASSE IV.

Instruction religieuse (rédaçtion), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Sokołowski Casimir. — 2^e Berecki Arthur.

Accessits : 1^{er} Jasieński Stanislas. — 2^e Godlewski Antoine. — 3^e Padzyński Louis. — 4^e Słomczyński André. — 5^e Czernicki Auguste. — 6^e Rahoza Henri.

Polonais, prof. M. PIOTROWSKI.

Prix : 1^{er} Padzyński Louis. — 2^e Korabiewicz Raphaël.

Accessits : 1^{er} Kowalski Alfred. — 2^e Godlewski Antoine. — 3^e Rahoza Henri. — 4^e Berecki Arthur.

L'Elève Czernicki Auguste a obtenu un prix particulier pour ses progrès remarquables en Polonais.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Casimir. — 2^e Padzyński Louis. — 3^e Słomczyński André.

Français, prof. M. DOUMANJOU.

Prix unique : Kisielewski Casimir.

Accessits : 1^{er} Czernicki Auguste. — 2^e Sokołowski Casimir. — 3^e Godlewski Antoine.

Latin, prof. M. DOUMANJOU.

Prix unique : 1^{er} Godlewski Antoine.

Accessits : 1^{er} Obalski Xavier. — 2^e Słomczyński André. — 3^e Padzyński Louis. — 4^e Czernicki Auguste.

Grec, prof. M. DOUMANJOU.

Prix unique : Godlewski Antoine.

Accessits : 1^{er} Czernicki Auguste. — 2^e Słomczyński André. — 3^e Obalski Xavier. — 4^e Padzyński Louis.

Allemand, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Padzyński Louis. — 2^e Berecki Arthur.

Accessits : 1^{er} Sokołowski Casimir. — 2^e Korabiewicz Raphaël. — 3^e Godlewski Antoine.

Géographie et Histoire romaine, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{er} Czernicki Arthur. — 2^e Czernicki Auguste.

Accessits : 1^{er} Sokołowski Casimir. — 2^e Godlewski Antoine. — 3^e Słomczyński André. — 4^e Berecki Arthur.

Mathématiques, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Sokołowski Casimir. — 2^e Godlewski Antoine.

Accessits : 1^{er} Czernicki Auguste. — 2^e Korabiewicz Raphael. — 3^e Kowalski Alfred. — 4^e Słomczyński André.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix unique : Słomczyński André.

Accessits : 1^{er} Kowalski Alfred. — 2^e Sokołowski Casimir. — 3^e Czernicki Auguste. — 4^e Rahoza Henri.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Słomczyński André.

Accessits : 1^{er} Korabiewicz Raphaël. — 2^e Berecki Arthur. — 3^e Czernicki Auguste.

Chant (division de l'Orphéon), prof. M. FOULON.

2^e Section.

Prix : 1^{er} Rahoza Henri. — 2^e Niewęglowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Myszkowski Emile. — 2^e Obalski Xavier. — 3^e Korsak Albert. — 4^e Olszanowski Antoine. — 5^e Bosakiewicz Alfred. — 6^e Raczkowski Childebert. — 7^e Głuchowski Edouard.

1^{re} Section.

Prix : 1^{er} Korabiewicz Raphaël. — 2^e Malinowski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Berecki Arthur. — 2^e Zaborowski Ladislas. — 3^e Medyński Ladislas. — 4^e Krempowiecki Stanislas. — 5^e Chaborski Prosper. — 6^e Gorecki Ladislas.

III. — DIVISION PROFESSIONELLE.

PREMIÈRE ANNÉE.

Éléments de Mathématiques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Pacewicz Etienne. — 2^e Bitner Albert.

Accessits : 1^{er} Ejtmin Adrien. — 2^e Koziell Julien. — 3^e Zieliński Vladimir.

Histoire naturelle, prof. M. HÉMENT.

Prix unique : Pacewicz Etienne.

Accessits : 1^{er} Popławski Antoine. — 2^e Bitner Albert. — 3^e Ślepikowski Henri. — 4^e Sierzputowski Camille. — 5^e Koziell Jullien.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Bitner Albert. — 2^e Pacewicz Etienne.

Accessits : 1^{er} Koziell Jullien. — 2^e Krempowiecki Stanislas. — 3^e Sierzputowski Camille. — 4^e Zieliński Vladimir.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix : 1^{er} Bitner Albert. — 2^e Stamirowski Alexandre.

Accessits : 1^{er} Sierzputowski Camille. — 2^e Kalużyński Isidore. — 3^e Głowacki Charles. — 4^e Choroszcza Ladislas.

Dessin de Cartes géographiques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Krempowiecki Stanislas.

Accessits : 1^{er} Sierzputowski Camille. — 2^e Stamirowski Alexandre. — 3^e Koziell Jullien. — 4^e Popławski Antoine.

Les Elèves Głowacki Charles et Choroszcza Ladislas, ayant fait 2 classes cette année, ont mérité chacun un prix particulier.

DEUXIÈME ANNÉE.

Mathématiques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Sierawski Jullien. — 2^e Kijewski Emile.

Accessits : 1^{er} Stoblewski Stanislas. — 2^e Jarociński Paul. — 3^e Wojcikowski Antoine.

Physique, prof. M. HÉMENT.

Prix : 1^{er} Kijewski Emile, — 2^e Krempowiecki Alfred.

Accessits : 1^{er} Renkiewicz Stanislas. — 2^e Jarociński Paul. — 3^e Proniewski Marcel. — 4^e Tedwen Louis.

Dessin d'ornement, d'architecture, de machines, et de lavis, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Stoblewski Stanislas. — 2^e Wojcikowski Antoine.

Accessits : 1^{er} Jarociński Paul. — 2^e Masalski Casimir.

Dessin de Cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Masalski Casimir. — 2^e Jarociński Paul.

Accessits : 1^{er} Wojcikowski Antoine. — 2^e Stoblewski Stanislas. — 3^e Tedwen Louis. — 4^e Krempowiecki Thadée.

TROISIÈME ANNÉE.

Mathématiques théoriques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Kochanowski Emile.

Accessit : Godebski Xavier.

Mathématiques appliquées, prof. LIPOWSKI.

Prix : Kisielewski Casimir.

Accessit : Kochanowski Emile.

Chimie, prof. M. HÉMENT.

Prix : Godebski Xavier.

Accessit : Kochanowski Emile.

Dessin linéaire de machines et levé de plans.

Prix unique : Orzechowski Eugène.

Accessits : 1^{er} Kochanowski Emile. — 2^e Godebski Xavier.

Calligraphie, 2^e et 3^e années réunies, prof. M. MASEIN.

Prix unique : Masalski Casimir.

Accessits : 1^{er} Wojcikowski Antoine. — 2^e Orzechowski Eugène. — 3^e Godebski Xavier. — 4^e Krempowiecki Thadée. — 5^e Kochanowski Emile.

Dessin d'imitation, 2^e et 3^e années réunies.

prof. M. ZALEWSKI.

Prix : 1^{er} Masalski Casimir. — 2^e Krempowiecki Thadée.

Accessits : 1^{er} Stoblewski Stanislas. — 2^e Cherubin Georges. — 3^e Jarcinski Paul. — 4^e Sierawski Jullien. — 5^e Kochanowski Emile.

IV. — DIVISION DE LYCÉE.

1. — PRIX ET NOMINATIONS OBTENUS A L'ÉCOLE.

CLASSE TROISIÈME SCIENTIFIQUE.

Instruction religieuse, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Kozubowski Théodore. — 2^e Szmit Casimir.

Accessits : 1^{er} Gałęzowski Léopold. — Gasztowt Vincelas.

Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix 1^{er} Gasztowt Vincelas. — Kozubowski Théodore.

Accessit : Gałęzowski Léopold.

Histoire et Géographie de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Gasztowt Vincelas. — Kozubowski Théodore.

Accessits : 1^{er} Gałęzowski Léopold. — 2^e Szmit Casimir. — 3^e Sojecki Xavier.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix unique : Kozubowski Théodore.

Accessit : Gałęzowski Léopold.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Lipowski Ernest.

Accessit : Kozubowski Théodore.

SECONDE SCIENTIFIQUE.

Instruction religieuse, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : Chodzko Etienne.

Accessits : 1^{er} Rutkowski Louis. — 2^e Plauzewski Charles.

§ Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix : 1^{er} Płuszewski Charles. — 2^e Gronostajski Arthur.

Accessit : 1^{er} Michałowski Léon.

L'Elève Zwierkowski François a obtenu un prix particulier pour ses progrès remarquables en polonais.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Gronostajski Arthur. — Michałowski Léon.

Accessits : 1^{er} Płuszewski Charles. — Rutkowski Louis.

Dessin de Cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Gronostajski Arthur.

Accessits : 1^{er} Rutkowski Louis. — 2^e Zwierkowski François. — 3^e Płuszewski Charles. — 4^e Michałowski Léon.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix unique : Michałowski Léon.

Accessits : 1^{er} Zwierkowski Léon. — 2^e Płuszewski Charles.

Dessin linéaire prof. M. LIPOWSKI.

(Classe 2^e et 3^e réunies.)

Prix unique : Gronostajski Arthur.

Accessits : 1^{er} Zwierkowski François. — 2^e Kozubowski Théodore.

**DIVISION DE RHÉTORIQUE, DE LOGIQUE SCIENTIFIQUES
ET DE MATHÉMATIQUES SPÉCIALES.**

Instruction religieuse, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Zenowicz Leon. — 2^e Magnuski Marcel.

Accessits : 1^{er} Wieczniński Auguste. — 2^e Ratajski Casimir. — 3^e Rzewuski Valentin. — 4^e Jedliński Mieczislas.

Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix : 1^{er} Smągłowski Courad. — 2^e Zenowicz Léon.

Accessits : 1^{er} Ratajski Casimir. — 2^e Jedliński Mieczislas.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Hors de concours : Smągłowski Courad et Zenowicz Léon.

Prix : 1^{er} Jedliński Mieczislas. — 2^e Ratajski Casimir.

Accessits : 1^{er} Rzewuski Valentin. — 2^e Wieczniński Auguste.

Dessin de Cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Rzewuski Valentin.

Accessit : 1^{er} Zenowicz Léon. — 2^e Piliński Jules.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Rzewuski Valentin.

Accessit : 1^{er} Wieczniński Auguste.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALEWSKI.

Prix : 1^{er} Rzewuski Valentin. — 2^e Wieczniński Auguste.

Accessits : 1^{er} Magnouski Marcel. — 2^e Piliński Jules. — 3^e Ratajski Casimir. — 4^e Jedliński Miecislav.

**2. — PRIX ET NOMINATIONS OBTENUS
AU LYCÉE BONAPARTE.**

CLASSE TROISIÈME LITTÉRAIRE ET SCIENTIFIQUE.

Version Latine.

Prix : 2^e Gasztowt Vincelas.

Histoire et Géographie.

Accessit : 3^e Kozubowski Théodore. — 6^e Gasztowt Vincelas.

Langue allemande.

Prix : 2^e Kozubowski Théodore. — 3^e Szmit Casimir.

Thème latin.

Accessit : 5^e Gasztowt Vincelas.

Vers latins.

Accessit : 2^e Gasztowt Vincelas.

Version grecque.

Accessit : 1^{er} Gasztowt Vincelas.

Géométrie.

Prix : 2^e Gasztowt Vincelas.

Devoirs inscrits au cahier d'honneur.

Accessit : 5^e Gasztowt Vincelas.

Mathématiques.

Prix : 2^e Gałęzowski Léopold (1 division). 2^e Sojecki Xavier (2 division).

Accessits : 1^{er} Lipowski Ernest. — 2^e Zalewski Casimir. — 4^e Gierzyński Stanislas.

Physique et Chimie.

Accessits : 4^e Sojecki Xavier. — 8^e Gałęzowski Léopold.

Histoire naturelle.

Accessits : 2° Kozubowski Théodore. — 4° Zalewski Casimir. — 6° Lipowski Ernest.

CLASSE DEUXIÈME SCIENTIFIQUE.

Histoire et Géographie.

Accessit : 3° Mękowski Louis.

Version latine.

Accessit : 1^{er} Mękowski Louis.

Langue allemande.

Prix 1^{er} Mękowski Louis.

Accessit : 1^{er} Gronostajski Arthur.

Mathématiques.

Prix : 2° Mękowski Louis.

Physique.

Accessit : 2° Rutkowski Louis.

Accessit : 3° Mękowski Louis.

Chimie.

Prix : 2° Mękowski Louis.

Accessit : 1^{er} Rutkowski Louis.

CLASSE RHÉTORIQUE SCIENTIFIQUE.

Histoire et Géographie.

Accessit : 1^{er} Wiczliński Auguste.

Mathématiques.

Accessit : 2° Wiczliński Auguste.

Mécanique.

Prix : 2° Wiczliński Auguste.

Accessit : 4° Ratajski Casimir.

Chimie.

Prix : 1^{er} Ratajski Casimir.

Accessit : 3° Wiczliński Auguste.

Histoire naturelle.

Accessit : 1^{er} Ratajski Casimir. — 2° Wiczliński Auguste. — 3° Kazimirski Edouard. — 4° Zablocki Gustave.

CLASSE LOGIQUE SCIENTIFIQUE.

Mathématiques.

Prix : 1^{er} Magnuski Marcel.

Sciences physiques.

Prix : 2° Magnuski Marcel.

Littérature française.

Accessit : 2° Magnuski Marcel.

CLASSE MATHÉMATIQUES SPÉCIALES.

Physique.

Accessit : 3° Stepínski Arthur.

Chimie.

Prix : 2° Stepínski Arthur.

Accessit : 4° Wojciechowski Lucien.

3. — PRIX ET NOMINATIONS AU CONCOURS GÉNÉRAL
DE LA SORBONNE.

CLASSE TROISIÈME LITTÉRAIRE ET SCIENTIFIQUE.

Version grecque.

Accessit : 2° Gasztowt Vincelas.

Mathématiques.

Accessit : 7° Lipowski Ernest.

Accessit : 8° Zalewski Casimir.

CLASSE DEUXIÈME SCIENTIFIQUE.

Physique.

Accessit : 5° Mękarski Louis.

Chimie.

Accessit : 4° Rutkowski Louis.

CLASSE DE RHÉTORIQUE SCIENTIFIQUE.

Histoire naturelle.

Accessit : 1° Jedliński Mieczislas.

Mécanique.

Prix : 1° Wieczniński Auguste.

CLASSE DE MATHÉMATIQUES SPÉCIALES.

Chimie.

Accessit : 1° Stepínski Arthur.

S. A. I. le Prince Napoléon a voulu, comme les années précédentes, donner à l'École Polonaise un nouveau témoignage de sa bienveillance et de sa sympathie en adressant au Conseil trois médailles frappées à son effigie et décernées aux élèves Wieczniński, Gasztowt et Magnuski. S. A. I. a, d'ailleurs, manifesté l'intention d'accorder désormais, tous les ans, quatre médailles, dont deux pour les lettres et deux pour les sciences, aux élèves les plus distingués de l'École Polonaise.

La séance a été close par une allocution en langue polonaise de M. Bohdan Zaleski, membre du Conseil de l'École.

P. Bohdan Zaleski Członek Rady po krótkim wstępie zastosowanym do okoliczności odezwał się wkońcu temi słowy do młodzieży:

« Młodzi szkolna! Radują nas wielce postępy twoje w naukach i umiejętnościach uznane i wynagrodzone świeżo w Sorbonie, w Liceum Bonaparte i w Szkole tutejszej! Widzimy, żeś nie zmarnowała tego roku: owszem odpowiedziałas godnie i zamiarom Rządu gościnnego Francyi, tak hojnie opatrującego szkołę naszą, i nadziejom krajowych dobroczyńców chępiących się nią zdaleka. Widzimy z radością, że sposobicie się ochotnie na ludzi światłych, uczciwych i pożytecznych dla społeczności, która was wychodziła, przytuliła i która ma wszelkie prawo do waszych usług. Wywalczone mozolną pracą te wieńce i zaszczyty wasze tegoroczne, będą chlubną pamiątką dla szkoły batyniolskiej; będą pociechą dla rodziców i rodzin, skądinąd tyle utrapionych; będą nagrodą i zachętą dla nauczycieli podejmujących bezinteresownie tyle trudu i znojów. Dziękuję wam młodzi, w imieniu całej Rady szkolnej, dziękuję osobno w imieniu Prezesa Rady, który jak wiecie, sercem ojca i okiem ojca, bez wytchnienia śledzi za krokami waszemi obmyślając z dnia na dzień pożytki szkoły naukowe i materialne.

Uczniowie szkoły! A wiecież wy zkąd i dlaczego ta opieka nad wami rządu francuzkiego?..... Zkąd i dla czego ta czułość dla was dalekich Dobrodziejów?... Zkąd i dlaczego to wytrwałe poświęcenie Rady szkolnej i nauczycieli? Oto dla tego, że czuwa nad wami *Anioł stróż narodu*! Oto, że jesteście *dzieci polskie*! Miano to *dzieci polskich*, obowiązuje na żywot cały — bez względu na to żeście się urodzili na ziemi francuzkiej i w największej części z matek

francuzek. Tkwi w tém trud trudów!... Musicie się jednak nauczyć po polsku; musicie spolszczyć, przemienić się w duchu, na przekór temu fatalnemu dualizmowi matczyzny i ojczyzny który was mimo wiedzy i mimo woli prześladowa od kolebki. — I byłem w tym, względzie jakie usiłowania z waszej strony?... Examinator niedawno i sędzia na popisach waszych, mam obowiązek wydać wam *pochlebne świadectwo*; w ogólności *dobry duch* powiał tego roku na Szkołę! Postąpiliście znacznie w polszczyźnie; znacznie niż w latach poprzednich — pozbyliście się w pewnej mierze francuzkiego akcentu i francuzkich zwrotów mowy. Łacniej i razniej odtąd szło wam poznanie grammatyki i jeografii ojczystej — wniknęliście już potrosze w ducha dziejów i literatury: okazaliście nawet poczucie stylu polskiego. Z tem wszystkiem, stoicie dopiero w przysionku narodowego kościoła. Mówię to do was panowie starsi, to jest licejczycy i kończący szkołę! ale abyście mogli wniknąć do wnętrza i aż do samego przybytku tej świątyni, idzie jeszcze o serdeczne rozmówienie się w rzeczach polskich; o chętne poświęcenie wolnych godzin na czytanie i na rozmawianie po polsku: jednym słowem, idzie o rozniecenie tego rodzinnego polskiego zapалу z którym i chromy poskoczyłby jak jeleń.

Panowie! Azaliż wymagamy czegoś nad siły i zdolności wasze polskie? Dla rozbudzenia zapalu, dla rozbudzenia ducha wielkiego poświęcenia się, potrzeba zaprawdę, wielkiej idei w życiu i gwiazdy niby przewodniej. Ta wielka idea — gwiazda przewodnia, świeci już nad ziemią. Przestańcem jej i Wielkim Chorałym jest Cesarz Francuzów. Dopiero co Napoleon III obwieścił ją światu a oto już wojsko zwyciężkie Francji po wyswobodzeniu Włoch obozuje pod wałami Paryża oczekując na zasłużone tryumfy. Domyślcie się Panowie, że mówię o idei *narodowości*! Narodowość, *to zbrojne Apostolstwo, namaszczenie Boże, świętość*! Człowiek, ni sobie, ni bliźniemu, wymyślić ni wybrać nie może przeznaczenia, celu naziemskiego — a cóż dopiero narodowi całemu? Nie na posługę marzeń człowieczych dana jest narodowi siła postępu. Narodowość, jak wszelka świętość w ludzkości, czynem tylko własnej woli, samobójstwem, to jest zepsuciem zginąć może. Narody co zniknęły z powierzchni ziemi, w chwilach upadku swego nie były narodami ale motłochem... Azaliż naród nasz stał kiedy na tej pochyłości ku nicestwu? Nie — po tysiąc razy — nie! nigdy i przynigdy! Polska, ofiara bezbożnej spółki trzech ukoronowanych Kaimów, jest oto upiorem na postrach i zgrozę całego chrześcijaństwa. Wiecie zaprawdę staroślawne posłannictwo Polski — to wiecie i czem przez wieki wkupiła się w swoją nieśmiertelność. Z Polski

rozpostarły się i wiekują dla Europy : wielka myśl jedności ludów przez braterstwo; toż najwznioślejsze duchowe wyobrażenia : bogomyślność, miłość wolności, poświęcenia się bez granic, i wszystkie cnoty prawdziwej cywilizacji które Chrystus Pan sam szczepił na ziemi. Panowie! a dzieje Polski! dzieje Bolesławów, Zygmun-
tów, Batorych — darmoż słyną przeważnemi czynami?... Katolicką zasługą?... A mowa Polska? mowa Kochanowskich, Skar-
gów, taka mężka, wielmożna — i dziś pomimo poniewierki

Mowa w sercach wykochana
Jak anielskich rąk narzędzie,
Taka strojna i ograna!
Toż do szeptów służyć będzie?

A pieśń polska? pieśń Mickiewiczów, Krasińskich — taka wie-
szcza, wzniosła, wskrós pałaca — pieśń ta, azaliż darmo dzwoni i
coraz szerzej i coraz roznośniej po świecie?... I cóż zwiastują — ta
żywołność, ta moc i sworność polskiego ducha i polskiego słowa?...
Oto święcą się czasy nowe! — Polska, bodaj przodkować będzie
przerodzeniu się społecznemu ludów swą męczeńską sławą, swem
wyprobowanym bohaterstwem, swą nieodgadnioną dołą.

Rodacy mili! Działwo braci mojej tulaczj! Wierzyńiy w lepsze
czasy : bo o sprawiedliwości Bożej, w sumieniu naszym, wieści
mamy pewne! Idea narodowości świeżo poślubiona przez Francją,
jest jej zwiastunką i zapowiednią. Aż do dni wyjścia z tułactwa,
Ojczyzna, stanem naszym, stanem jedynym. Pamięć Ojczyzny pio-
mienną, nośmy wszędy i zawsze w sercach naszych, jak Izrael pa-
mięć swojej duchowej Jeruzalem. Za wielkim królewskim psal-
mistą Dawidem wołajmy w niebogłosy tę klątwę :

A jeśli kiedy zapomnę cię o! Jeruzalem,
Ojczyzno święta, ty! a nieszczęśliwa, daleka;
Jeśli zapomnę cię w osieroceniu za wieka,
Niech wnet zdrewniała ta prawica moja odpadnie,
Do podniebienia niech język mój przylgnie bezwładnie:
Jeśli cię niemam wždy, nad wszelkie dobro i chlubę,
Nad wszystko ziemskie tu — co w życiu miłe i lubę.

La rentrée pour l'année scolaire 1859-1860 aura lieu
le 10 octobre 1859.

L'adresse de l'École est : Boulevard des Batignolles, 56,
aux Batignolles.

Do trzeci: Daję się kasować w Krotkich stowach. 1^o Fundusze Skasoty do w
najmniejszej marnotrawi Rada - a woliwie pan Gutrowski: Pili-
gia i prędko polski sta kamieniem w Państwie, - gorzej, za obywateli Pa-
dali, - gorzej daleko, stając Radzie. a woliwie panu Gutrowskiemu tak
za porów, czy za wtorek do wybudzenia składek w Krajowców. Zask
Wzrost wznaję i prędko, kowany na całym bołym świecie tej
zasadzie, że w Ciotkach Zbiorowych, na wszystkich członkach mia
zarówno ciżby odpowiedzialności, - Zaskarżenie uderzają głównie ju
na jednego członka. Pan Gutrowski od lat drugiego kasoty, ni-
czem niarowany opiekun Skasoty - i najprężniejszy członek Rady,
a od lat pięciu dla tej właśnie władzy swojej gorliwość, na-
wniosek. Ciepło Kiedzińska jednomyślnością, obrany na Prezesa;
pan Gutrowski posiadający jak powszechnie wiadomo, wiedzy, o-
choć, zapas, gdzie tam? namierności Stwierdzenia sprawy kasa-
cyi młodszej polskiej, - posiadający orszak potężny i czar wolny
i łatwość wykładu; maż ten kasotowy, nieproszony
patriota, z bezprzykładną kuchmatością wystawiony jest kła-
ju na jak najjaśniejsze insynuacje i oszczerstwa Łajprucka,
takie postępowanie godzi się, na wai marnotrawione a
nawet młodszych.

Rada Sakoty, dzieląca najcięższą solidarności ze swoim
Przewodem, długo czas nakładała — cała Rada i ma publiczne
nie tę gorącą sprawę? I dzisiaj wstrzyga się Rada, od
uchylenia Rastory, po za którą są jej przeciwnicy; — a tym
bardziej nie smy się do zbijania nieporządków, nieporządków za-
warant na prawo Głównego i na Rade, — zawartem zresztą
kolonych waz, nie już niżej, ale i niżej podobnie. Istotnie
Członkowie Rady są, że imiona ich acz malowanie i nie-
głównie, niecałkowicie, ale prawie, mianem Hraji, aby ich
mógł śledzić, kolony, powadzić o obywateli dla Religii, dla Głównie
zary, — albo nawet o marności publicznej groza. Obmowa
tego rodzaju niekiedy może osobiste nikogo, — powtarzamy to zmi-
na gwałtownie i pogoda. I tym wszystkim obmowa, chwała ob-
mowa, ale uburwiona powadzi i zresztą o uproszczeniu
podawana od uszu do uszu w dół i powadzi Polku — może
siłoty. I ani powadzi tu i oświeca nie jedno emigracji, może
tu i oświeca króć nie jedno emigracji — i tym samym oświeca
nadat wita dawnych dobroczyńców Sakoty od ofiar na rzecz my-
chowania siłoty emigracji. Wobec tego walnego wygłoszenia
Rada Sakoty z prawa i obowiązku widzi się zmuszoną,
do umiarkowania

do urzędowego przyjęcia przeciw jawnemu zagrożeniu, do za-
 prawnienia mu i do odprawia co rychlej przeciwstawnych kłopotli-
 wost. Jakkol Rada Saksy, niniejszym publicznym oświadczeniem,
 tak powyższy zamiar skonywanym, jak i wszelkim nowo wziętym
 zaskarżeniom wroga i bawzłędnie zaprzecza, i oświadcza odnir-
 a wstrzymanie te wstrzymanie oskarżenia. Zagroze takiego podjęwa-
 nia przeciwników swoich, przekazuje zatem Polakom wstrze-
 ju i na Emigracyi. Polakom, którym dobro Saksy Narodowej
 i usilna starania osiwietych na tutejszej wspólnotach są drogę.

Niniejsze oświadczenie Rada Saksy podjęła w całym
 komplecie, na domniemaniu jednomyślności w tej sprawie trójce jej
 członkami.

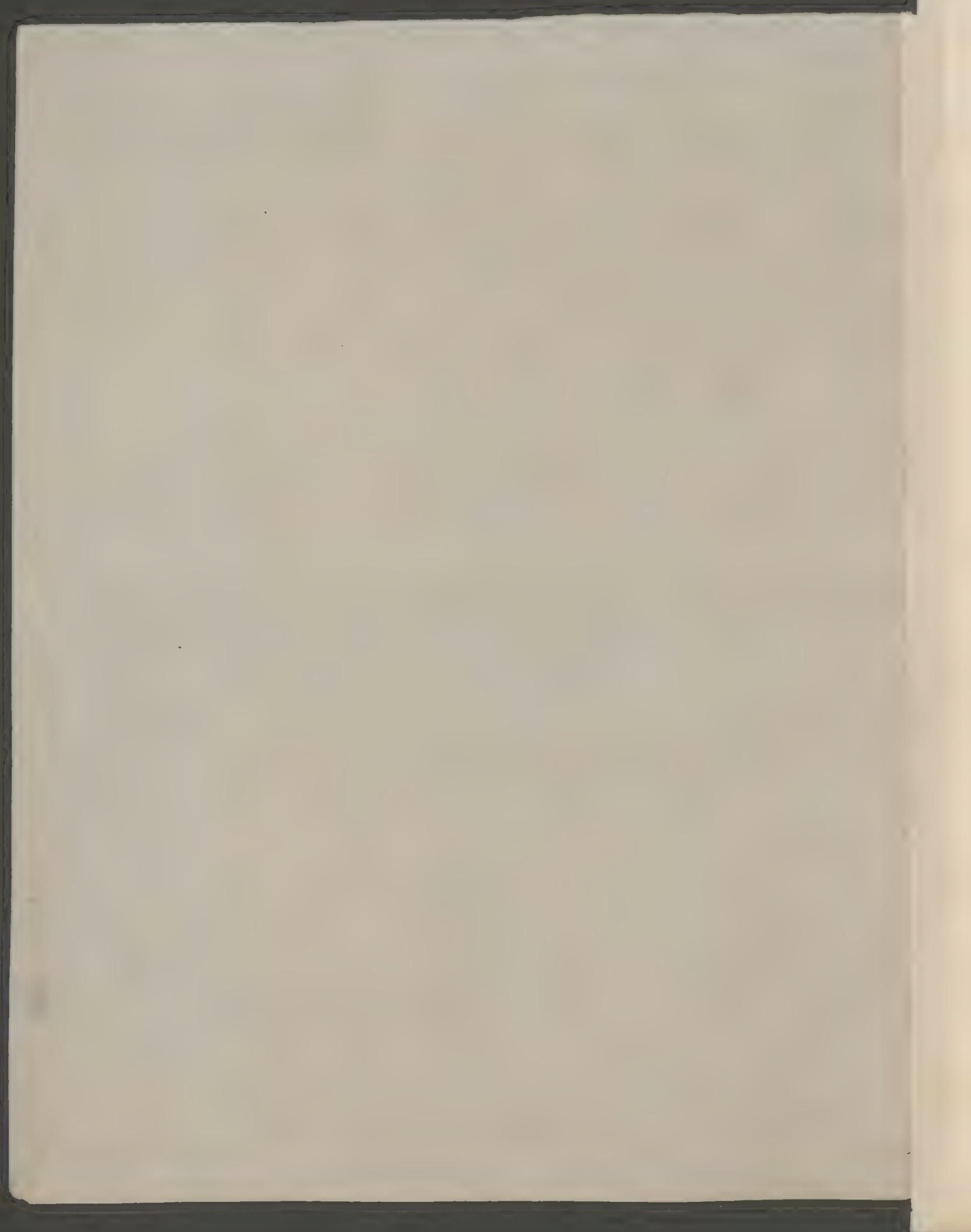
Paryż 2 1855

1. ja
 2. qu
 3. 4.
 4. 5.
 5. 6.
 6. 7.
 7. 8.
 8. 9.
 9. 10.
 10. 11.
 11. 12.
 12. 13.
 13. 14.
 14. 15.
 15. 16.
 16. 17.
 17. 18.
 18. 19.
 19. 20.
 20. 21.
 21. 22.
 22. 23.
 23. 24.
 24. 25.
 25. 26.
 26. 27.
 27. 28.
 28. 29.
 29. 30.
 30. 31.
 31. 32.
 32. 33.
 33. 34.
 34. 35.
 35. 36.
 36. 37.
 37. 38.
 38. 39.
 39. 40.
 40. 41.
 41. 42.
 42. 43.
 43. 44.
 44. 45.
 45. 46.
 46. 47.
 47. 48.
 48. 49.
 49. 50.
 50. 51.
 51. 52.
 52. 53.
 53. 54.
 54. 55.
 55. 56.
 56. 57.
 57. 58.
 58. 59.
 59. 60.
 60. 61.
 61. 62.
 62. 63.
 63. 64.
 64. 65.
 65. 66.
 66. 67.
 67. 68.
 68. 69.
 69. 70.
 70. 71.
 71. 72.
 72. 73.
 73. 74.
 74. 75.
 75. 76.
 76. 77.
 77. 78.
 78. 79.
 79. 80.
 80. 81.
 81. 82.
 82. 83.
 83. 84.
 84. 85.
 85. 86.
 86. 87.
 87. 88.
 88. 89.
 89. 90.
 90. 91.
 91. 92.
 92. 93.
 93. 94.
 94. 95.
 95. 96.
 96. 97.
 97. 98.
 98. 99.
 99. 100.
 100. 101.
 101. 102.
 102. 103.
 103. 104.
 104. 105.
 105. 106.
 106. 107.
 107. 108.
 108. 109.
 109. 110.
 110. 111.
 111. 112.
 112. 113.
 113. 114.
 114. 115.
 115. 116.
 116. 117.
 117. 118.
 118. 119.
 119. 120.
 120. 121.
 121. 122.
 122. 123.
 123. 124.
 124. 125.
 125. 126.
 126. 127.
 127. 128.
 128. 129.
 129. 130.
 130. 131.
 131. 132.
 132. 133.
 133. 134.
 134. 135.
 135. 136.
 136. 137.
 137. 138.
 138. 139.
 139. 140.
 140. 141.
 141. 142.
 142. 143.
 143. 144.
 144. 145.
 145. 146.
 146. 147.
 147. 148.
 148. 149.
 149. 150.
 150. 151.
 151. 152.
 152. 153.
 153. 154.
 154. 155.
 155. 156.
 156. 157.
 157. 158.
 158. 159.
 159. 160.
 160. 161.
 161. 162.
 162. 163.
 163. 164.
 164. 165.
 165. 166.
 166. 167.
 167. 168.
 168. 169.
 169. 170.
 170. 171.
 171. 172.
 172. 173.
 173. 174.
 174. 175.
 175. 176.
 176. 177.
 177. 178.
 178. 179.
 179. 180.
 180. 181.
 181. 182.
 182. 183.
 183. 184.
 184. 185.
 185. 186.
 186. 187.
 187. 188.
 188. 189.
 189. 190.
 190. 191.
 191. 192.
 192. 193.
 193. 194.
 194. 195.
 195. 196.
 196. 197.
 197. 198.
 198. 199.
 199. 200.
 200. 201.
 201. 202.
 202. 203.
 203. 204.
 204. 205.
 205. 206.
 206. 207.
 207. 208.
 208. 209.
 209. 210.
 210. 211.
 211. 212.
 212. 213.
 213. 214.
 214. 215.
 215. 216.
 216. 217.
 217. 218.
 218. 219.
 219. 220.
 220. 221.
 221. 222.
 222. 223.
 223. 224.
 224. 225.
 225. 226.
 226. 227.
 227. 228.
 228. 229.
 229. 230.
 230. 231.
 231. 232.
 232. 233.
 233. 234.
 234. 235.
 235. 236.
 236. 237.
 237. 238.
 238. 239.
 239. 240.
 240. 241.
 241. 242.
 242. 243.
 243. 244.
 244. 245.
 245. 246.
 246. 247.
 247. 248.
 248. 249.
 249. 250.
 250. 251.
 251. 252.
 252. 253.
 253. 254.
 254. 255.
 255. 256.
 256. 257.
 257. 258.
 258. 259.
 259. 260.
 260. 261.
 261. 262.
 262. 263.
 263. 264.
 264. 265.
 265. 266.
 266. 267.
 267. 268.
 268. 269.
 269. 270.
 270. 271.
 271. 272.
 272. 273.
 273. 274.
 274. 275.
 275. 276.
 276. 277.
 277. 278.
 278. 279.
 279. 280.
 280. 281.
 281. 282.
 282. 283.
 283. 284.
 284. 285.
 285. 286.
 286. 287.
 287. 288.
 288. 289.
 289. 290.
 290. 291.
 291. 292.
 292. 293.
 293. 294.
 294. 295.
 295. 296.
 296. 297.
 297. 298.
 298. 299.
 299. 300.
 300. 301.
 301. 302.
 302. 303.
 303. 304.
 304. 305.
 305. 306.
 306. 307.
 307. 308.
 308. 309.

Łpini Du Grammatyki p. R. Piotrowskiego.

O grammatyce wyższej, prawdziwie naukowej, jakiejś wielkiej metafizycznej, wglądu tak jak na polsku, jak i w innych językach, nie ma co na razie mówić. Po prostu dziś nikt z nas nie ma w poglądach i na rozum, grammatyki, która w swoim czasie, napisze ktoś osobno do tego nauki, jakiejś Grimm polski.

[illegible][illegible]



ÉCOLE NATIONALE POLONAISE

DISTRIBUTION SOLENNELLE DES PRIX

Année scolaire 1860-1861.

DISCOURS DE M. DURUY

Inspecteur de l'Académie de Paris

Délégué du Ministre de l'Instruction Publique et des Cultes.

DISCOURS DE M. BOHDAN ZALESKI

Membre du Conseil de l'École Polonaise.



PARIS

BOULEVARD DES BATIGNOLLES, 56

1861

L'École Nationale Polonaise est placée sous le haut patronage de S. A. I. le PRINCE NAPOLÉON.

Le Conseil d'administration de l'École se compose actuellement ainsi qu'il suit :

Président : M. Séverin GALEZOWSKI, docteur en médecine et en chirurgie, ancien professeur à l'université de Vilna.

Vice-Président : M. Louis WOŁOWSKI, membre de l'Institut.

Trésorier : M. Théophile JANUSZEWICZ, ancien préfet en Pologne.

Membres : MM. Bohdan ZALESKI, Joseph ORDEGA, Eustache JANUSZKIEWICZ, Ladislas ORDEGA, Julien KLACZKO, Felix WROTNOWSKI.

Membres honoraires : Comte Xavier BRANICKI, comte Arnold SKORZEWSKI, comte Roger RACZYŃSKI.

Directeur de l'Ecole : M. Stanislas MALINOWSKI.

ÉCOLE NATIONALE POLONAISE.

DISTRIBUTION SOLENNELLE DES PRIX

Année scolaire 1860-1861.

Le nombre des élèves de l'École Nationale Polonaise, pendant l'année 1860-61, a été de 301.

La division *élémentaire* (IX^e, VIII^e et VII^e) se composait de 183 élèves ; celle de *grammaire* (VI^e, V^e et IV^e) en comptait 44.

La division *professionnelle*, réservée aux élèves qui ont renoncé aux études classiques, comptait 42 élèves.

Les cours de ces trois divisions ont été suivis par les élèves, à l'intérieur de l'École, sous la direction de professeurs attachés à l'établissement.

La division *supérieure* se composait de 42 élèves (*) qui ont suivi les cours du Lycée Impérial ou se préparaient aux examens du baccalauréat. Ils ont obtenu trois nominations au Concours général de la Sorbonne, et 55 nominations, dont 7 prix, au Lycée Bonaparte.

Six des élèves sortant de la division supérieure ont obtenu le diplôme de bacheliers ès sciences ; deux ont subi avec succès la première partie des examens du baccalauréat ès sciences et deux autres ceux du baccalauréat ès lettres.

La clôture de l'année scolaire a eu lieu le 14 août 1861.

(*) Sur ce nombre, 10 élèves ont terminé leurs études dans le courant de l'année scolaire et ont quitté l'École avant l'époque des compositions et du concours général, ce qui réduit à 32 le nombre des élèves qui ont concouru pour les nominations obtenues par l'École.

La distribution des prix était présidée par M. Duruy, Inspecteur de l'Académie de Paris, délégué par M. le Ministre de l'Instruction publique et des Cultes.

S. A. I. le Prince Napoléon s'y était fait représenter par son premier aide de camp M. le colonel de Franconnière, qu'accompagnait M. l'abbé Doussot, chanoine de Saint-Denis, aumônier de S. A. I. la Princesse Clotilde.

Plusieurs fonctionnaires, et notamment M. Gabourd, du ministère de l'Intérieur, avaient voulu prendre part à cette solennité, à laquelle assistaient d'ailleurs la plupart des Polonais présents à Paris.

La séance a été ouverte par le discours suivant, prononcé en polonais par M. Bohdan Zaleski, membre du Conseil de l'École. (*Voir plus bas la traduction de quelques extraits* (*).

MŁODZI POLACY,

Miniony rok szkolny niewątpliwie wrazi się wam w pamięć — wrazi się najbardziej tym ponurym kirem narodowej żałoby, co przesunął się tak często przed waszemi oczyma. Odbyliście bo

(*) Jeunes élèves, l'année qui vient de s'écouler vous laissera des souvenirs douloureux, des souvenirs de deuil et de cérémonies funèbres auxquelles vous avez assisté pour rendre les derniers devoirs à des citoyens illustres dont la patrie déplore la perte. La mort éclaircit chaque jour nos rangs : nous avons successivement perdu Gawronski, Potworowski, Chrzanowski, Działyński ; il y a quelques jours encore nous ensevelissions deux de nos plus illustres concitoyens, Lelewel et Czartoryski..... Dans le cercle plus intime de vos amis et protecteurs, nous avons perdu plusieurs de nos collègues, à la mémoire desquels nous devons un dernier hommage, je veux parler d'Antoine Hluszniewicz, Stanislas Poninski et Charles Sienkiewicz, membres du Conseil de notre École.....

.... Pourquoi ces bons citoyens n'ont-ils pas assez vécu pour voir ce qui se passe aujourd'hui ? La Pologne est entrée dans une voie nouvelle, glorieuse, telle que personne ne pourrait la rêver. Notre nation a compris sa mission de sacrifice et Varsovie en a pris l'initiative.

Une population désarmée, en présence d'une soldatesque furieuse qui sème la mort dans ses rangs, affronte le martyre pour sa foi religieuse et patriotique, et déjà peut-être l'ennemi est-il ébranlé par cette force morale qu'il ne peut vaincre. En vérité, les généraux russes ont été frappés de stupeur lorsqu'ils ont vu des jeunes gens de votre âge, les élèves des écoles de Varsovie, marcher en tête de la population tout entière et braver la mort pour célébrer les funérailles des martyrs. Le monde a-t-il jamais vu tant d'abnégation unie à tant

54

tyle gromadnych przechadzek po kościołach i po cmentarzach—uczestnicząc z nami w obchodach pogrzebowych po zasłużonych rodakach. Nieubłagana śmierć kosi a kosi wciąż—pełne, pełne kłosa nasze; snać na rodzajne ziarno dla przyszłości. Najpierw pożegnali nas dostojni: Gawroński, Potworowski, Chrzanowski, Działyński;—a niedawno, najdostojniejsi, stojący na wyżynach obywatelstwa: Lelewel i Czartoryski. Zasluga obudwóch patryarchów, ojców czelednich w narodzie i w pielgrzymstwie, świeci szeroko przed Bogiem i przed ludźmi. Zasluga ich opromienia i nas europejską swoją łuną; to acz rzewliwi jeszcze w sercach, pogodnie atoli spoglądamy w niebo.

Młodzi rodacy,—i w bliższem kole opiekunów i przyjaciół waszych ubyto kilku. Starszynie tej szkolnej dłużniśmy pocziwe i serdeczne wspomnienie. Tydzień temu odprowadziliście do grobu śmiertelne zwłoki Antoniego Hłuszniewicza, gorliwego niegdyś członka Rady i egzaminatora z nauk przyrodzonych. Ojcowie wasi przez lat trzydzieści patrzali z uwielbieniem i miłością na niezmorowaną czynność Hłuszniewicza,—to niech wam powiedzą o tej szczeropolskiej duszy, zawsze pogodnej na tułactwie, i zawsze wylaną dla braci. Nie zawód lekarski, ale służba ojczyźnie, była niejako jego stanem i powołaniem..

Krągły oto rok panowie, jak z tegoż samego miejsca, i z téjże sa-

de raison? Notre patrie est encore sous la domination étrangère, mais l'esprit saint anime notre peuple et l'embrase d'une ardeur invincible. D'une mer à l'autre, à travers toute la Pologne, des hymnes religieux et patriotiques s'élançant vers le ciel de toutes les poitrines polonaises. Dieu commence pour nous une ère de miracles. *Sursum corda!* voilà la devise de notre nation, la devise de l'histoire future de la Pologne!

Jeunes gens, vous aussi, vous sentez vos cœurs tressaillir au récit de ce qui se passe dans notre pays! Vous brûlez de courir au combat et à la mort! Vous êtes bien notre sang, les fils des vétérans de notre sainte cause. Hélas! vous êtes nés sur la terre étrangère; votre patrie est restée pour vous dans un lointain mystérieux vers lequel vous portez des regards avides! Aussi n'en aurez-vous que plus de mérite si vos actes comme vos paroles témoignent que vous n'êtes pas moins Polonais que vos frères du pays. Aimez donc et chérissez tout ce qui est de votre pays, la langue, les chants, l'histoire de la Pologne! Mettez-vous à l'unisson de la nation entière, ne faites avec elle qu'un même foyer d'amour et d'adoration pour le Sauveur crucifié et sa sainte mère, la reine de Pologne! Attendez avec calme le signal qui viendra d'en haut! Nous, vos frères aînés, blanchis dans l'exil, nous ne savons où reposeront nos têtes, mais croyez-en les poètes-prophètes, à vous il sera donné de voir la *Terre promise*, la Pologne libre et indépendante!

mój okoliczności rozdania nagród, przemawiał do was ognieście drugi członek Rady zawczasie zgasły Stanisław Poniński. Pamiętam, z jakim gorącym spółczuciem słuchaliście jego patryotycznych rad i upomnień względem kierunku wychowania waszego na gościnną tu ziemi francuzkią. Poniński znamienity matematyk, a jeszcze znamienitszy Polak, zalecał wam wydział literacki, *studia humaniora*, które same tylko podnoszą ducha i rozszerzają serce. Słowa zmarłego patryoty, mają osobny swój urok, mają świętego coś dla żywych. Rozpamiętujcież je często w sercach waszych, i przechowajcie w duszach jako drogi upominek po przyjacielu—aby nie powiedziano, że głos jego przebrzmiał marnie mimo uszu. Uczcież się, zaklinamy za Ponińskim, uczcie się conajbardziej greczyzny i łaciny! A jeśli chcecie już koniecznie być matematykami lub fizykami—bądźcie na chlubę Polski a nie dla chleba,—jak byli śp. Stanisław Poninski i Antoni Hluszniewicz.

Takiżsamy pośmiertny upominek zostawił wam i trzeci członek Rady przed rokiem zmarły Karol Sienkiewicz. Nie znaliście dobrze Sienkiewicza, bo zawdy cichy i skromny, a pod koniec życia, sterany chorobą mało się wam udzielał. I w Sienkiewicza piersi od młodu tkwił polski zastrzał miłości ojczyzny. « *Heret lateri letalis arundo* » Sienkiewicz myślał, pisał i działał przez Polskę tylko i dla Polski. Miłował on bardzo i was młodzi rodacy!—jako zieleniącą się wiecznie nadzieję ojczyzny. Zamierzył był ułożyć dla was podręczną książkę do nauki historii polskiej. Kilka luźnych aforyzmów widocznie zastosowanych do was znalazło się między jego papierami. Przeczytam krótki urywek, abyście przy dzisiejszej uroczystości szkolnej, wzięli tem żywiej na uwagę i do serca budującą jego treść. Oto są słowa Sienkiewicza.

« Opatrzność która stworzyła człowieka istotą moralną, w Niebo patrzącą, za nadziemskim życiem tęskniącą; osadziwszy go w wielkich gronach plemiennych; z pieluch zaraz rodzicielskich, podnosi serce Jego od miłości rodziców, do owęj miłości Ojczyzny, do miłości wzniosłej, czystej, uzaeniającej ludzkość, zwiastującej nam co wielkie i piękne na ziemi i zbliżającej przez to do nieskończonej doskonałości bożej. Miłość tedy Ojczyzny jest niezbędną praktyką życia ludzkiego.

» Komu raz Opatrzność naznaczyła ojczyznę, i przez długie ją wieki wypróbowała; kogo nauczyła mówić swoim narodowym językiem; kto zasłyszał pieśń rodzinną, tradycję życia naddziadów; komu raz opowiadanie wielkich czynów lub wielkich nieszczęść ojczystych, łzę świętą dumy lub boleści wycisnęło; ten już nigdy

obcój niewoli spokojnie niezniesie; ten nigdy, przestędy, obcój ojczyzny za swoją niewieźmie... Ten tylko niema ojczyzny, kto niema serca ludzkiego; kto zaciera na swoim czole znamię dostojności człowieka. Ten też ścigany przekleństwem wyrodka, w ziemię pa-trzy, ziemię miłuje, i w ziemi całkiem znika.

» Życie i losy Ojczyzny są dziełem zbiorowem jej synów. Każdy wedle swego stanu, osobistemu zawodowi oddany, im gorliwiej pracą, przemysłem, nauką osobisty swój los upewnia, tém mocniej i energiczniej, przyczynia się do ogólnego dobra. Rolnik u pługą, rzemieślnik przy wasztacie, żołnierz w boju, senator w radzie, wszyscy są zarówno wyrobnikami wielkiego moralnego dzieła na-rodowego. Wszystkie zacne miłości, wszystkie zdolności, wszystkie osobiste zasługi serca i głowy obracają się na korzyść potęgi i sławy ojczystej. Nie wszystkie imiona przechowuje historia, ale opowiadając wszelkie pomyślności, wszelkie chwalebne wysiłki narodu, opowiada chwałę wszystkich, bo chwałę narodu.

» Nauka historii narodowej, jest nauką obywatelstwa. Im wię-ciej się upowszechnia, im więcej serc rozwija, głów oświeca, tém więcej siła moralna państwa wzmaga się. Przez nią życie ojczyzny naszej wieła się w życie nasze osobiste. Ona nas oprowadza po szerokiej ziemi przodków naszych. Miliony, które ją zamieszkują, stają się braćmi naszymi. Z nimi razem kochamy ród swój, swoje wiekowe przygody, swoich dzielnych mężów, którzy oblaskiem chwały innie nasze opromienili... Tym sposobem w odwiecznych gromadach pradziadów, dziadów i ojców naszych zstępujem z wy-żyn czasu i stajem z nimi, i z niniejszém pokoleniem w zbroi du-cha niepokonanego do próby i walki y obecnym czasem i z przy-szłością. Przed nami chmura i jarzmo poddaństwa, — a za niem w dali *widzenia nadziei naszych* — niemylnie nagrody naszej war-tości, naszych cnót, naszej wytrwałości. ; jasne słońce Polski, bło-gosławieństwo swobody, — i ziemia nasza zakwitająca bujnie wszelakiem bogactwem wolnych narodów.

» Niewola nasza dzisiejsza bynajmniej nieupośledziła dusz na-szych; owszem dodaje hartu, sprężystości i powiększa pole walki i sławy. Świat od wieków nie tak niepamięta, nie nwielfbia, nie kocha, jak męztwo w nieszczęściu i niepohamowaną walkę o nie-podległość, Sprawa nasza jest świętą, Bóg sprawiedliwy, losy mo-carstw przemienne, Polska silna ziemią i ludźmi; przyszłość Polski w ręku jest naszym. Żyjmy więc, wychowujmy się, doskonalmy się, pracujmy, cierpmy, walczmy dla niej. »

Słówko jeszcze młodzi rodacy! — śp. Sienkiewicz myślał podnio-

śle i czuł patryotycznie; — żał się Boże, iż nie dożył dzisiejszych dni! Polska pełnęła się oto nowemi tory: — jęj dzieje uczyniły że tak powiem, odskok od przeszłości — odskok nagły i niespodziany, o jakim ani śniło się nikomu z historyzofów. Naród nasz pojał wielkie posłannictwo swoje ofiarne, — a stóleczna Warszawa wzięła w niem początkowanie. Lud bezbronny w obec rozhukanego cudzego żołnierstwa — i pod grozą śmierci — świadczy tam jawnie prawdzie swęj chrześciańskiej i polskiej — i bodaj czy tą siłą moralną nie zachwiał już wroga w duchu? Zaprawdę w osłupieniu stali jenerałowie i czynownicy moskeiwscy, kiedy na pogrzebie męczenników i przez wiele dni potem, stotysięcznym ludem kierowali równiennicy wasi, niedorośli młodzieńcy szkół warszawskich. I widzianoż gdzie w świecie taki ład? taki statek i sworność? — Ucisk i niewola nie skończyły się podziśdzień na ziemi naszej; ale i nastrój święty narodu trwa i rozwija się w całej mocy. Od morza do morza, jak długa i szeroka ojczyzna, hymny pobożne i patryotyczne wiążą w jeden niejako rytmiczny chorał wszystkie serca i wszystkie dusze polskie. Bóg powidomu począł cuda swe u nas. *Sursum corda!* — Toć będzie odtąd i godło narodu naszego i godło dalszych dziejów polskich.

Młodzi Polacy! — Wiemyć że i wam rosną serca na posłuchy z kraju; radzibyście lecieć na bój i śmierć. Wyście bo krew nasza! synowie weteranów, wysłużeńców sprawy narodowej. Niedola jedyna tkwi w tem, żeście się porodzili w obcych ziemiach! Ojczyzna dla was od najrańszych lat, jest jakoby za mgłą; musicie ciągle wyteżać słuch i wzrok, aby pochwycić rodzime jęj wdzięki i dźwięki. Tém większa będzie chluba wasza wobec krajowców jeżeli im sprostacie, jeżeli dorównacie w polskości słowem i czynem. Kochajcież, kochajcie bez miary, wszystko co swoje, swojskie, polską mowę, polskie dzieje. polską pieśń! — a dopiero potem rozwijajcie swobodnie zdolności przyrodzone i ćwiczcie się w różnych pożytecznych umiejętnościach. Przedewszystkiem, Polacy młodzi, dostrójcie się do tonu całego narodu: zestrzelcie w jedno ognisko z nim uczucia i myśli, — to jest rozmiłujcie się w ukrzyżowanym Bogu i w najświętszej Krolowej Polskiej! Korní, karni, wyczekujcie na skinienie z Góry! My starsi bracia wasi, osiwiali w tulactwie — nie wiemyć gdzie złożymy głowy; — ale wierząc wie-szczom! wam będzie dano, abyście oglądali po nas obiecaną ojczyznę — Polskę wolną! Polskę całą!

M. Duruy, Inspecteur de l'Académie de Paris, délégué de M. le

Ministre de l'Instruction publique, a ensuite pris la parole en ces termes :

MESSIEURS,

Je visitais, il y a quelques années, l'Angleterre ; je vis sa flotte et ses arsenaux, son industrie gigantesque et sa capitale immense ; mais ce que j'admirais plus que toutes ces forces et plus que toutes ces richesses, ce fut trois ou quatre mots gravés sur le granit d'une colonne : « L'Angleterre compte que chacun fera son devoir. » Ces mots étaient les dernières paroles d'un grand homme de guerre allant à sa dernière victoire et à la mort. On n'avait pas trouvé pour lui de plus glorieuse épitaphe, et l'on avait eu raison de n'en pas chercher d'autre.

Si je rappelle dans cette enceinte pacifique des paroles prononcées au milieu de la fumée des batailles, c'est que, pour nous tous aussi, le suprême honneur est de remplir la tâche qui nous a été donnée.

Le soldat qui reste et tombe au poste dont il avait la garde, le savant, le magistrat qui usent leur vie dans les austères labeurs de la pensée, l'homme de gouvernement qui, ainsi que le dit et le pratique si bien le digne chef de notre Université, a l'amour du bien, l'impatience du mieux, l'artiste et le poète dont les yeux et le cœur cherchent incessamment la beauté idéale, quiconque enfin pourra se dire à la dernière heure : « Dieu m'avait donné la vie, j'en ai fait bon emploi, ma dette est payée, » celui-là aura été un homme et un citoyen. Le reste, vaines ombres, a passé, mais n'a point vécu, et d'eux il ne demeure ni un nom ni un souvenir.

La vie, enfants, c'est par-dessus tout le devoir, devoirs envers l'État qui veut des citoyens actifs et utiles ; envers vos familles qui attendent de vous consolation et appui ; envers vous-mêmes qui vous élèverez d'autant plus haut, que vous abaisserez davantage votre volonté sous la loi du devoir. La grandeur de l'homme, ce qui fait de lui le vrai roi de la création, c'est d'obéir à la loi morale.

Mais que ces mots d'obéissance ne vous effrayent pas, enfants ; au bout de tout devoir noblement accompli, se trouve un droit légitimement gagné, et la société vous payera en publique estime, ce que vous lui aurez donné en dévouement résolu.

Savez-vous pourquoi la France, votre mère adoptive, *alma mater*, est si grande parmi les peuples ? Tandis que l'Espagne et l'Italie, à demi couchées sur leur terre féconde pour en mieux respirer les

brises embaumées, ne songeaient qu'au plaisir; tandis que l'Allemagne s'oubliait dans les rêves de sa poésie incertaine, ou comme le chevalier de son Albert Durer traversait la forêt aux perpétuels enchantements, la France, les pieds et les mains sur le sol qu'elle féconde, la tête dans l'air pur du ciel, rivalisait d'ardeur avec l'Angleterre, couvrait comme elle ses champs de moissons abondantes, ses villes de manufactures laborieuses, la mer de ses vaisseaux rapides; mais plus qu'elle, et c'est ce qui l'a couronnée reine des nations, au travail des bras elle joignait celui de l'intelligence. Elle a beaucoup agi, elle a encore plus pensé; et il lui en est revenu l'insigne honneur de pouvoir ajouter une page aux pages divines qui, il y a dix-huit siècles, ont commencé le salut du monde.

Je dirais volontiers avec notre poète bien-aimé, en ne songeant qu'aux grands événements dont vous-mêmes, enfants, avez été les témoins :

Et quel temps fut jamais plus fertile en miracles?

La Russie vaincue chez elle par des armées qui agissaient à huit cents lieues de leurs frontières, et reculant en quelques mois de tout le terrain gagné en un demi-siècle; l'Autriche, une autre de vos ennemies, à demi brisée d'un seul choc, et un grand peuple échappant à une servitude trois fois séculaire pour recouvrer du même coup l'indépendance et la liberté!

Mais ces étonnantes merveilles ont eu leur raison d'être : ce n'est point seulement parce que les soldats des trois nations alliées étaient les meilleurs soldats du monde, et leurs chefs, les généraux les plus habiles, qu'ils ont arraché Sébastopol des dents de la Russie; c'est aussi parce que la science les avait armés des engins les plus terribles, et parce que la richesse, fruit d'un travail qui ne s'arrête jamais, les avait munis de ressources inépuisables; c'est enfin que, grâce aux canaux et aux chemins de fer que nous avions construits, aux vaisseaux à hélice que nous avions inventés, Sébastopol n'était qu'à huit jours de Toulon, tandis qu'il était à quatre mois de Moscou. Derrière les intrépides soldats qui sont entrés dans ce volcan de feu de Malakoff croulant, voyez donc aussi cet autre vainqueur obscur, le peuple qui des deux côtés de la Manche, en remplissant d'or le trésor public et les arsenaux de munitions, avait par son travail préparé la victoire.

Et en Italie, croyez-vous donc que cette armée d'Autriche exercée avec tant de sollicitude, si brave, si aguerrie, adossée à ses forteresses et nous attendant sur son champ de manœuvres, ait été vaincue par la seule fougue de nos soldats? Nos canons ne por-

taient si juste et si loin que parce qu'ils étaient chargés avec des idées. Au-dessus de nos régiments si braves, les Autrichiens voyaient encore menaçant, terrible, le fantôme d'un peuple qu'ils croyaient avoir à jamais scellé dans le tombeau. Un seul mot sorti de la bouche de la France et de son glorieux chef avait brisé la pierre funèbre pour le ressusciter.

Vous le voyez, enfants, il y a deux armées, celle qui combat en avant avec l'épée, celle, plus terrible pour les causes injustes, qui combat en arrière avec les bras et avec la pensée. Vous êtes encore de la seconde, ne dédaignez pas votre labeur ; la victoire ici, soyez-en sûrs, sera la victoire ailleurs.

Je sais tout ce qu'on trouve parmi vous de zèle et de bonne volonté. Un juge éminent, M. le proviseur du lycée Bonaparte, me disait hier qu'il tenait les élèves de cette école pour l'élite de son lycée, par votre amour de la règle, et votre application que rien ne peut lasser. Voilà un témoignage qui vaut bien des succès retentissants, car, à mes yeux, il tient lieu de tous les autres ; d'ailleurs vous ne laissez pas à nos nationaux toutes les couronnes. Comme nos pères et les vôtres ont mêlé leur sang sur les champs de bataille, vous et nos fils, vous mêlez vos études, vos pensées ; et, dans cette lutte de gloire, vous retenez votre part d'honneur. Trois fois au concours général le nom de vos camarades a retenti sous les voûtes étonnées de notre antique Sorbonne, et hier au lycée, vos trente-deux combattants ont emporté cinquante-quatre nominations.

C'est dans les sciences que sont vos plus beaux succès, c'est de ce côté que se tourne le plus volontiers votre esprit. N'oubliez pas cependant que si les sciences font l'ingénieur, le chimiste, le physicien, il y a quelque chose de plus précieux à former d'abord en vous, l'homme, et que c'est l'honneur des lettres, *litteræ humaniores*, de créer cette force immense d'un esprit net et souple, d'une conscience épurée, que vous placerez ensuite derrière telle profession qu'il vous plaira de choisir, comme la vapeur qui, une fois produite, met en mouvement, au gré de celui qui la possède, la machine la plus délicate aussi bien que l'arbre de couche d'un vaisseau de ligne à trois ponts.

Les ingénieurs sont les rois du monde moderne, j'en conviendrai avec vous, mais le poète qui vous appelle aux concerts harmonieux de la muse, le penseur qui vous fait relever la tête et regarder au ciel :

Os sublime dedit cœlumque tueri ;

l'historien qui lui, ne quitte pas la terre, mais vous ouvre les annales du monde et y relève les fautes du passé pour enseigner à mieux gouverner le présent, ceux-là aussi ne les écouteriez-vous pas ?

Aucun de vous ne sait l'avenir qui l'attend. Puisez donc à pleines mains et partout dans cette civilisation de l'Occident qui, malgré ses fautes, ses erreurs et ses vices, épines et ronces douloureuses sur le chemin que nous suivons, est encore la plus grande et la meilleure que le soleil ait jamais éclairée. Qui vous assure que vous n'aurez pas à la porter un jour, joyeux et triomphants, aux lieux d'où vos pères sont partis sanglants et mutilés ?

Le temps est aux grandes choses. D'un bout à l'autre de l'Europe j'entends un tressaillement confus et comme des voix qui sortent du milieu des ruines. Les peuples immolés veulent revivre ; Lazare frappe de la tête contre la pierre de son sépulcre pour la soulever. Tant pis pour ceux qui n'ont pas su user du temps pour relever les ruines qu'ils avaient faites, et rendre aux peuples qu'ils avaient tués une vie nouvelle et plus large ; tant pis pour ceux qui, ayant été un moment les plus forts, n'ont employé cette force qu'à exploiter durement le vaincu, au lieu de l'appeler, comme l'a fait la France, à partager l'égalité des droits et à oublier, au sein d'une grande et glorieuse famille de frères, une existence obscure et misérable.

Je n'ai pas encore prononcé le grand nom qui est dans tous vos cœurs et sur toutes vos lèvres, mais vous m'avez compris ; la Pologne, elle aussi ressuscite. Elle remonte à la vie, avec cette force lente et calme des choses nécessaires et fatales. Point de cris stridents, ni de menaces violentes ; point de colères emportées, ni d'émeutes tumultueuses ; mais le vide qui se fait autour de l'étranger, mais les femmes, les enfants qui s'agenouillent, qui prient et qui meurent. Ah ! jamais, depuis quinze siècles, plus beau spectacle n'a été donné au monde.

Vous ne savez pas comme l'épée s'ébrèche à frapper des femmes et comme le sang des enfants qui rejaillit sur les forteresses fait crouler les plus épaisses murailles. Si cette conspiration du martyr s'étend à tout votre peuple, d'une manière ou d'une autre, il est sauvé.

Vos grands exilés qui naguère sont descendus dans la tombe, le noble Czartoryski, le savant Lelewel et tous ceux dont une voix amie vous rappelait tout à l'heure les noms, ont vu avant de fermer les yeux luire à l'Orient cette aurore nouvelle. Ils avaient mé-

rité cette consolation suprême, parce qu'ils avaient fait leur tâche. A vous, enfants, d'accomplir maintenant la vôtre ; la France vous regarde avec amour, et la Pologne « compte que chacun fera son devoir. »

Ce discours a produit une profonde émotion dans l'auditoire et a excité les plus chaleureux applaudissements.

Les noms des lauréats ont ensuite été proclamés dans l'ordre suivant :

I. — DIVISION ÉLÉMENTAIRE.

CLASSE IX.

Catéchisme, prof. M. AUBRY.

Prix : 1^{er} Łopuszyński Charles. — 2^e Karpiński Joseph.

Accessits : 1^{er} Dukaciński Joseph. — 2^e Skrypkunas Vincent. — 3^e Zaleski Charles. — 4^e Mierzwiński Casimir. — 5^e Ordyński Léon. — 6^e Kalinowski Louis. — 7^e Piechowski Casimir. — 8^e Wodkiewicz Léon. —

Polonais, prof. M. CYWIŃSKI.

Hors de concours : Łopuszyński Charles, Zaleski Charles.

Prix : 1^{er} Dukaciński Joseph. — 2^e Zaborowski Sigismond.

Accessits : 1^{er} Kalinowski Louis. — 2^e Gruszczyński Félix. — 3^e Karpiński Joseph. — 4^e Piechowski Casimir. — 5^e Wodkiewicz Léon. — 6^e Wróblewski Erasme. — 7^e Walichnowski Casimir. — 8^e Kobylański Tristan.

Français, prof. M. AUBRY.

Prix : 1^{er} Karpiński Joseph. — 2^e Łopuszyński Charles.

Accessits : 1^{er} Dukaciński Joseph. — 2^e Zaleski Charles. — 3^e Skrypkunas Vincent. — 4^e Ordyński Léon. — 5^e Mierzwiński Casimir. — 6^e Piechowski Casimir. — 7^e Kalinowski Louis. — 8^e Brzuskiewicz André.

Histoire Sainte, prof. M. AUBRY.

Prix : 1^{er} Dukaciński Joseph. — 2^e Łopuszyński Charles.

Accessits : 1^{er} Karpiński Joseph. — 2^e Skrypkunas Vincent. — 3^e Ordynski Léon. — 4^e Zaleski Charles. — 5^e Mierzwiński Casimir. — 6^e Kalinowski Louis. — 7^e Brzuszkiewicz André. — 8^e Piechowski Casimir.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Karpiński Joseph. — 2^e Łopuszyński Charles.

Accessits : 1^{er} Kalinowski Louis. — 2^e Skrypkunas Vincent. — 3^e Dukaciński Joseph. — 4^e Wodkiewicz Léon. — 5^e Godebski Casimir. — 6^e Malesa Louis. — 7^e Brzuszkiewicz André. — 8^e Chołoniewski Hippolyte.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Dukaciński Joseph. — 2^e Gasztowt Gabriel.

Accessits : 1^{er} Kalinowski Louis. — 2^e Karpiński Joseph. — 3^e Malesa Louis. — 4^e Mierzwiński Casimir. — 5^e Ordynski Léon. — 6^e Wróblewski Erasme. — 7^e Wodkiewicz Léon. — 8^e Biernacki Albert.

CLASSE VIII.

Catéchisme, prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Zaleski Gustave.

Accessits : 1^{er} Cholewiński Antoine. — 2^e Wrześniowski Charles. — 3^e Skarzyński Maxime. — 4^e Waliszewski Stanislas. — 5^e Orłowski Raphaël. — 6^e Igrasiewicz Ignace. — 7^e Wasilewski Boleslas. — 8^e Sroczkowski Etienne.

Polonais, prof. M. LEWANDOWSKI.

Hors de concours : Zaleski Denys.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Skarzyński Maxime.

Accessits : 1^{er} Orłowski Raphaël. — 2^e Dobrzański Conrad. — 3^e Wrześniowski Charles. — 4^e Waliszewski Stanislas. — 5^e Strzyżewski Bronislas. — 6^e Cholewiński Antoine. — 7^e Igrasiewicz Ignace. — 8^e Zaleski Gustave.

Français, prof. M. MOIROUX.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Skarzyński Maxime.

Accessits : 1^{er} Zaleski Gustave. — 2^e Wrześniowski Charles. — 3^e Orłowski Raphaël. — 4^e Zaborowski Albert. — 5^e Rakowski Georges. — 6^e Sroczkowski Etienne. — 7^e Zaleski Denys. — 8^e Dobrzański Conrad.

Latin, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Wrześniowski Charles.

Accessits : 1^{er} Zaleski Denys. — 2^e Skarzyński Maxime, — 3^e Dobrzański Conrad. — 4^e Tuksiewicz Armand. — 5^e Zaborowski Albert. — 6^e Sroczkowski Etienne. — 7^e Kulikowski Albert. — 8^e Zaleski Gustave.

Géographie, prof. M. KROSNOWSKI.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Wrześniowski Charles.

Accessits : 1^{er} Dobrzański Conrad. — 2^e Zaborowski Albert. — 3^e Zaleski Denys. — 4^e Rakowski Georges. — 5^e Waliszewski Stanislas. — 6^e Cholewiński Antoine. — 7^e Gorecki Henri. — 8^e Sroczkowski Etienne.

Histoire sainte, prof. M. SOSNOWSKI.

Prix : 1^{er} Zaleski Gustave. — 2^e Strzałkowski Edme.

Accessits : 1^{er} Skarzyński Maxime. — 2^e Wasilewski Boleslas. — 3^e Tuksiewicz Armand. — 4^e Zaborowski Albert. — 5^e Cholewiński Antoine. — 6^e Waliszewski Stanislas. — 7^e Wrześniowski Charles. — 8^e Sroczkowski Etienne.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Strzałkowski Edme. — 2^e Zaborowski Albert.

Accessits : 1^{er} Wrześniowski Charles. — 2^e Skarzyński Maxime. — 3^e Hanankiewicz Edouard. — 4^e Waliszewski Stanislas. — 5^e Cholewiński Antoine. — 6^e Rudnicki Jules. — 7^e Okołowicz Charles. — 8^e Kokular Joseph.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Okołowicz Charles. — 2^e Borowski Adolphe.

Accessits : 1^{er} Kulikowski Albert. — 2^e Sroczkowski Etienne. — 3^e Wrześniowski Charles. — 4^e Strzałkowski Edme. — 5^e Tuksiewicz Armand. — 6^e Dobrzański Conrad. — 7^e Wasilewski Boleslas. — 8^e Cholewiński Antoine.

CLASSE VII.

Catéchisme, prof. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Malicki Charles.

Accessits : 1^{er} Piśkiewicz Antoine. — 2^e Bitner Charles. — 3^e Grodzicki Alexander. — 4^e Dukaciński Julien. — 5^e Dąbrowski Auguste. — 6^e Zaleski Albert. — 7^e Byliński Joseph. — 8^e Tchórznicki Auguste.

Polonais, prof. M. SOSNOWSKI.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Żebrowski Théophile.

Accessits : 1^{er} Grodzicki Alexandre. — 2^e Piśkiewicz Antoine. — 3^e Dąbrowski Auguste. — 4^e Puckowski Auguste. — 5^e Staniewski Georges. — 6^e Byliński Joseph. — 7^e Dollinger Auguste. — 8^e Dukaciński Julien.

Géographie et Histoire de Pologne,
prof. M. SOSNOWSKI.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Byliński Joseph.

Accessits : 1^{er} Piśkiewicz Antoine. — 2^e Żebrowski Théophile. — 3^e Puckowski Auguste. — 4^e Kwiatoszyński Edmond. — 5^e Grodzicki Alexandre. — 6^e Staniewski Georges. — 7^e Dąbrowski Auguste. — 8^e Dollinger Auguste.

Français, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. 2^e Grodzicki Alexandre.

Accessits : 1^{er} Janowicz Constantin. — 2^e Gliniojecki Henri. — 3^e Żebrowski Théophile. — 4^e Zaleski Albert. — 5^e Piśkiewicz Antoine. — 6^e Dollinger Auguste. — 7^e Staniewski Georges. — 8^e Puckowski Auguste.

Latin, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Grodzicki Alexandre. — 2^e Staniewski Georges.

Accessits : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Żebrowski Théophile. — 3^e Puckowski Auguste. — 4^e Dukaciński Julien. — 5^e Piśkiewicz Antoine. — 6^e Dąbrowski Auguste. — 7^e Zaleski Albert. —

Géographie et Histoire de France, prof. M. KROSNOWSKI.

Prix : 1^{er} Marchocki Stanislas. — 2^e Piśkiewicz Antoine.

Accessits : 1^{er} Puckowski Auguste. — 2^e Chmieliński Paul. — 3^e Hauszyld Alfred. — 4^e Staniewski Georges. — 5^e Proniewski Ladislas. — 6^e Żebrowski Théophile. — 7^e Ulkowski Joseph. — 8^e Kondratowicz François.

Arithmétique, prof. M. SMOLEŃSKI.

Prix : 1^{er} Piśkiewicz Antoine. — 2^e Chmieliński Paul.

Accessits : 1^{er} Grodzicki Alexandre. — 2^e Kondratowicz François. — 3^e Stryjeński Thadé. — 4^e Marchocki Stanislas. — 5^e Staniewski Georges. — 6^e Wiernikowski Jules. — 7^e Ulkowski Joseph. — 8^e Żebrowski Théophile.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix : 1^{er} Wiernikowski Jules. — 2^e Staniewski Georges.

Accessits : 1^{er} Muszyński Jean. — 2^e Byliński Joseph. — 3^e Malicki Charles. — 4^e Piśkiewicz Antoine. — 5^e Janowicz Constantin. — 6^e Dukaciński Julien. — 7^e Duchyński Witold. — 8^e Marchocki Stanislas.

Chant (division moyenne), prof. M. FOULON.

Prix : 1^{er} Matuszewicz Jules. — 2^e Grodzicki Alexandre.

Accessits : 1^{er} Bukojemski Arthur. — 2^e Borysewicz Stanislas. — 3^e Walchonski Casimir. — 4^e Tedwen Lucien. — 5^e Karpiński Joseph. — 6^e Domał Arthur.

II. — DIVISION DE GRAMMAIRE.

CLASSE VI.

Instruction religieuse (rédictions), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Matuszewicz Gustave. — 2^e Godebski Valérien.

Accessits : 1^{er} Dębiński Stanislas. — 2^e Szwabski Valentin. — 3^e Skrypkunas Emmanuel. — 4^e Kisielewski Jean. — 5^e Chaborski Prosper. — 6^e Jasiński Thomas. — 7^e Raczkowski Childebert.

Polonais, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Szwabski Valentin. — 2^e Chaborski Prosper.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Jean. — 2^e Raczkowski Childebert. — 3^e Borysewicz Simon. — 4^e Jasiński Thomas. — 5^e Pogus Boleslas. — 6^e Majbeński Henri. — 7^e Plewiński Florian. — 8^e Karwowski Stanislas.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Karwowski Stanislas. — 2^e Szwabski Valentin.

Accessits : 1^{er} Jasiński Thomas. — 2^e Chaborski Prosper. — 3^e Kisielewski Jean. — 4^e Raczkowski Childebert. — 5^e Leszczyński Eugène. — 6^e Pogus Boleslas. — 7^e Wilczyński Edgard. — 8^e Plewiński Florian.

Français, prof. M. JALABERT.

Prix : 1^{er} Skrypkunas Emmanuel. — 2^e Bukojemski Arthur.

Accessits : 1^{er} Chaborski Prosper. — 2^e Szwabski Valentin. — 3^e Żebrowski Rufin. — 4^e Dębiński Stanislas. — 5^e Piliński Jean. — 6^e Jasiński Thomas. — 7^e Dębicki Maxime. — 8^e Borysewicz Simon.

Latin, prof. M. JALABERT.

Prix : 1^{er} Skrypkunas Emmanuel. — 2^e Bukojemski Arthur.

Accessits : 1^{er} Piliński Jean, — 2^e Godebski Valérien. — 3^e Kisielewski Jean, — 4^e Dębicki Maxime.

Grec, prof. M. JALABERT.

Prix : 1^{er} Bukojemski Arthur. — 2^e Skrypkunas Emmanuel.

Accessits : 1^{er} Dębicki Maxime. — 2^e Karwowski Stanislas. — 3^e Piliński Jean.

Géographie et Histoire ancienne, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{er} Krasnopolski Henri. — 2^e Dębiński Stanislas.

Accessits : 1^{er} Kisielewski Jean. — 2^e Dębicki Maxime. — 3^e Żebrowski Rufin. — 4^e Piliński Jean. — 5^e Bukojemski Arthur — 6^e Karwowski Stanislas. — 7^e Szwabski Valentin. — 8^e Skrypkunas Emmanuel.

Arithmétique, prof. M. TYL.

Prix unique : Dębicki Maxime.

Accessits : 1^{er} Godebski Valérien. — 2^e Kisielewski Jean. — 3^e Bukojemski Arthur. — 4^e Żebrowski Rufin.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Lipowski Stanislas. — 2^e Krasnopolski Henri.

Accessits : 1^{er} Godebski Valérien. — 2^e Żebrowski Rufin. — 3^e Karwowski Stanislas.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Lipowski Stanislas.

Accessits : 1^{er} Godebski Valérien. — 2^e Wilczyński Edgard.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : 1^{er} Lipowski Stanislas.

Accessit unique : 1^{er} Dębicki Maxime.

CLASSE V.

Instruction religieuse (rédauctions) prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Kałuszyński Izidore. — Popławski Antoine.

Accessits : 1^{er} Myszkowski Emile. — 2^e Trzeciński Gaston. — 3^e Zakrzewski Arthur. — 4^e Głuchowski Edouard — 5^e Wojtkiewicz Léon, — 6^e Korsak Georges.

Polonais, prof. M. PIOTROWSKI.

Prix : 1^{er} Gajewski Gaëtan — 2^e Jedliński Witold.

Accessits : 1^{er} Sierzputowski Camille. — 2^e Gluchowski Edouard. — 3^e Kałużyński Isidore. — 4^e Myszkowski Emile. — 5^e Popławski Antoine. — 6^e Piotruszyński Ladislas.

Korsak Georges a mérité un prix particulier pour ses progrès remarquables.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Zieliński Casimir. — 2^e Gluchowski Edouard.

Accessits : 1^{er} Choroszcza Ladislas. — 2^e Gajewski Gaëtan. — 3^e Kałużyński Isidore. — 4^e Piotruszyński Ladislas. — 5^e Popławski Antoine. — 6^e Lipowski Casimir.

Korsak Georges a mérité un prix particulier pour son application exemplaire.

Français, prof. M. BRUILS.

Prix : 1^{er} Korsak Georges. — 2^e Slepikowski Henri.

Accessits : 1^{er} Trzeciński Gaston. — 2^e Myszkowski Emile. — 3^e Milkiewicz Adolphe. — 4^e Sierzputowski Camille. — 5^e Jedliński Witold. — 6^e Kałużyński Isidore.

Latin, prof. M. BRUILS.

Prix : 1^{er} Gajewski Gaëtan. — 2^e Jedliński Witold.

Accessits : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Myszkowski Emile. — 3^e Piotruszyński Ladislas.

Grec, prof. M. BRUILS.

Prix : 1^{er} Gluchowski Edouard. — 2^e Myszkowski Emile.

Accessits : 1^{er} Jedliński Witold. — 2^e Gajewski Gaëtan. — 3^e Piotruszyński Ladislas.

Allemand, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Jedliński Witold. — 2^e Gluchowski Edouard.

Accessits : 1^{er} Godurowski Thadée. — 2^e Myszkowski Emile. — 3^e Szczepanowski Ladislas.

Arithmétique, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Vacat. — 2^e Jedliński Witold.

Accessits : 1^{er} Myszkowski Emile. — 2^e Gluchowski Edouard. — 3^e Piotruszyński Ladislas. — 4^e Szczepanowski Ladislas.

Géographie et Histoire grecque, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{er} Korsak Georges. — 2^e Gluchowski Edouard.

Accessits : 1^{er} Jedliński Witold. — 2^e Zieliński Vladimir. — 3^e Godurowski Thadée. — 4^e Kałużyński Isidore. — 5^e Gajewski Gaëtan. — 6^e Milkiewicz Adolphe. — 7^e Piotruszyński Ladislas.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Szczepanowski Ladislas. — 2^e Godurowski Thadée.

Accessits : 1^{er} Lipowski Casimir. — 2^e Piotruszyński Ladislas. — 3^e Gluchowski Edouard.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Szczepanowski Ladislas. — 2^e Piotruszyński Ladislas.

Accessits : 1^{er} Lipowski Casimir. — 2^e Godurowski Thadée. — 3^e Gajewski Gaëtan.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Szczepanowski Ladislas. 2^e — Lipowski Casimir

Accessits : 1^{er} Myszkowski Emile. — 2^e Gluchowski Edouard.

CLASSE IV.

Instruction religieuse (rédactions), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Koźubski Jean. — 2^e Michalski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Waligórski Ladislas. — 2^e Błociszewski Stanislas. — 3^e Rzętkowski Jules. — 4^e Olszanowski Antoine. — 5^e Renkiewicz Stanislas.

Polonais, prof. M. PIOTROWSKI.

Prix : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Zaleski Marie.

Accessits : 1^{er} Płuszewski Pierre. — 2^e Waligórski Ladislas. — 3^e Olszanowski Antoine. — 4^e Chodźko Michel. — 5^e Rzętkowski Jules.

Michalski Ladislas a mérité un prix particulier pour l'application et le progrès.

Géographie et Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Michalski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Zaleski Marie. — 2^e Waligórski Ladislas. — 3^e Renkiewicz Stanislas. — 4^e Koźubski Jean. — 5^e Bobowicz Arthur.

Français, prof. M. JENIN.

Prix : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Michalski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Płuszewski Pierre. — 2^e Bobowicz Arthur. — 3^e Zaleski Marie. — 4^e Chełmicki Charles. — 5^e Olszanowski Antoine.

Latin, prof. M. HITIER.

Prix : 1^{er} Bobrowicz Aathur. — 2^e Zaborowski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Stański Gustave. — 2^e Bojanowski Georges. — 3^e Michalski Ladislas.

Grec, prof. M. HITIER.

Prix : 1^{er} Michalski Ladislas. — 2^e Płuszewski Pierre.

Accessits : 1^{er} Bobowicz Arthur. — 2^e Bojanowski Georges. — 3^e Stański Gustave.

Allemand, prof. M. TYL.

Prix : 1^{er} Zaleski Marie. — 2^e Waligórski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Płuszewski Pierre. — 3^e Kożubski Jean.

Géographie et Histoire Romaine, prof. M. DANTIER.

Prix : 1^{er} Chełmicki Charles. — 2^e Płuszewski Pierre.

Accessits : 1^{er} Bobowicz Arthur. — 2^e Kożubski Jean. — 3^e Zaborowski Ladislas. — 4^e Stański Gustave. — 5^e Renkiewicz Stanislas.

Mathématiques, prof. M. TYL.

Prix unique : Zaborowski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Michalski Ladislas. — 2^e Bobowicz Arthur. — 3^e Bojanowski Georges. — 4^e Płuszewski Pierre.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Rzętkowski Jules. — 2^e Płuszewski Pierre.

Accessits : 1^{er} Bojanowski Georges. — 2^e Chodźko Michel. — 3^e Błociszewski Stanislas.

Dessin topographique, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Rzętkowski Jules.

Accessits : 1^{er} Błociszewski Stanislas. — 2^e Michalski Ladislas.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Rzętkowski Ludwik.

Accessits : 1^{er} Zaborowski Ladislas. — 2^e Płuszewski Pierre.

DIVISION DE L'ORPHÉON.

Prof. M. FOULON.

Hors de Concours : Chodźko Michel.

SECTION PREMIÈRE.

Prix : 1^{er} *Vacat*. — 2^e Szczepanowski Ladislas.

Accessits : 1^{er} Chmieliński Paul. — 2^e Zakrzewski Arthur. — 3^e Wiernikowski Jules. — 4^e Rzepecki Camille. — 5^e Rożycki Félix. — 6^e Kisielewski Jean. — 7^e Rzętkowski Jules. — 8^e Grodzicki Alexandre.

SECTION II.

Prix : 1^{er} Malinowski Ladislas. — 2^e Płuszcowski Pierre.

Accessits : 1^{er} Głuchowski Edouard. — 2^e Gajewski Gaëtan. — 3^e Niewęglowski Boleslas. — 4^e Berecki Arthur. — 5^e Myszkowski Emile. — 6^e Michalski Ladislas. — 7^e Wrześniowski Paul. — 8^e Zebrowski Rufin.

III. — DIVISION PROFESSIONNELLE.

PREMIÈRE ANNÉE.

Éléments de mathématiques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Borysewicz Simon.

Accessits : 1^{er} Dębiński Stanislas. — 2^e Szwabski Valentin. — 3^e Chaborski Prosper. — 4^e Leszczyński Eugène.

Histoire naturelle, prof. M. LEDOYEN.

Prix unique : Chaborski Prosper.

Accessits : 1^{er} Dębiński Stanislas. — 2^e Szwabski Valentin. — 3^e Borysewicz Simon.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Plewiński Florian.

Accessits : 1^{er} Majbeński Henri. — 2^e Chaborski Prosper. — 3^e Dębiński Stanislas. — 4^e Malewski Jean.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Chaborski Prosper. — 2^e Plewiński Florian.

Accessits : 1^{er} Dębiński Stanislas. — 2^e Malewski Jean.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Plewiński Florian. 2^e Majbeński Henri.

Accessits : 1^{er} Chaborski Prosper. 2^e Dębiński Stanislas. 3^e Borysewicz Simon. 4^e Szwabski Valentin.

Calligraphie, prof. M. MASEIN.

Prix unique : Raczkowski Childebert.

Accessits : 1^{er} Malewski Jean. — 2^e Borysewicz Simon. — 3^e Dębiński Stanislas.

DEUXIÈME ANNÉE.

Mathématiques, prof. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Korsak Georges. — 2^e Kałużyński Isidore.

Accessits : 1^{er} Sierżputowski Camille. — 2^e Popławski Antoine. — 3^e Choroszca Ladislas.

Physique, prof. M. LEDOYEN.

Prix : 1^{er} Kałużyński Isidore. — 2^e Korsak Georges.

Accessits : 1^{er} Sierżputowski Camille. — 2^e Wojtkiewicz Léon. — 3^e Milkiewicz Adolphe.

**Dessin d'ornement, d'architecture, de machines,
et de lavis, prof. M. LIPOWSKI.**

Prix : 1^{er} Sierżputowski Camille. — 2^e Popławski Antoine.

Accessits : 1^{er} Kałużyński Isidore. — 2^e Zielński Vladimir. — 3^e Choroszca Ladislas.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Kałużyński Isidore. — 2^e Milkiewicz Adolphe.

Accessits : 1^{er} Sierżputowski Camille. — 2^e Slepikowski Henri. — 3^e Trzciniński Gaston.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Popławski Antoine. 2^e Zieliński Vladimir.

Accessits : 1^{er} Kałużyński Izidore. 2^e Wojtkiewicz Léon. 3^e Milkiewicz Adolphe.

TROISIÈME ANNÉE.

Mathématiques, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Chełmicki Charles.

Accessits : 1^{er} Ejtmin Adrien. — 2^e Renkiewicz Stanislas.

Chimie, prof. M. LEDOYEN.

Prix unique : Chełmicki Charles.

Accessits : 1^{er} Renkiewicz Stanislas. — 2^e Muszyński Emile.

Mécaniques, prof. M. LEDOYEN.

Prix unique : Chełmicki Charles.

Accessits : 1^{er} Renkiewicz Stanislas. — 2^e Muszyński Emile.

**Dessin linéaire de machines et lever des plans,
prof. M. LIPOWSKI.**

Prix unique : Renkiewicz Stanislas.

Accessits : 1^{er} Bitner Albert. — 2^e Chełmicki Charles.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix unique : Bitner Albert.

Accessits : 1^{er} Koziell Julien. — 2^e Muszyński Emile.

**Calligraphie, prof. M. MASEIN.
(2^e et 3^e années réunies.)**

Prix : 1^{er} Korsak Georges. — 2^e Bitner Albert.

Accessits : 1^{er} Kałużyński Isidore. — 2^e Popławski Antoine. — 3^e Koziell Julien — 4^e Wojtkiewicz Léon.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : 1^{er} Bitner Albert.

Accessits : 1^{er} Koziell Julien. 2^e Chełmicki Charles.

IV. — DIVISION DE LYCÉE.

1. — PRIX ET NOMINATIONS OBTENUS A L'ÉCOLE.

TROISIÈME CLASSE.

Instruction religieuse (rédactions), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Niewęłowski Boleslas. — 2^e Ostrowski Paul.

Accessits : 1^{er} Medyński Ladislas. — 2^e Wrześniowski Paul.

Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix : 1^{er} Malinowski Ladislas. — 2^e Gorecki Ladislas.

Accessits : 1^{er} Niewęłowski Boleslas. — 2^e Kisielewski Antoine.

Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Malinowski Ladislas. — 2^e Szelechowski Fortuné.

Accessits : 1^{er} Zadunajski Victor. — 2^e Kisielewski Antoine.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALFSKI.

Prix unique : Niewęłowski Boleslas.

Accessits : 1^{er} Ostrowski Paul. — 2^e Wrześniowski Paul.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Ostrowski Paul.

Accessits : 1^{er} Niewęłowski Boleslas. — 2^e Wrześniowski Paul.

DEUXIÈME CLASSE.

Instruction religieuse (rédactions), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Mickiewicz Jean. — 2^e Czernik Arthur.

Accessits : 1^{er} Kowalski Alfred. — Godlewski Arthur.

Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix unique : Mickiewicz Jean.

Accessit unique : Kowalski Alfred.

Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Mickiewicz Jean. — 2^e Czernik Arthur.

Accessits : 1^{er} Padzyński Louis. — 2^e Berecki Arthur.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix unique : Słomczyński André.

Accessit unique : Kowalski Alfred.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix unique : Słomczyński André.

Accessit unique : Berecki Arthur.

CLASSE DE RHÉTORIQUE ET DE LOGIQUE (réunies).

Instruction religieuse (rédactions), prof. M. l'abbé LAURENZ.

Prix : 1^{er} Gasztowt Vincelas. — 2^e Kozubowski Théodore.

Accessits : 1^{er} Lipowski Ernest. — 2^e Gałęzowski Léopold.

Littérature polonaise, prof. M. RYKACZEWSKI.

Prix unique : Gasztowt Vincelas.

Accessits : 1^{er} Kozubowski Théodore. — 2^e Gronostajski Arthur. — 3^e Płuszeński Charles.

Histoire de Pologne, prof. M. BILIŃSKI.

Prix : 1^{er} Gasztowt Vincelas. — 2^e Gronostajski Arthur.

Accessits : 1^{er} Kozubowski Théodore. — 2^e Smith Casimir.

Dessin d'imitation, prof. M. ZALESKI.

Prix : 1^{er} Płuszeński Charles. — 2^e Lipowski Ernest.

Accessits : 1^{er} Kozubowski Théodore. — 2^e Gronostajski Arthur.

Dessin linéaire, prof. M. LIPOWSKI.

Prix : 1^{er} Lipowski Ernest. — 2^e Kozubowski Théodore.

Accessits : 1^{er} Gronostajski Arthur. — 2^e Zwierkowski François.

Dessin de cartes de Pologne, prof. M. LIPOWSKI.

(Toutes les classes scientifiques réunies).

Prix : 1^{er} Kozubowski Théodore. — 2^e Lipowski Ernest.

Accessits : 1^{er} Wrześniowski Paul 2^e Ostrowski Paul. 3^e Niewęglowski Boleslas. 4^e Czernicki Auguste.

2. — PRIX ET NOMINATIONS OBTENUS AU LYCÉE
BONAPARTE.

TROISIÈME LITTÉRAIRE.

Vers Latins.

Accessit : 4^e Zadunajski Victor.

Récitation.

Accessit : 6^e Malinowski Ladislas.

Histoire.

Accessit : 7^e Zadunajski Victor.

Géométrie.

Accessit : 8^e Malinowski Ladislas.

Physique.

Accessits : 6^e Medyński Ladislas. — 7^e Malinowski Ladislas.

PRIX POUR LE CAHIER D'HONNEUR.

Prix : 1^{er} Zadunajski Victor.

TROISIÈME SCIENTIFIQUE. — 1^{re} DIVISION.

Mathématiques.

Accessits : 3^e Myszkowski Charles. — 4^e Gorecki Ladislas.

2^e DIVISION. — **Mathématiques.**

Prix : 2^e Niewęłowski Boleslas.

Version Latine.

Accessit : 4^e Niewęłowski Boleslas.

LES DEUX DIVISIONS SCIENTIFIQUES RÉUNIES.

Physique.

Accessit : 4^{er} Gorecki Ladislas.

Chimie.

Accessit : 8^e Gorecki Ladislas.

Histoire naturelle.

Accessit : 3^e Gorecki Ladislas.

Allemand.

Prix : 1^{er} Zadunajski Victor.

Accessit : 1^{er} Kisielewski Antoine. — 3^e Medyński Ladislas.

DEUXIÈME LITTÉRAIRE.

Version grecque.

Accessit : 4^e Padzyński Louis.

Histoire.

Accessit : 3^e Mickiewicz Jean.

Cosmographie.

Accessit : 1^{er} Godlewski Arthur.

Chimie.

Accessit : 2^e Padzyński Louis.

Allemand.

Accessit : 3^e Padzyński Louis.

DEUXIÈME SCIENTIFIQUE. — 1^{re} DIVISION.

Mathématiques.

Accessit : 2^e Kowalski Alfred.

Narration française.

Accessit : 1^{er} Kowalski Alfred.

Version latine.

Prix : 1^{er} Kowalski Alfred.

II^e DIVISION. — **Mathématiques.**

Accessit : 2^e Kahl Emile. — 4^e Słomczyński André.

Narration française.

Accessit : 1^{er} Czernicki Auguste.

Version latine.

Accessit : 3^e Czernicki Auguste

LES DEUX DIVISIONS RÉUNIES.

Physique.

Accessit : 1^{er} Kahl Emile.

— 29 —

Chimie.

Accessit : 2° Kahl Emile.

Histoire.

Prix : 2° Czernicki Auguste.

Accessit : 4° Kowalski Alfred.

RHÉTORIQUE LITTÉRAIRE.

Discours latin.

Accessit : 1^{er} Gasztowt Vincelas.

Discours français.

Accessit : 5° Gasztowt Vincelas.

Vers latins.

Accessit : 2° Gasztowt Vincelas.

Version grecque.

Accessit : 3° Gasztowt Vincelas.

Allemand.

Accessit : 2° Gasztowt Vincelas.

RHÉTORIQUE SCIENTIFIQUE.

Mathématiques.

Prix : 2° Zaleski Casimir.

Accessit : 3° Kozubowski Théodore.

Cosmographie.

Accessits : 1^{er} Zaleski Casimir. — 3° Kozubowski Théodore.

Mécanique.

Accessit : 1^{er} Kozubowski Théodore.

Discours français.

Accessit : 1^{er} Zalewski Casimir.

Version latine.

Accessit : 3° Kozubowski Théodore.

LOGIQUE SCIENTIFIQUE.

Histoire naturelle.

Accessit : 4° Gronostajski Arthur.

Littérature latine.

Accessits : 1^{er} Plauszewski Charles. — 2^e Gronostajski Arthur.

Littérature française.

Accessit : 1^{er} Gronostajski Arthur.

Histoire.

Prix unique : Gronostajski Arthur.

Accessit : 2^e Plauszewski Charles.

Anglais.

Accessit : 1^{er} Gronostajski Arthur.

**3. — NOMINATIONS AU CONCOURS GÉNÉRAL
A LA SORBONNE.**

III^e SCIENTIFIQUE.

Mathématiques.

Accessit : 2^e Niewęłowski Boleslas.

Physique, Chimie et Hist. naturelle.

Accessits : 5^e Gorecki Ladislas. — 8^e Myszkowski Charles.

S. A. I. le Prince Napoléon a daigné, comme les années précédentes, témoigner à l'École Polonaise sa bienveillante sympathie en adressant au Conseil quatre médailles d'honneur frappées à son effigie et destinées aux élèves les plus distingués de l'École.

Par décision du Conseil, ces médailles ont été décernées :

Pour les Lettres : la médaille d'argent, à l'élève Gronostajski ;
la médaille de bronze, à l'élève Kowalski.

Pour les Sciences : la médaille d'argent, à l'élève Niewęłowski ;
la médaille de bronze, à l'élève Gorecki.

Les élèves ont entonné en chœur les hymnes religieux et patriotiques qui se chantent dans toutes les églises de la Pologne, et la solennité s'est terminée aux cris répétés de : Vive l'Empereur ! vive la Pologne !

La rentrée pour l'année scolaire 1861-62 aura lieu
le 7 octobre 1861.

PRIX OBTENUS AU CONCOURS GÉNÉRAL

PAR LES ÉLÈVES DE L'ÉCOLE NATIONALE POLONAISE.

(Depuis la réorganisation de l'École en 1852.)

1854. MIGURSKI Adrien. . . Classe de logique scientifique.
(Mathématiques.)
1856. MACHAJ Adam. . . Classe de troisième scientifique.
(Mathématiques.)
1857. ROGUSKI Stanislas. . . Classe de rhétorique scientifique.
(Mathématiques.)
- WOJCIECHOWSKI Lucien. Classe de rhétorique scientifique.
(Mathématiques.)
1859. WIECZFINSKI Auguste. . Classe de rhétorique scientifique.
(Mécanique.)
1860. MĘKARSKI Louis. . . Classe de rhétorique.
(Version latine.)

MÉDAILLES D'HONNEUR

DÉCERNÉES PAR S. A. I. LE PRINCE NAPOLEÓN.

1857. ROGUSKI Stanislas. Médaille d'argent.
- WOJCIECHOWSKI Lucien. Médaille d'argent.
1858. MĘKARSKI Louis. Médaille d'argent.
- SANIEWSKI Félix. Médaille de bronze.
1859. WIECZFINSKI Auguste. Médaille d'argent.
- GASZTOWT Vincelas. Médaille d'argent.
- MAGNUSKI Marcel. Médaille de bronze.
1860. MĘKARSKI Louis. MÉDAILLE D'OR.
- GASZTOWT Vincelas. Médaille d'argent.
- PILINSKI Jules. Médaille d'argent.
- RATAJSKI Casimir. Médaille de bronze.
1861. GRONOSTAJSKI Arthur. Médaille d'argent.
- NIEWĘGŁOWSKI Boleslas. Médaille d'argent.
- KOWALSKI Alfred. Médaille de bronze.
- GORECKI Ladislas. Médaille de bronze.



Do Komisyyi tymczasowej jedno- czarnej się emigracyi.

Szczepani Rodacy!

Chwałobne usiłowania członków Komisyyi
ku zjednoczeniu emigracyi oceniam z tém głę-
bszym poważaniem, że wierni oddawna ile to
z niemi starzy się niesmaków i zawodów. Uda-
nie, czy nieuda zjednoczenie? ludzkie wszakże
dobrej woli uszanujac nie wątpię, waszą patrio-
tyczną służbę.

W odpowiedzi teraz na wasz list imiennie
do mnie wystosowany pozwólcie, że wyrażę
stwierdzenie moje zdanie. Radbym to uszyścić kró-
tko i krótko.

Cech i zasady jakie wypracowaliście w dru-
żyszczach okolicznych i w liście do mnie, — cel-
i zasady mające służyć za podstawę zjedno-
czenia emigracyi podniosłem w sobię i zgodni-
cie Duchem czasu, przyjmując w zupełności. Nie-
ogarniając może one ani wyrażając, wszystkie
radani jakie dziś nastąpią w Narodzie, dostatecz-
nie są jednako do zawarcia ugody ze Skrajnemi
stronniestwami emigracyi. Mniemam, że o te
ugody głównie wam idzie, — jeśli się mamy
na prawdę zjednoczyć, nie jako ciałka, ale
jako całość emigracyjna.

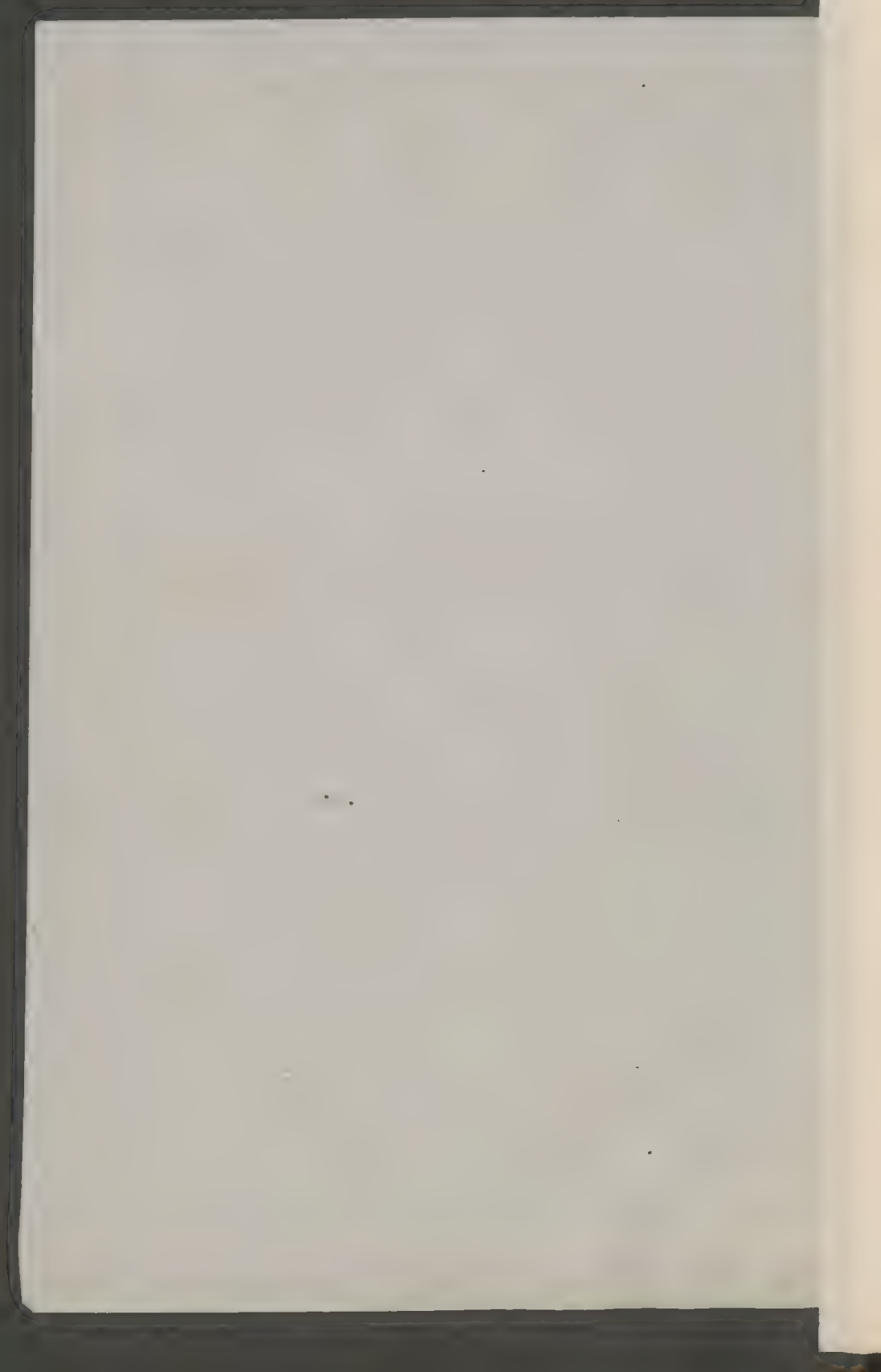
Jakimi ustępstwami skłonić by można
indywidua i kłupki emigracyjne ku ogólnemu
pytaniu to jest zjednoczeniu i wewnętrznej dla Komisyyi.
Na razie zdaniem trudności porozumienia się
tęmi w tym, które zapowiedzieliśmy Komitet i
napisali słów atrybucy, przed utożwieniem Kom-
promisu z redakciami różnych odcieni politycznych.
Okazywając atrybucy te komitetowe jako przed-
wzięcie niemożliwe być dość wyraźne, dość określi-
we, że wiec ~~niektórzy~~ ^{niektórzy} zażytecznie ~~niektórzy~~ ^{niektórzy} radni-
biurowe. Najgorzej, że kandydaci emigracyjni
do wotowań poruszyli się i poaymując oddzielnymi
prace Komisyyi na prawo i na lewo.

Obiecuje oraz zustronia mego stowem
wplywem między znajomymi i sąsiadami po-
silkować zabiegom Komisyy. Daj nam Boku
wszystkiem pokładana zgodę i jedność.

Ładne upomnienie szczerego poważania
i braterskiej przychylności.

Bohdan Łabeski.

Paryz d. 28. grudnia 1861)



Braci Wielkopolskiej
Polanom Wiślanym
z pozdrowieniem na nowę tysiąclecie
oddaje swoje opowieści.
Potanin Dniepru.

[illegible][illegible]

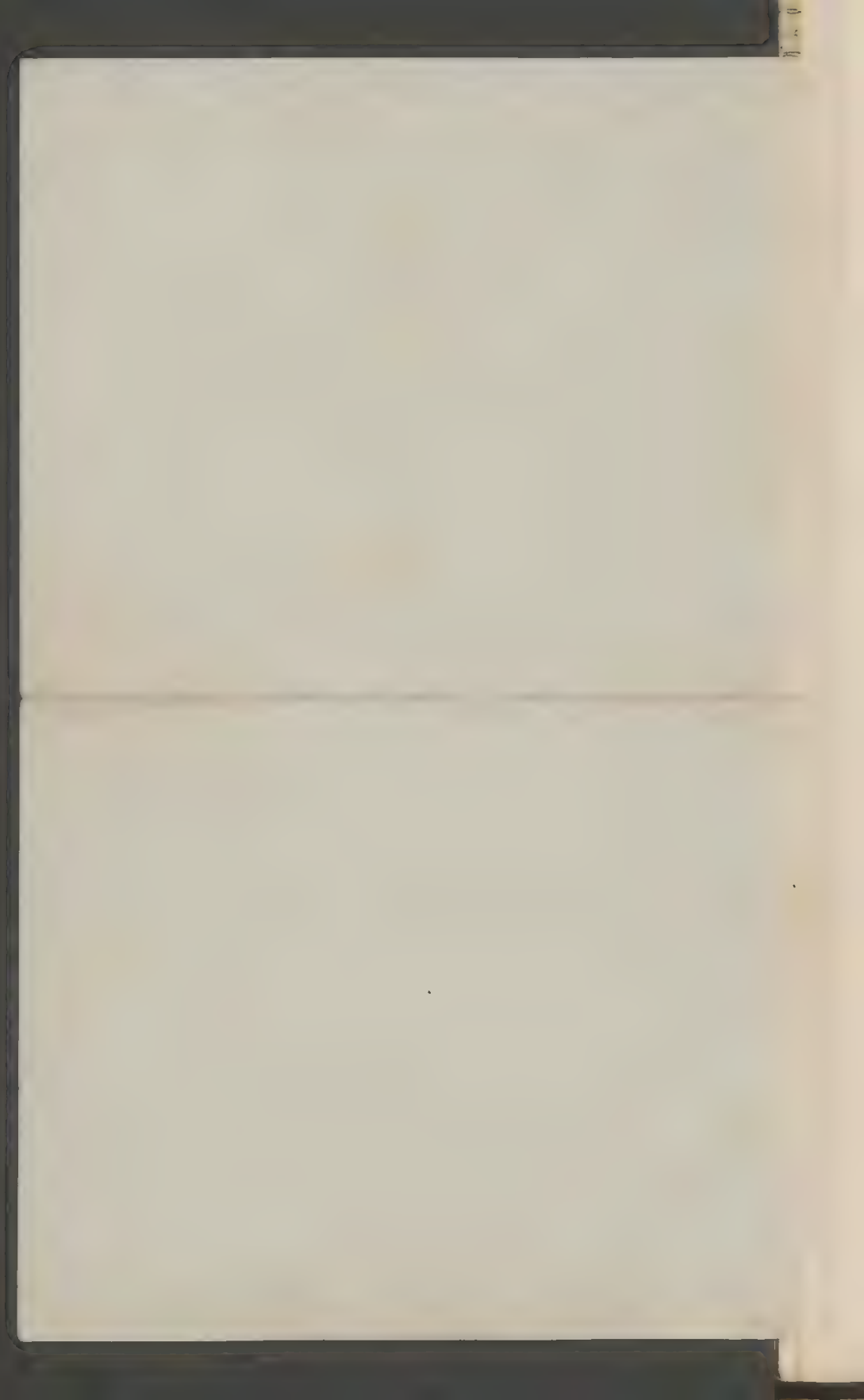
Panowie! Ugłaszamy tu między nami
 na emigracji artystę roduka, który zdobył przydobi
 nowej chwały i nowego blasku imieniem polskiemu.
 Pan Matyko taki młody jeszcze, a już mistrzuje
 i w kraju i po za krajem. Samorodex to - z naszego
 stołecznego Krakowa. Rozkazane go tam w staryj,
 poczciwej stanic ojców, odwiedził snai w dzieciństwie
 Anioł Jituki; techną swój żar swój i wabił w nie-
 zborną wolę. Matyko uwi był wiadomości w pomo-
 tanie swoje artystowskie. Wskaza wiara - i wiara
 materyj widmi się jeno saczy. O kilku lat zio-
 mek nasz rok poroku składa dowody niewyżnaja-
 nej twórczości swój i jemu; raz poraz rozposiara prai
 okrywa naszymi sympatyczne płótna swoje, odmier-
 ciedlaia tak cudnie co wyraziłote momenta z dzie-
 jow ojcaystych. Widzieliśmy tu i podziwialiśmy wsi-
 cy - dawniej Karanie i Karai, Protestany Rejtana -
 a wczoraj Unije Lubelską. Obrazy to wspaniałe,
 wyprawne, dramatyczne: jak w tragedyi Szekspira
 sceny w nich barwne, ironiczne cause, a treści p^ost-
 na żaloby i zgrozy. Wogólnosi pan Matyko żarowy
 jest oarnowistny, natchniony. Miwa swoje sny - i wi-
 nia przeszłości. Maluje on że tak powiem, w nastroj
 wielkich poetów polskich. Miłosi i bolosi są i jego
 Muzaeni. -

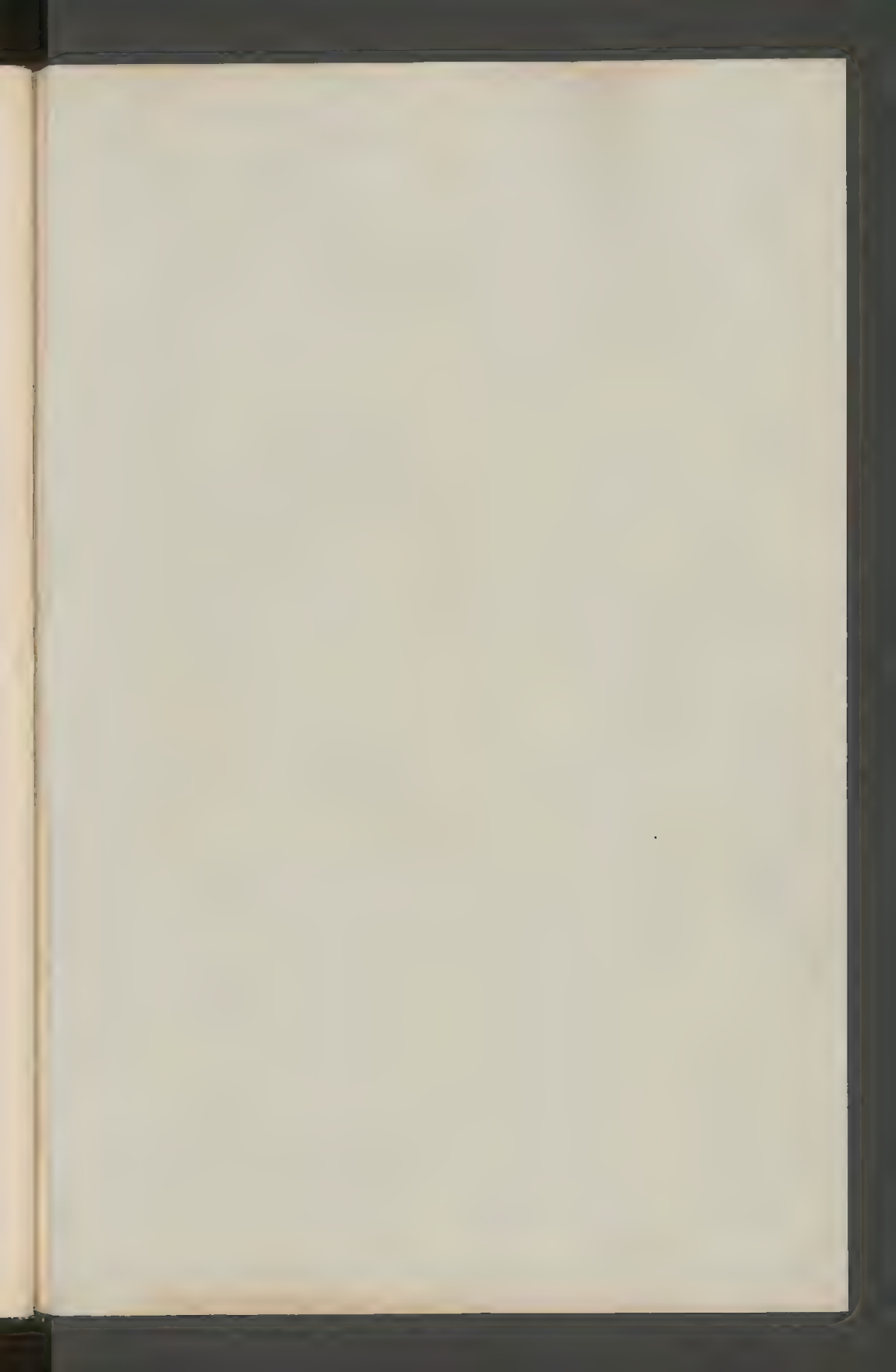
Parowie. Jeszcze. Tęko. — Świata pojawienie się
słoty malarskiej w Polsce przypisana mi żywo pojawie-
nie się ongi rasy naszej romantycznej... Kiedysmy po-
ta namy nijaka podawali na rękę duchowe dzieła na-
rodu poety polską... I ja się urodziłem w Arkadji!
ale w zaciętku — opodał mnie od wielkich, wistnych
książek, których imiona a duma dziś nymawia...
Przeróżne są dary boże — i przeróżne rodzaje świąty
patriotycznej. Duch więc każdy chce. Ale skąd słońce
malarskie u nas? Co zwiastuje ewolucja nowa in-
cha w narażeniu — i ta świąta swerność z nion Grotte-
gierowskiej lub Matyjkowej myśli i praca? Aż i z Ko-
li malarskiej teraz biora na ramiona owe duchowe
dzieła nypiętowane przez poetów? I wiać! Boże!
Malarskie jak paci bywają nieukazani. Na świącie nie
badaż a Góry po swojemu wtórują oto w prośbom
nasze pieśń: „Piesze nieginięta”. — Jace Bóg żywy,
nieginięta — i nieginię — Jopseid nieginię, miłom
i opodienammy się w spółce duchowej z całym narodem
polskim.

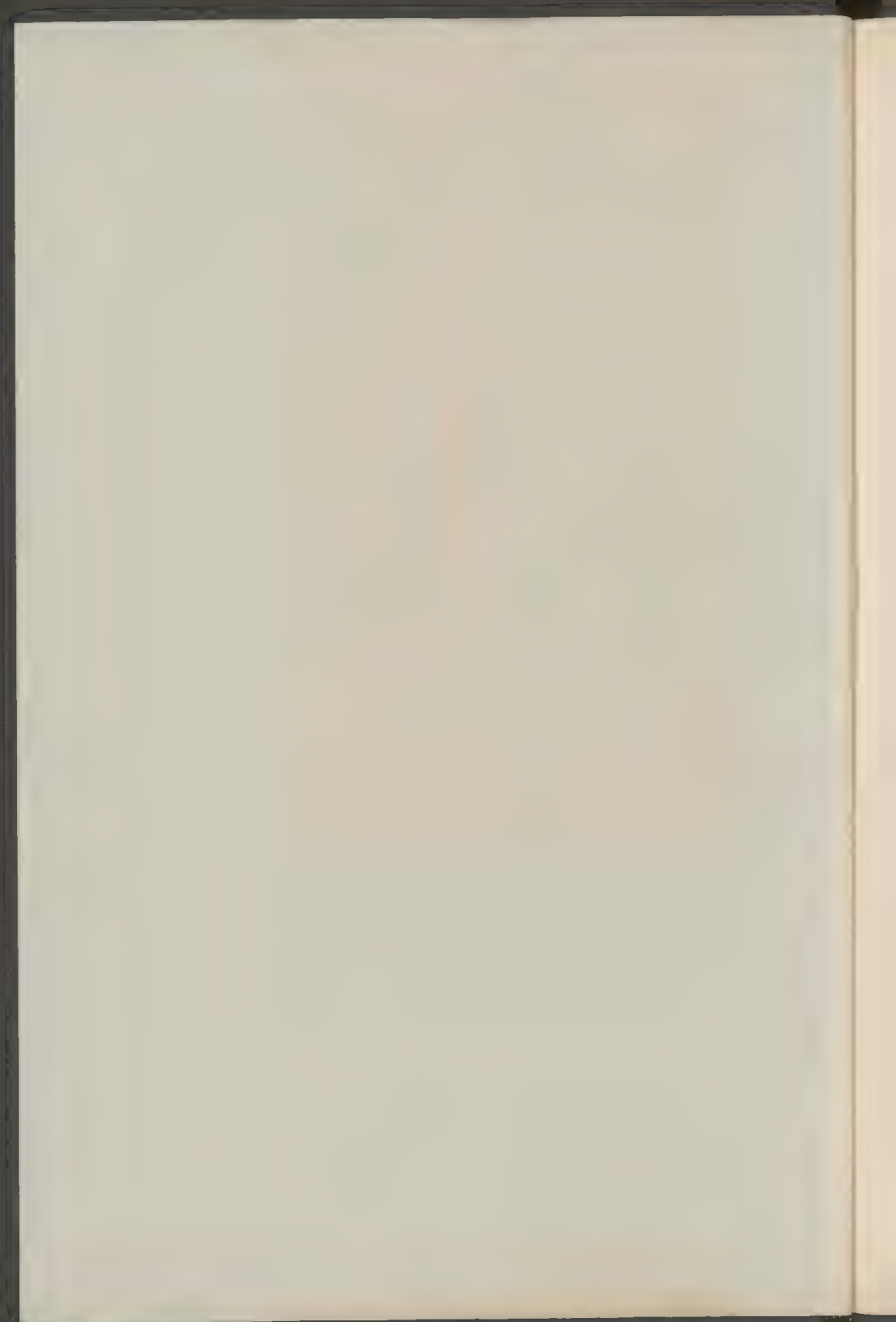
Podany. — ze spółkami bratnimi, wrodzonym
dla zaskę narodowego artysty — i ku zwróceniu go do
nowych dzieł — i do Boże arcydzieł. Wzanieśmy wes-
pół zdrowie pana Jace Matyjski. — Niech żyje! —

Parę. 1. 25. Czerwiec 1870r)

— Bohdan Łaleski —





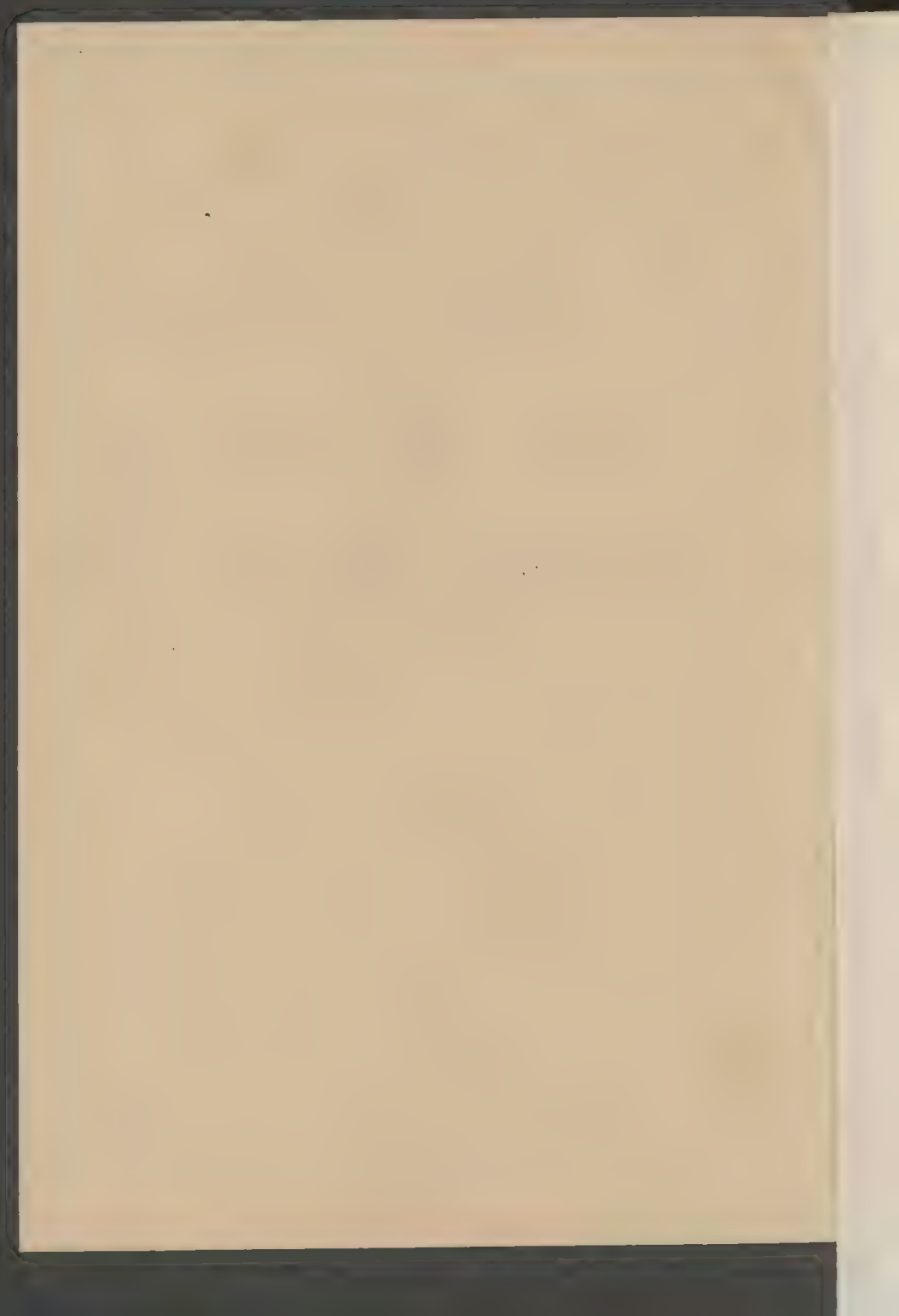


Przedmowa B. L

do

1855. Pani Dyonizji Poniatowskiej
p. t. "Bolesław Wstydliwy i Leszek Czarny."

~. ~



[illegible]

The
... ..
... ..
... ..
... ..

I am,

[illegible]

[illegible]

Lubarto tritoris nigrae (Linn.)
nie mullonensis (Linn.)

March 22nd 1890

Taxe mydania,
jacek gubie
fama...

Relativity
~~is~~
same power, viz

Carduella malayana

Joseph Bohdan

(2) Wydarczy.—

[illegible]

Wstąpił tu Stowa, napisane niedokładnie
w pospiechu, są za krótkie, za słabe, i jasne
irwane, nie rozpukające wymaganą czer-
kłą, ani mi okazujące należyte celu i prze-
znaczenia tej księgi. Dla tego sądzę, że nie-
będą jist tutaj obszerniejsza wzmianka o
autorze i jego dziele.

J. p. Autor nie był chowaj Boże, nowicjuszem na polu literackiem; i otuszem, od najwarszawskich lat braciował się jako publicysta, historyk i pisarz religijny. Myśliciel, przednio-
 stego ducha i zwracaniem nieustanną prawomier-
 nością, brat on słowem, piórem i czynem, gorą-
 cy udział we wszystkich niemal ważniejszych
 sprawach naszego wieku, a mianowicie w spra-
 wach dotyczących się Kościoła i Narodu Polskiego.
 Wiele pióro polemicznych i moralnych, zarówno
 to szczegółowych, ogólnych, wewnętrznych drukim,
 bądź w osobnych dziełach, bądź w dziennikach
 krajowych i zagranicznych. Na dziełach
 lat przed śmiercią zamierzył był napisanie
 dzieła o duchu Wschodniej i Zachodniej w jednym,
 całościowym ich zestawieniu, i natężył do-
 bie to prace wiele nowego ideału, zgodnego
 z własnym jego sposobem widzenia rzeczy.
 W tym celu podjęmował długie i sumienne
 studia, zferwował z niezmordowaną wolą i
 wytrwałością w księgach arcybiskupich, grama-
 dząc ze dnia na dzień ogromne skarby wie-
 domości potrzebnych do dzieła katastrofego,
 na wielkie rozmiary. Trud całonocnych i
 ciężkich badań, na wyprawach ni-
 jako i ku okładowi w kiojach, wypracowywał
 własne, większej lub mniejszej objętości listy,
 czyli jase je sam nazywał „listami“, z tego
 lub owego obszaru dzieła kościelnego. Tym
 sposobem z całością dzieła katastrofego, z
 odwołaniem się i ustęp o Polskiej Wschodniej
 i Zachodniej. Im dalej w lata, tym go-
 rzej i gorzej prawie spisywał Autor z piórem;
 madaż przed śmiercią, że go Pan Bóg rychło
 do siebie powoła. W spuściźnie literackiej
 po nim, pozostało wiele tomów, notat, uwag,
 uwzględnień krótkich i dłuższych, a raczej im-
 prozacyj nierozróżnionych i nieskoniecznych.

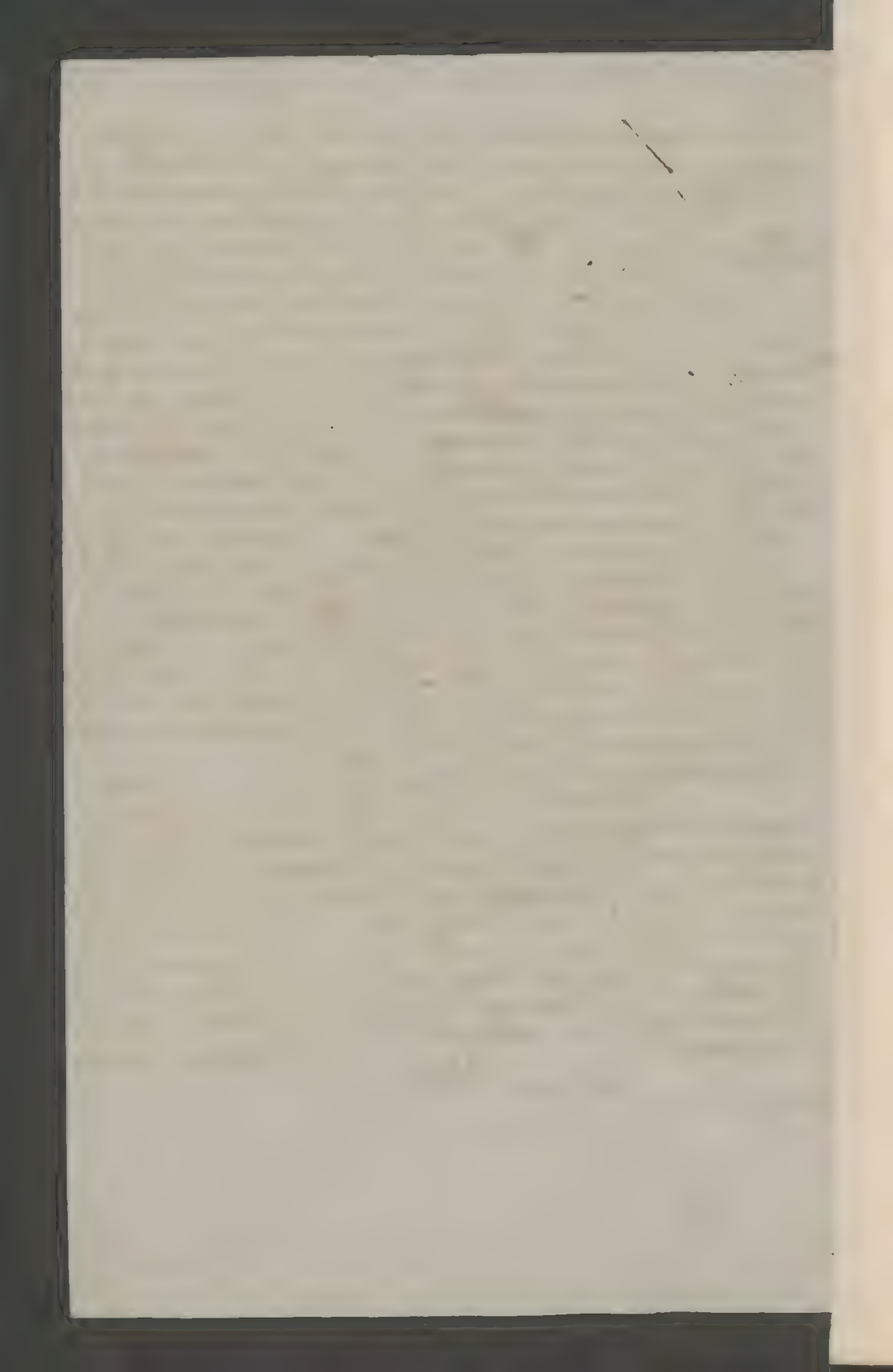
g
br
n
sa
ca
at
t
i
m
p
m
is
L
n
m
m
sa

Pozostalości te posiniertne, da Bóg postąpi
kiedys na prośbę i za sakrament w górę dla
następcy i diadki prawniczej, promieni-
janej myśli o dziejach Lechii, zamieszania zga-
tego pisarza. — Tu magnis voluisse sat est.

Dziś panowania Bolesława Młotkowi-
go i Leszka Czarnego nasza także na sobie
piętno imyrowizacji i niemyślności. Za-
brakło okrycia autorowi czasu do symetrycz-
nego rozwinisza, rozkręcenia i nowizanki
sacrumniejszego całości a całości. Język wydan-
ca, wskazuje, że ujemną stronę pogrobowej pracy,
ale jasne górny po nas nie, strona jej dodatnia.
Autor stoi na stanowisku epistyli i w ilinim
i katolickim, na stanowisku tąd myślenie
wyróżniającem jego kartki od innych naszych
piom dziennikarskich. I jasne w tych kartkach
wysoki mądrości ducha! ile gwałtowności, roztępi-
ile wybitności myśli nierozdzielnej genialnych!
Zwrócić uwagę uwagę, czytelniku, na drogocne
nie poglądy o Lechii, Polu, Czechach i t.p. Mnie-
niom, iż te nierozdzielne kaity, dostatecznie sa-
me przez się tyraniizują wydanie ni-
szego „Ostanku z dziejów Lechii”.

Tyle o kaitu. Osobiste, całej u-
wielki w sercu, na wspomnienie o kaitu,
którego cały dusza miłowaniem, wielbieniem, a
o którym do czasu miłości musiał. I zaprawdę
ciężko to miłowaniem, staję tak z palcem na
ustach, chłodnym, bezosobnym, kiedy tyle byłoby
do powiedzenia. Dziś miłowny o ten za-
krytyk swego, był mi drukiem miłym i o-
pięknianym, rozmodlonym aniołem, w bolach
i tyranizacji na Lechii tu mojej tablicy.

Villeprave. d. 26 Lipca 1875. Józef Bohdan Ładziński



Medunova de Vinice San. Zvezda. Komarovskij p. t. Bolesław ustyżony i
Leprek sarny." 1

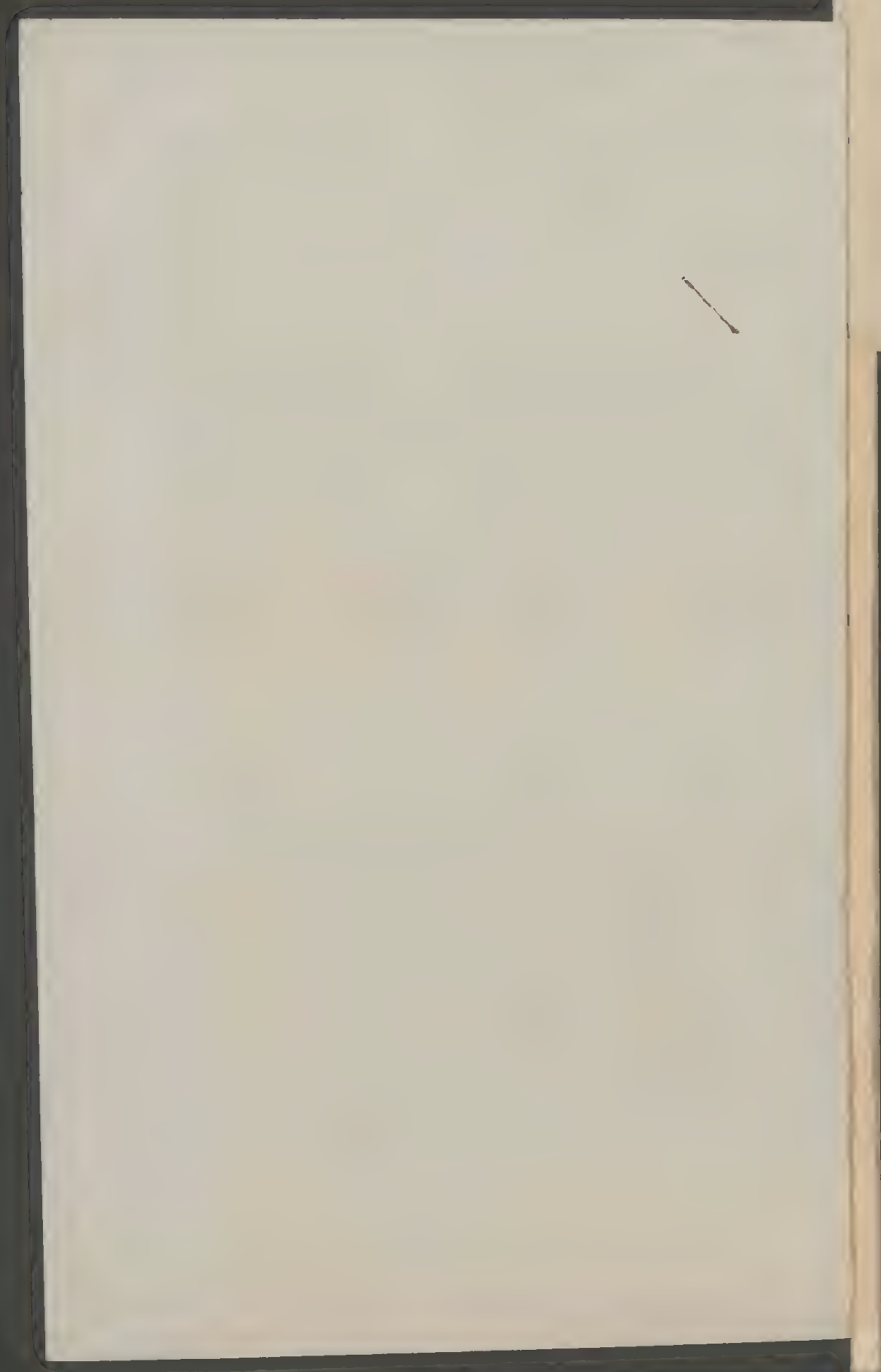
Kopia

Myślając w smutku i żalnym, czyż ja, jako młody
i obywateli poproszenia jej listem słowami, które tłumaczy jej
energii, i nie, że nie dzieła i wieloletnim naukowemu pisarce.
Jedną cyfryliskami myślenia. Jest to ten kochany, i praca
ta, której ogłoszenia druków sprowadzają dzień w Bogu autor za
jego swego miła. Jest to, a nawet i tak, że jest to, i nie przestaje,
czyli jak przestaje, przestaje miła przestaje i dzieła przestaje
nie przestaje; Ja nie przestaje dla objawienia jej, w miłej przestaje.
Jeżeli ona przestaje, przestaje przestaje przestaje przestaje:

„Dziś panowanie Bożego Wskryśnięcia i dnia
„nego, które w dniu młodości, odwołano się do dnia objawienia miłości
„cały okres, od IX. wieku, do potopienia myśliciel, czyli Lechów i
„ten. Wierzę, że w tym, co się dzieje, jest coś więcej niż tylko
„I tego powodu nie zawierają myśli na dźwięk i z przedmiotem
„opowiadania, o miłosierdziu i o miłości, opowieść, ale
„nie ma mi w sobie? kto z nas nie jest miłujący z post
„nadzwyczajnie miłując i być nie można, ale od razu po domu i
„z domu

W tym czasie, kiedy napisałem oświadczenie w prasie, że za-
kręciłem, że dowiaduję i jakby uwarowa, nie zaprzeczając tymczasem, czy-
telni, ani mi obciążając mój, co i przekazywania ty kręcił.
Dla tego, żeby, że nieobscure jest tutaj obywatela, który
autore i jego dzieła.

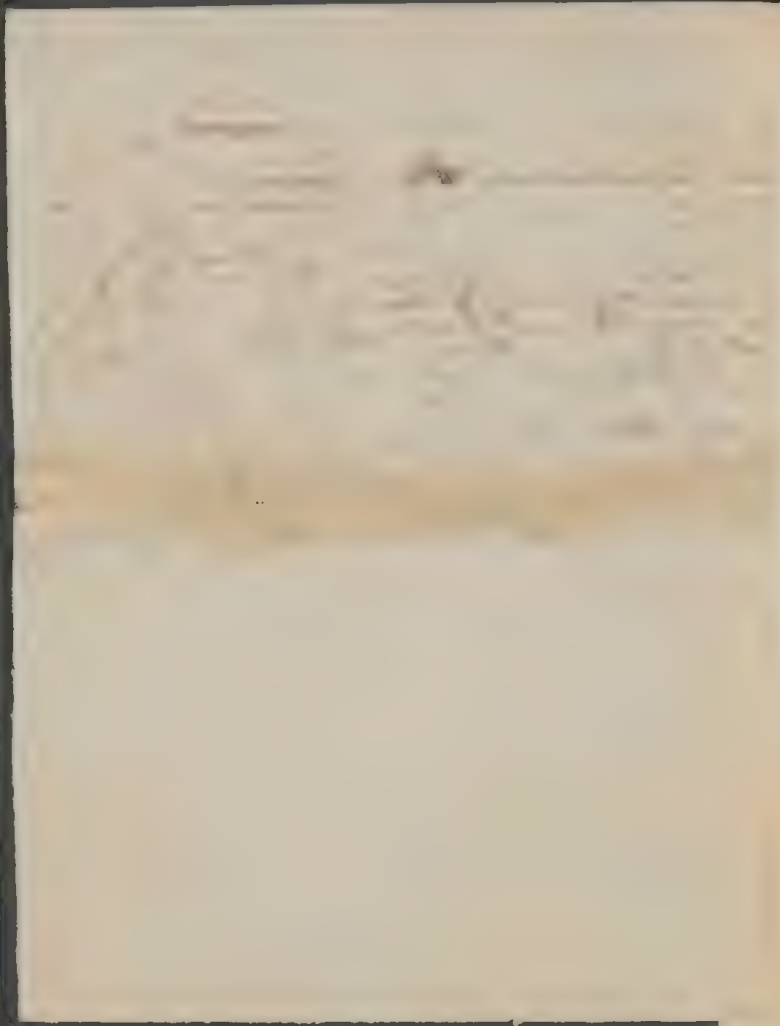
[illegible]



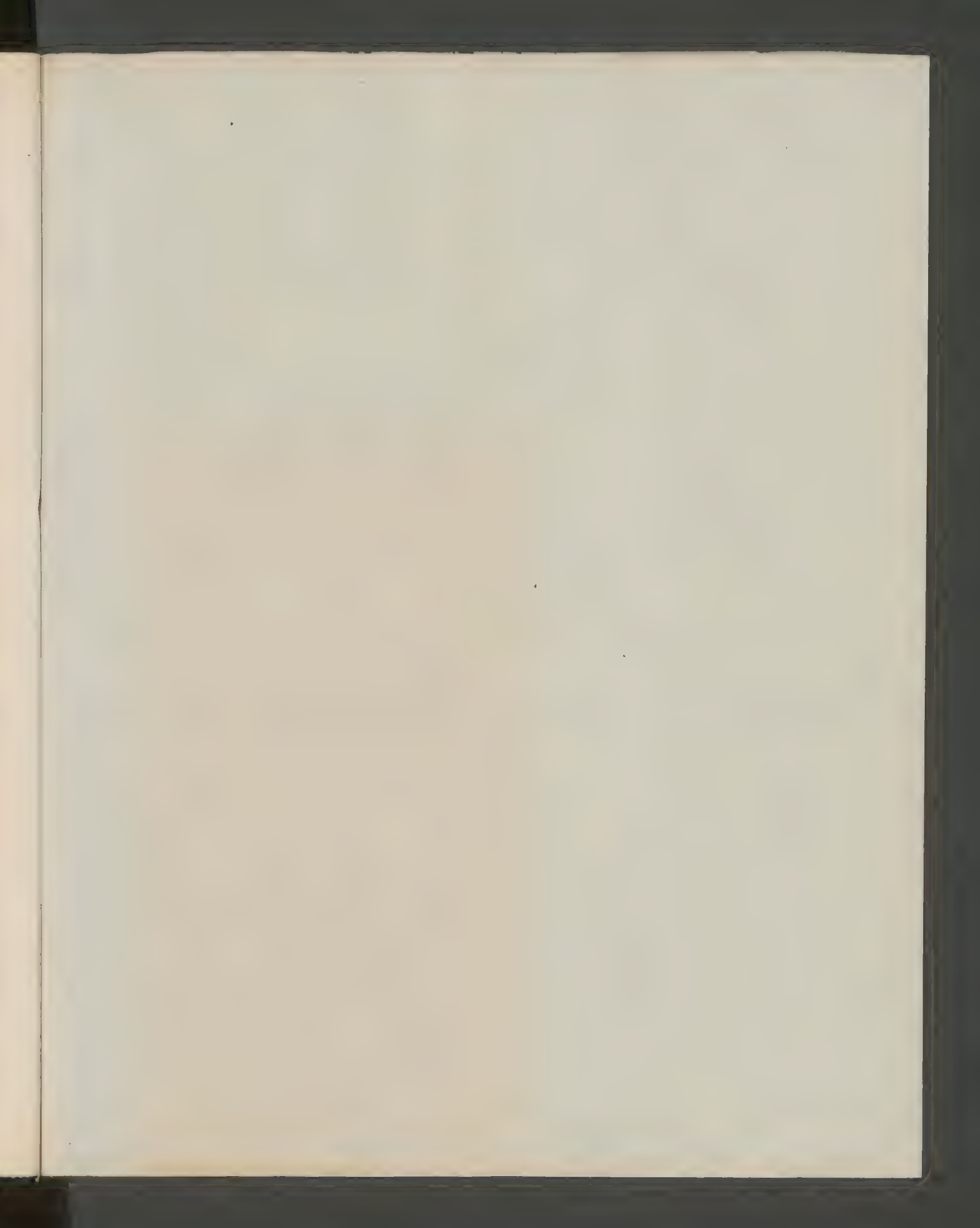
5 6

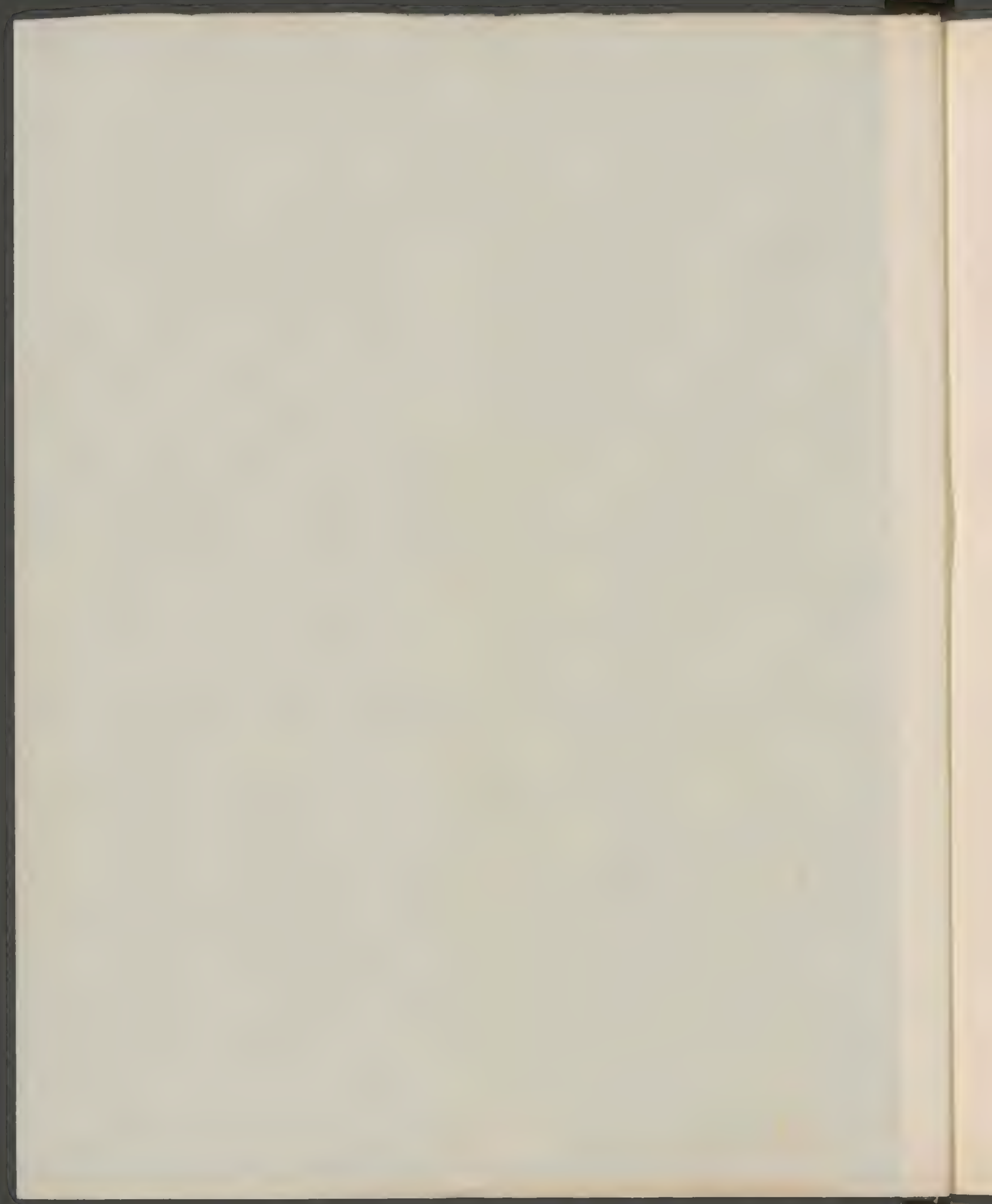
ga-kim-wi-wiye

Winnipeg 20. August 1891. Br. St. Louis
an meine liebe Frau und die Kinder

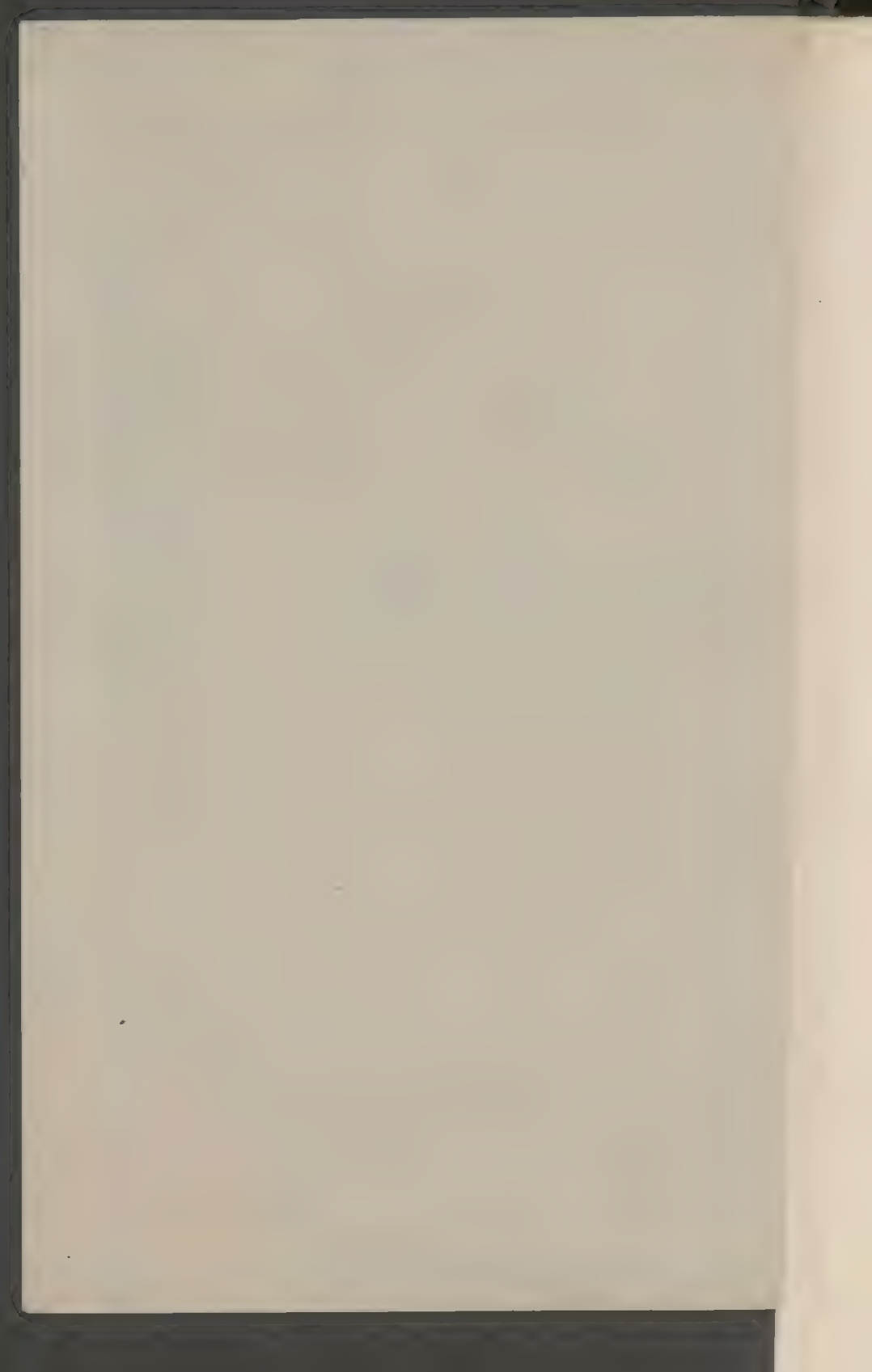








11



+) 20
Bodaj Panowie!

Jubilusz Powstania Listopadowego,
które obchodzimy dziś na emigracji, ob-
chodząc je w pamięci i w sercu nawiązując
do poznawskiemu, w starożytności i na
całkowitej Rusi - z rozprawami i
wierszami. Jubilusz ten atoli sławę
stwierdza, tutaj sławę, ma znaczenie osobne,
nie wywołany jest z pamięci, splata się
bowiem ze wspomnieniami całego ży-
cia, ze wyzwalaniem uczuciemi i
duszą naszą i myśli nie ku. Słabo-
waliśmy angi w latach wojennych
Sokratesa wiary i wierności Gierżm
i za naszą błąd wytrwaliśmy w niej do
przedziwnie lat ostrych. Nie wiele
pomógł nam ciężki wachnięć
Nowy Listopadowy i słynny sojów
z r. 1831; - dwóch bohaterów - i
garstka wojaków Koranów, Litewski
ruskich. Z naszej gromady została gar-
madka. Starzyzna, Kusiński, Kłowski
i napoleońska, mekonie czynu, rady
i słowa, - godują się w rozstrzeleniach
konieczności bójki u Boga.

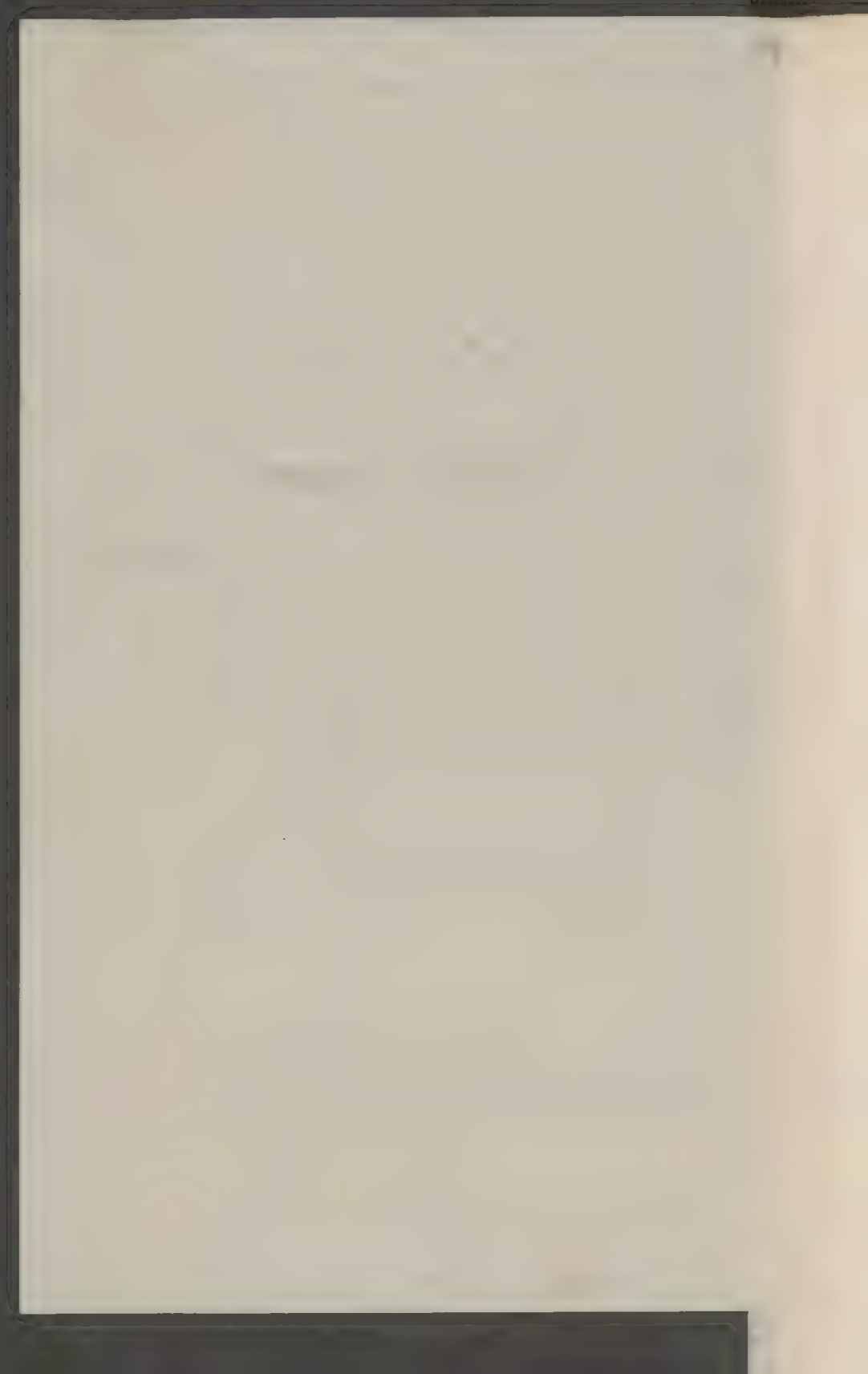
Wspomnij starość, bracie mój,
całkiem przymiotem na nowo-
cają atoli moralny obowiązek prze-
miana kilka słów - w postawie
nie wielkie niniejszy uroczystości.

at
K
m
2





[illegible]



[illegible]



+) Ostatni te wyprawy i wyprawienia
strzeże do was wstąpił Kłobacz, który
na tym miejscu emigracyjny, który
miałem zapisać i wyprawy do niego
ciężko było na wyprawy, które
do was, które były w tym czasie
wyprawy i on był na tym i wyprawy
na tym.

[illegible]



of the

So
R

ha
no
is

va

pe

pe

pe

pe

pe

pe

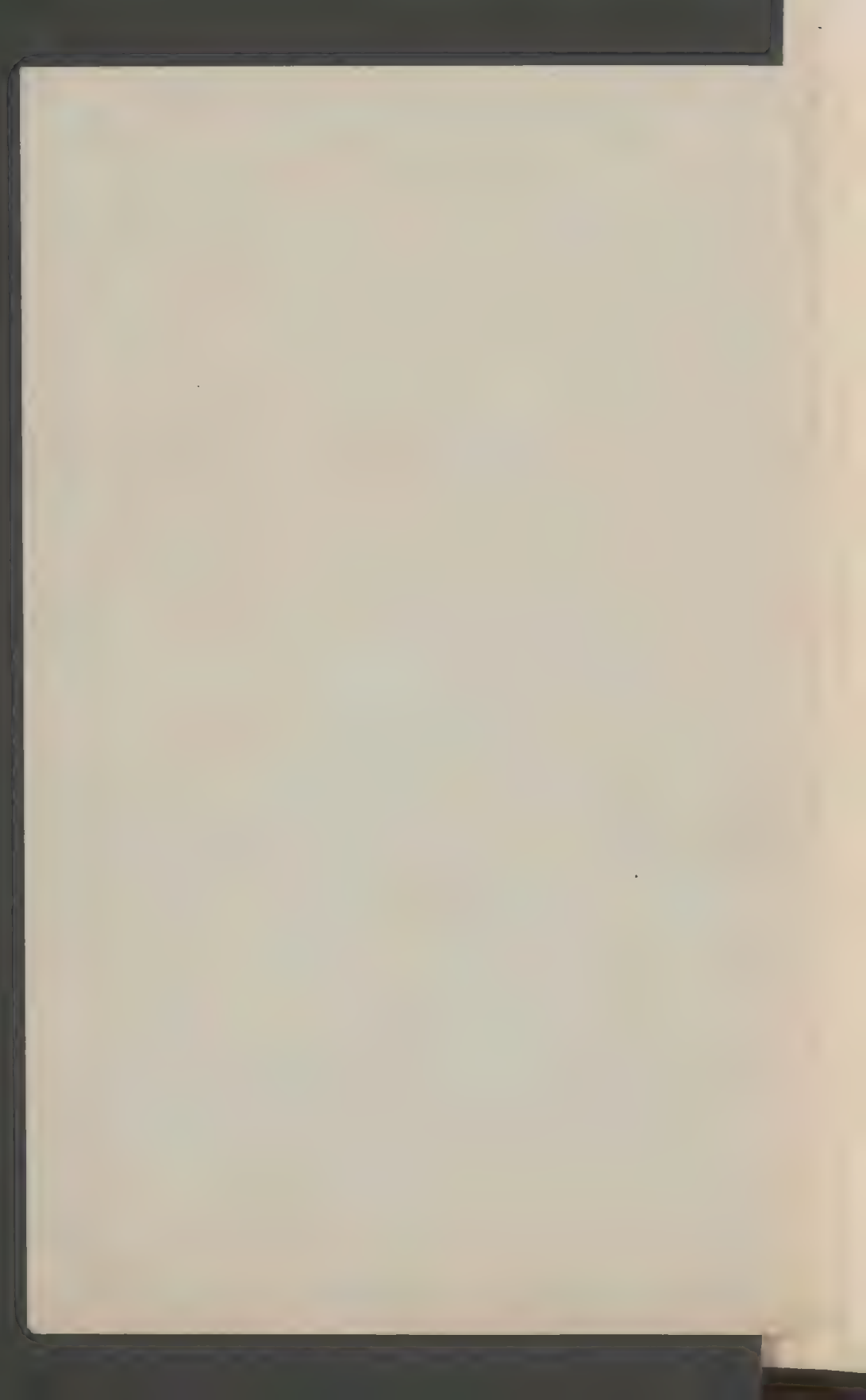


93

(2)
 Niemieci, pomogdzu namie! ^{tychmy} ^{urost} ^{strachom}
 Mały Listopadowej, i styczniach
 bójów i roku 1831 — Dwóch Pol
 wderczykow, i garstka wojaków
 karawnych, dilerostich i Keschich!

L' dużej gramady zachtata się
 gramadka — Starszyzna cywilna,
 i wojskowa, mławsza chyni, ra
 dy i słowa, gadują kiedys na my
 sakciśniet kmięciami podaję
 Boga!

anekii! W późnej starości, natknę
 nie już nie wzięła słowa; to
 gadato by się moje stani chać
 go Destoj... nakusitem się atale
 przemówię przy niniejszej staro
 duwej kaczystości, aby oddać
 świadectwo prawdzie — ..



Łódź i wstąpił Listopadowego
zanim ^{zanim} do Głuchoty... Kłaka
między ~~pracy~~ ^{pracy} i ~~pracy~~ ^{pracy} między
złotego życia, jakim przyjeździe
^{dlatego} ~~Thaęli~~ ~~pracy~~ ~~mię~~, i po nim
złoty ~~was~~ raptowne wystąpienie
do stekłani, na Flusie katusze...
3 tren i miazga dziejów
naszego pięćdziesięciolecia - Złote,
~~brak~~ ~~ist~~ ~~zanim~~ ~~ist~~ za smutny
na dzień Eubileuszowy i nie-
liczące z ~~mojimi~~ ~~nieudzieleni~~
i ~~stosowanymi~~ ~~złotami~~. A ~~nied~~ ~~pozwoli~~
cie, ~~Pr. 1881~~. ~~zanim~~ ~~zanim~~ ~~zanim~~
~~Pr. 1881~~ ~~zanim~~ ~~zanim~~ ~~zanim~~
jawnie Listopadowych, to jest
w ~~Łodzi~~ ~~Polstkiej~~ z ~~rowieśnej~~
mi generacji.

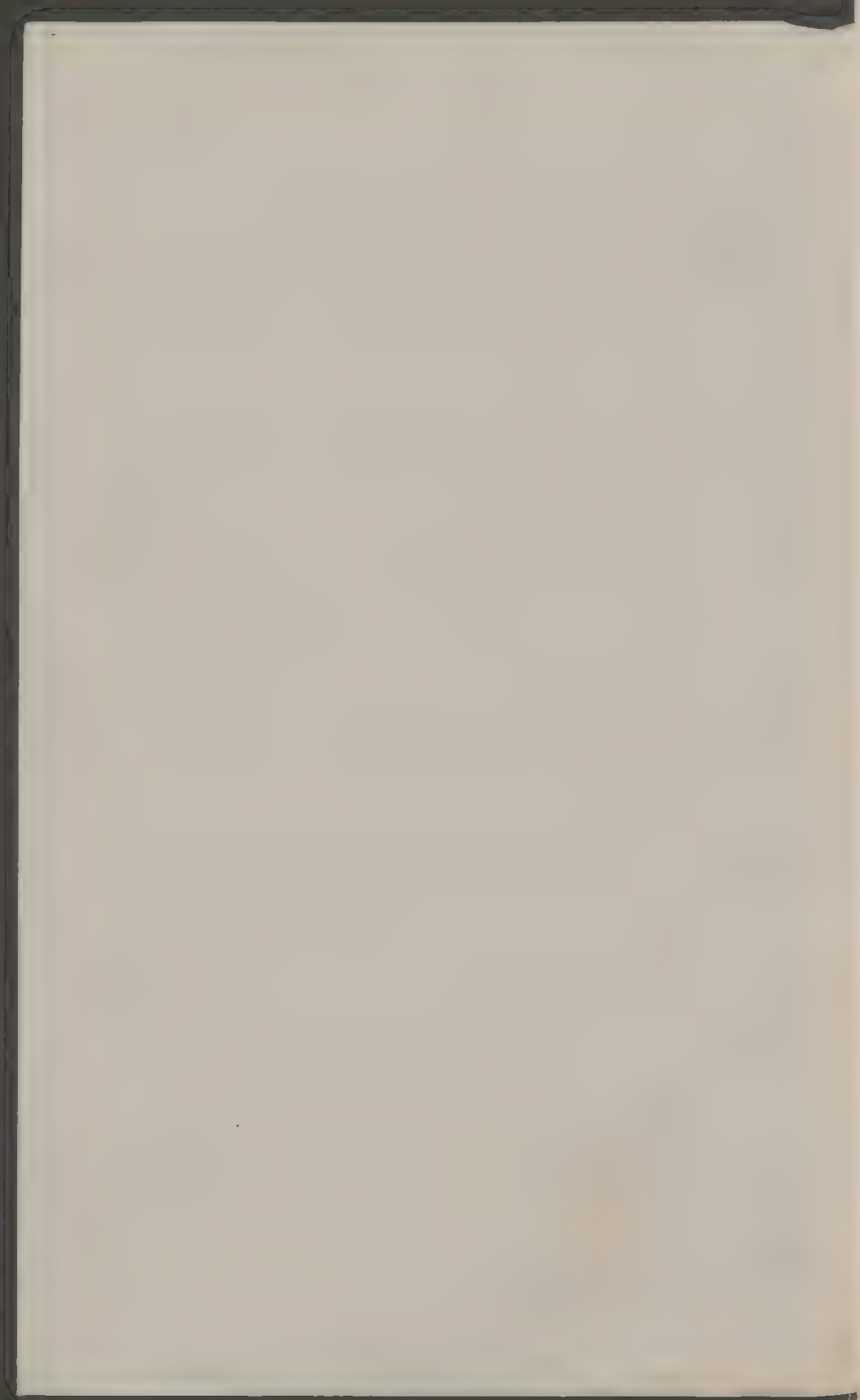
7
7
7
9
9
11
2
2
6
1
1

[illegible]

Ona to wykiastowana przez
 sercach George, zwana wtenczas
 romantyczana. Za wyime, potem
 zachowała, i ostatek wamogła
 rodowitą wielkości i męską
 wotę. Duch poświęcenia się
 zawładnął całą jej istotą.
 Kwestionowała rynek, a
 świat niej kłopotliwie skłomnie,
 serce jej kłopotliwie skłomnie,
 nie było o sobie, to najradziej
 i najpiękniejszy wiecie co
 zdabiać ich młode skronie.
 Laiste, ona zwasi się na
 potome Lasu Bohatecką mto=
 mierz Polski. Obisniły to
 lepiej ^{przykład to jest} ~~nie~~ ^{z takich} ~~nie~~ ^{z takich} jeden życiorys
~~z takich~~ ^{z takich} mroźniów. Istotnie

No
9
-A
by
2
1
il
to
T
ch
m
A
A

W anitax emigracji J. J. Bronisław
 Lelicki zostawił nam ich
 wiankę. Tak ożwiak, w patroszku
 swoim i swoimem brzem. Dano
 im owoce w całej prawdzie ich
 jestowa. Rozorował no mistrom
 do ich z natchnieniem i lubością -
^{Wielki} Kwiecień Korzył się w gemiusu
 swym na wspomnienie o charakterystycznej
 metodzie listosadowej. Tymczasem
 kiedy przyszedł na emigrację, otoczył
 się nią. Wzajemny wtedy gornie
 jak Dawid, przy niej ogrzewał
 ducha swego, krzewiał pomysł
 Gracją wiary, miłości i nadziei.
 Z przekonania i uścisk, duszą i
 sercem, był on dołobedwem.
 Księgi Pilgrzymstwa napisał



na ich miłtek i jako na ich
^{wyższą}
~~szczęście~~ własność. Igd inąd,
 wielki bój narodowy i wielka
 garść przera, są jakoby
 brat i siostra, murisni sobie
 i nieomal jednolatti!

Cześć i wiekista pamięć
 młodszej owej generacji!

J
2
 m
 No
 D
 h
 f
 se
 na
 Za
 i
 Sa
 1
 ol

Jubileusz po prostu znaczy się dzień
nadośny, dzień otuchy. Promienie
 radości otuchy zawitały na siebie i
 do nas. Również światy wyprzedzają,
 dziś na jedną z wielkich naszych o-
 krajin. Siostrośca Galicja jest mini-
 mopodobnie istniewająca, ku ~~temu~~ rozradowaniu
 serc i serc naszych. Pobłogosławiona
 na przewodniczkę i kierownicę, piastując
 zaiste powołanie nauczycielki wniósł
 i nie mniej Zarządem ~~Archi~~ne. Posiada
 samoistne życie polskie, swój rząd,
 swój; swoją mowę, w szkole,
 w sądzie i w urzędzie, w ~~szkole~~ i
 Uniwersytecie i Akademii, Umiejętności,
 An ~~pol~~skiej wiedzy i ~~pol~~skiej
 chwale. Niezłomną to gawiskę,
 głównie oto ~~of~~ Arka ~~pol~~skiej polskiej
 i straż narodziła ~~pol~~

[illegible]

9

Ka

7a

10

10

10

10

20

10

10

10

10

IV

11 104

(1) 1020 kępowca na Golgocie. Kaniwie
 oraz i Krzewie prawię, prawo,
 sprawiedliwość. i ko znanie oka.
 Trzebie Aluiz^{Włodarski} ptmiennego wozu.
 tak ulogostawiny w Ołtarzu.
 Polska. Rus i Litwa, tróbstwa, trój-
 słu. to bratki, miedysiny kwiat
 bado. z wiciu. Rogard iu. Gwemu,
 ktora pmo kowie nasi obego obogaku
 Czili. Zarówno w domach i w brach.
 Od Corodelskiego spradu, Litwin
 co. z inn, w ^{sze} ~~pet~~ mony i dno w
 inter. Sechickiego pnia. ci ocuje
 najakwiciej.

Pasko! a zutro ty o to
 much! Olegno mierzow
 much, i niebuch, a zali
 iko nasza zlotu kto ogaince
 kotęz kęz i chwał na jontemach?
 Tępi znaczenie na Nowarozużnie ^{Wojni i nacienie} i wio i tward
 Europy?



Rozmiar 1. — Wielkość Boga:

wielka moc twoja a mądrości niemaż grani.

big army
(Apollotown) ...
... ..

Colymbus caryi

Didymus cymatius.
 1891. 2. Big. at a distance of 1000 ft. in Bogu.

2— Ovoc, nikdy by u nás - nikdy to by bylo a jistě, mám
to v rukou, že to je to ovoc a jistě, mám (2 u nás) v exocoonu leptodermis leptodermis

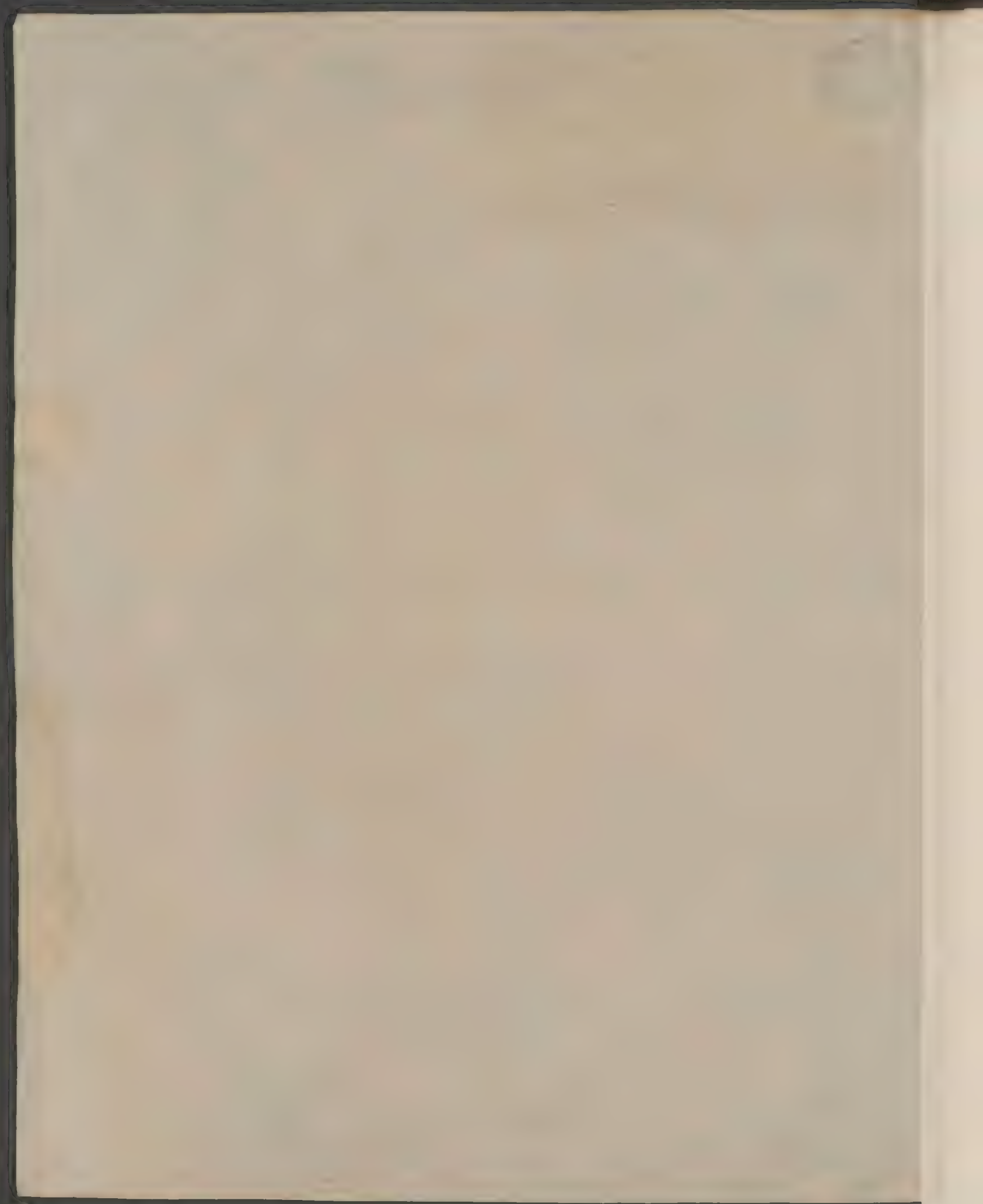
[illegible]

going
we return.

Wzrost B. - Bóg jest wszędzie i cały.

1. Alibi ogarnięcie się wsiół i ziemie pomimo że są po-
niżej, alibi też najniższych i położone nadmorskie pomimo
że nieogarnięte, i które wzmianka nadmiar wsiół po am-
bo i ziemie. Alibi jeszcze nie^{co} ogarnięte, który rozprószone ogarnięte

[illegible]



M^r Moriton ~~the~~ agent de batona a
vapeur a Marchelles.

~~Att~~

Prux — Sufid x P. skors.

Mokel — N. i. s. i. w. i. d. y.

Mor crux — ^{St. i. s. i. w. i. d. y.} ~~P. i. s. i. w. i. d. y.~~

Lud. — nasi Kechan*

Jednadmowy — S. i. w. i. d. y.

Eyde — J. a. b. e. r. k. u. n. i.

Szyng — S. t. a. n. a. w. y.

Gubernator — I. g. o. s. p. o. d. a. y. B. a. l. u.

Prux — I. g. o. s. p. o. d. a. y. B. a. l. u.

Prux — N. o. w. y. o. d. o. k.

P. i. s. i. w. i. d. y. — ^{St. i. s. i. w. i. d. y.} ~~St. i. s. i. w. i. d. y.~~

Fortuna — ^{St. i. s. i. w. i. d. y.} ~~St. i. s. i. w. i. d. y.~~

Semenko — P. i. s. i. w. i. d. y.

Kajinowicz — K. i. e. r. o. n. i. e. n.

K. i. s. s. e. R. y. m. a. y. — B. r. a. n. i. p. r. o. y. G. r. a. c.

K. i. s. s. e. R. y. m. a. y. — B. r. a. n. i.

W. a. r. y. 2. — W. r. o. t. o. n. i.

Rybn — B. o. r. t. o. n.

Kalobryga — m. a. j. o. s. t. i. e. n. P. o. t. k. e.

S. h. y. a. m. i. t. y. — S. h. a. s. i. n. g.

K. i. s. s. e. — S. h. a. t. a.

K. i. s. s. e. — L. a. m. e. s.

B. i. d. y. s. e. n. — B. e. r. k. u. z. o. n. s. k. a.

Apothekener - Brauer

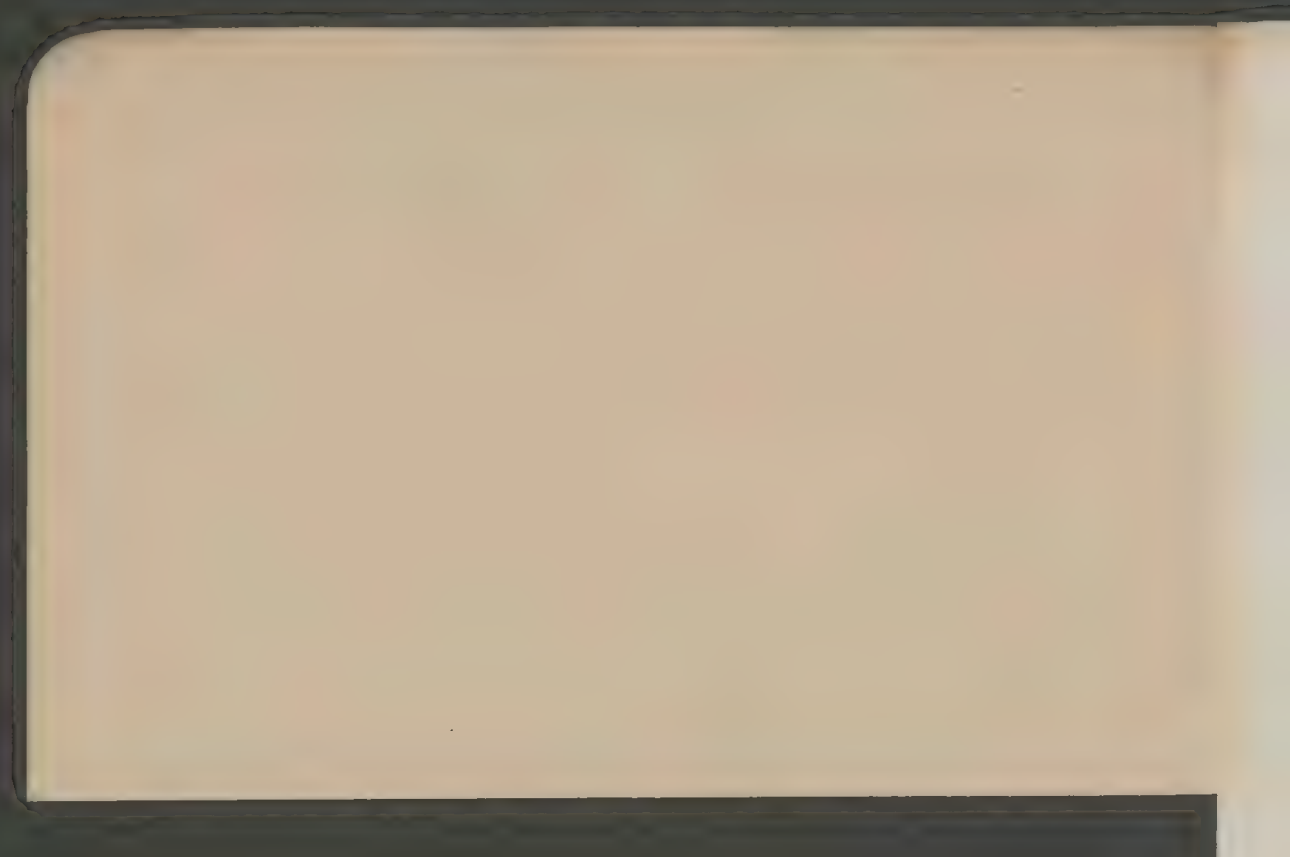
Scirpus tenuiflorus - roduy
Scirpus - *graciflorus*
Scirpus tetragynus - *Michxliana*
Scirpus tetragynus - *Leobor*
Scirpus *Syring* *Syring*
Scirpus *Leobor* *Syring* *Leobor*

Why the to Lylla ma. *Scirpus*
Scirpus " " *ogrod* ...

~~*Scirpus* *Michxliana* *Leobor*~~
Scirpus *Michxliana* - *Leobor*
Scirpus *Michxliana* - *Leobor*
Scirpus *Michxliana* - *Leobor*
Scirpus *Michxliana* - *Leobor*

Scirpus *Thomas* *Michxliana*
Scirpus *Michxliana*
Scirpus *Michxliana*

Kiteu i Tūmanu me
 Sāmanu Chajikima
 N. yemika Kūmān i



Lapiski dorywcze

Zawsze dumania, myślnie modlitwy ku nieskończoności.

Bronisław Łalecki, to wieczysty sekretarz i
historiograf emigracji Polskiej.

c Va Tebardzie tu polskiej od młodu
Z pokutnikami wielkimi narodu
Żyłem cię nieszczęśliwym i sercem i duszą.

